

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie



GAZETA SGH

publikacja bezpłatna

<http://www.sgh.waw.pl/gazeta/>

numer 5/14 (504) - maj 2014



FOLK DAY

Dydaktyka – oceniana, certyfikowana
Odszedł Gary Becker – wspomnienia
Kampus dla wszystkich
Juwenalia 2014

Piknik Rodzinny



**Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka
Władze SGH i Komisja Socjalna
zapraszają dzieci wraz z rodzicami
na chwile relaksu i wspólnej zabawy!!!**

Dla dzieci i młodzieży zorganizowano
cały szereg atrakcji sportowych,
które dostarczą wiele dobrej zabawy
i niezapomnianej przygody

Dla rodziców przygotowano rodzinne
konkursy oraz poczęstunek serwowany
przez firmę cateringową

Termin imprezy: 08.06.2014- NIEDZIELA
Godziny: 10:30 - 15:00
Miejsce imprezy: Park Linowy Bielany

Zapisy oraz wszelkie informacje
w dziale socjalnym SGH



Do zobaczenia !!!

SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI

Z REKTORSKICH BIUREK

Z DZIEKAŃSKICH BIUREK

Z BIUR SAMORZĄDÓW

AKTUALNOŚCI

CEMBA mistrzowska	7
SGH w Perspektywach	7
Zbobywcy grantów NCN	8
Certyfikat IMPA...	9
Zespół SGH w gronie finalistów Econometric Game 2014	9
Studenci SGH mistrzami negocjacji	10
Będzie się działo	11
Nagrody, nominacje, wyróżnienia	12

DYDAKTYKA I NAUKA

Akredytacja CeQuInt	14
Akredytacja PKA	15
MBA wciąż mają się dobrze	16
CEMS – monitoring i innowacje...	17

Z ŻYCIA SZKOŁY

Odszedł Gary Becker – wspomnienia	18
Pomysły uatrakcyjnienia SP SGH	25
Uwarunkowania stabilności finansowej	26
Chiński model gospodarki rynkowej	27
II Forum Doktorantów SGH	28
Seminarium Naukowe „Aksjologia Zarządzania”	29
Kampus jest dla wszystkich	30
Szkolenie z obsługi ProQuest	32
Eco sukces	33
Drugie seminarium bitcoinowe w SGH	34
Ratowanie życia wchodzi w krew	35
Baltic Hub	36
SKN Motoryzacji i nasz Sukces w Motoryzacji	37
Trzy kroki do sukcesu...	38
Study Days 2014...	40
Sprawozdanie z działalności Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”	41

GAZETA SGH

Miesięcznik Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie
al. Niepodległości 162, 02-554 Warszawa
budynek G, pokój 147, tel. 22 564 95 34

Wydawca

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Redaktor naczelna

dr Barbara Minkiewicz, e-mail: bminki@sgh.waw.pl

Z-ca redaktora naczelnego

dr Jacek Wójcik, e-mail: jacek.wojcik@sgh.waw.pl

Sekretarz redakcji

Anna Domalewska, e-mail: adomal@sgh.waw.pl

Zdjęcia

Maciej Górski, Paweł Gołębiowski

Serwis internetowy

http://www.sgh.waw.pl/gazeta/

Skład

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

ISSN 1644-2237 Nakład 2000 egz.

Dzieje się

Oddajemy do rąk czytelników kolejny numer Gazety. W każdym staramy się znaleźć temat wiodący, który akcentujemy we wstępie. Tym razem nie było to łatwe – wszystkie teksty można spiąć tytułem wstępu: dzieje się. A dzieje się rzeczywiście dużo. Prezentujemy więc bogactwo wydarzeń z różnych obszarów życia Uczelni – od przedsięwzięć kulturalnych: „Folk day”, Juwenalia, po informacje ze sfery dydaktycznej i naukowej. Staraliśmy się wszystkie uhonorować, zamieszczając kolorowe z nich relacje na okładce i we wkładce, sygnalizując je hasłami na okładce, czy wyróżniając je w tekście od redakcji. Wybór jest jak zwykle subiektywny, dlatego zachęcamy do uważnego przekartkowania całego numeru i wskazania własnych faworytów.

Zacniemy przewrotnie, od pozornie mało ważnego tematu. Otóż dwoje studentów i doktorant SGH zostało zwycięzcami tegorocznego Pucharu Świata w negocjacjach *The Negotiation Challenge*. Gratulujemy! Temat ten wybijaemy, gdyż obserwując dysputy polityczne w Polsce zastanawiamy się, jak to się dzieje, że student potrafi, a polityk już nie. Obyśmy negocjując zmiany w SGH byli bliżsi naszym studentom, aniżeli polskim politykom. Temat konkursu prowadzi do kolejnego tematu, czyli kampusu. *Kampus jest dla wszystkich* – tytuł tekstu Marcina Poznania mówi wszystko, zdjęcia we wkładce są jego uzupełnieniem i zachętą, by wspiąć się na szczyty Spadochronowej i zobaczyć nagrodzone prace. Z tekstu zacytujemy ważne zdanie: *To są koncepcje możliwe do zrealizowania* (prof. dr hab. inż. arch. Sławomir Gzell). Architektonicznie – tak, ekonomicznie i biznesowo ... miejmy nadzieję, że również tak, wszak rzecz się dzieje w SGH. Trzymamy kciuki za „kampusowe środowisko” i jego lidera, prof. Bryxa.

Teraz przeskoczmy do tekstu, który pozornie nie pasuje do narracji wstępu. *Odszedł Gary Becker – wspomnienia* kreśli Stanisław Ryszard Domański. Są tu i wątki osobiste, ale przede wszystkim Autor pokazuje związki Noblisty z SGH. Związki idei, myśli, a nie tylko nadanego G. Beckerowi tytułu DHC.

Zacytujmy Beckera: *Teoria ekonomii jest ostatecznie oceniana na podstawie tego, jak bardzo pomaga nam rozumieć świat i jak bardzo potrafi pomóc w polepszeniu go. Użyteczność teorii w polepszaniu świata to powinno być kryterium oceny także w innych naukach, jak i w ocenie naszych działań*.

Ten postulat kieruje naszą uwagę na kilka tekstów w Gazecie, które dotyczą akredytacji, certyfikacji czy oceny programów edukacyjnych. Wszystkie znaleźć można w dziale „Dydaktyka i nauka”, kilka w formule wywiadu. Użyteczność kształcenia staje się coraz bardziej palącym postulatem. W różnych formułach ocen jest on różnie kwantyfikowany, ale kto może dąży do jego uwzględnienia. A skoro o ocenach mowa, to musimy zasygnalizować kolejny ranking „Perspektyw”, w którym SGH ponownie została najlepszą uczelnią ekonomiczną i liderem w rankingu kierunkowym oraz kolejny rating programów MBA Stowarzyszenia Edukacji Menedżerskiej Forum, w którym CEMBA ponownie znalazła się w klasie mistrzowskiej, a nasz nowy program – MBA-SGH – w klasie profesjonalnej. Analizując ranking „Perspektyw” warto zauważyć tendencję do powiększania dystansu między nami a Akademią Leona Koźmińskiego (z którą jesteśmy nieustannie porównywani) w zestawieniu ogólnym uczelni akademickich. W roku 2012 minimalnie niżej oceniono nas, w roku 2013 SGH zajęła miejsce 10 a ALK miejsce 15, a w 2014 SGH jest na pozycji 13, ALK – na pozycji 22.

Kończąc omówienie numeru chcielibyśmy gorąco pozdrawić wszystkie wampiry. *Krwi nigdy dość* – to hasło, które warto promować, pamiętając o jego dosłowności. Wampirada, jak i Ekostudent to przedsięwzięcia studentów, które pokazują, że nie tylko nauką i piwem (Juwenalia) studenckie życie stoi. Harmonia „potu i piwa”, nauki i rozrywki to chyba to, czym możemy się pochwalić – środowisko SGH ma sukcesy w obu sferach. Tak trzymać – zimne piwo do lektury Gazety.

Zapraszamy.

Barbara Minkiewicz, Jacek Wójcik

Autorem zdjęcia na okładce jest Maciej Górski.

Gazeta zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, redakcji stylistycznej i adiustacji.

Czerwiec otwierają wydarzenia uroczyste. W środę, 4 czerwca, władze i przedstawiciele studentów SGH wezmą udział w centralnych obchodach z okazji Święta Wolności. Dzień później, w Auli Głównej, odbędzie się uroczyste posiedzenie Senatu SGH. Doktorem honoris causa naszej Uczelni zostanie profesor Stanisław Szuszkiewicz – uczony i polityk wielkiego kalibru, który cieszy się niecodzienną osobistą sympatią w Polsce od czasu, gdy dał się poznać jako uczestnik wydarzeń 1989 roku mając istotny wpływ na ich przebieg. Decyzja Senatu o nadaniu tej godności zawsze jest sygnałem symbolicznie potwierdzającym wartości, które szanujemy – wczoraj i dziś.

Czerwiec w SGH to także miesiąc ważnych regulacji i rekomendacji. Przedstawimy wyróżniających się pracowników Uczelni do odznaczeń państwowych, zajmiemy się nowym Statutem, zarządzaniem projektami, studiami podyplomowymi, marketingiem, wreszcie – nowym kompleksowym systemem oceny pracowników. Do decyzji najbliższego Senatu przedstawiamy projekt uchwały dotyczącej tworzenia kierunków. Jej istotą jest przekazanie jednostkom podstawowym – dziś kolegiom, jutro szkołom – inicjatywy tworzenia kierunków i nadzoru nad ich realizacją w obszarze przedmiotów kierunkowych. Wszystkie te regulacje realizują politykę wyważonej decentralizacji systemu zarządzania procesami i wiązania ich z analizą finansową Uczelni. Chciałbym, byśmy w kolejny rok akademicki weszli z jasno określonymi regułami gry i znajomością faktów (przygotowywany jest kolejny, szerszy niż w ubiegłym roku zestaw danych, opisujących różne wymiary funkcjonowania Uczelni).

Dla wielu z nas czerwiec będzie okresem gorąckowej, zwykłej pracy dydaktycznej. Zaliczenia, sesja, egzaminy pokażą, jak wszyscy przepracowaliśmy ten semestr. Pokażą to także dyskusje naukowe – czerwiec to okres prezentowania na konferencjach ogólnopolskich i zagranicznych wyników naszej pracy naukowej. Życzę, by wydarzenia te przyniosły wszystkim satysfakcję.

Tomasz Szapiro

Z ogromną satysfakcją patrzę na ostatnio podejmowane działania dziekanów Kolegiów, którzy tworzą nowe kierunki studiów, w tym w języku angielskim. Jeszcze kilka lat temu, kiedy wymyśliłem projekt Młodzi Projektują Zarządzanie, którego realizację powierzyłem profesorowi Krzysztofowi Mareckiemu, szereg osób, także z grona obecnych dziekanów, sceptycznie patrzyło na zamierzenie, w wyniku którego miał powstać pełny zestaw przedmiotów tworzących kierunek w języku angielskim. Dziś, gdy prawie 100 osób podniosło swoje kwalifikacje językowe, a zajęcia na kierunku się toczą nikt nie wraca do tych trudnych początków. Uważałem wówczas i tak samo myślę teraz, że można nie do końca mieć sformułowaną strategię uczelni, a nawet wcale jej nie mając, można rozwijać to, co jest absolutnie niezbędne dla jej przetrwania. Tym czymś jest zawsze wzrost kompetencji kadry nauczającej, poszerzanie oferty dydaktycznej i rozwój badań. Jeśli się wie, że niż demograficzny jest za progiem lub wręcz na progu, to rozwój uczelni może dokonywać się poprzez coraz szersze kształcenie studentów z krajów, które mają nadwyżkę młodzieży dążącej do wykształcenia. To dość oczywiste i cieszy się, że udało mi się kiedyś wprowadzić Uczelnię na taką ścieżkę działania. Dziś pomysłów na nowe kierunki jest więcej. To pomaga z optymizmem patrzeć w przyszłość. Niezależnie bowiem od tego, jaka będzie struktura organizacyjna Uczelni (szkoły? kolegia? wydziały?) ważne jest, aby jej oferta dydaktyczna była ciekawa, nowoczesna i międzynarodowa. Na takie nauczanie zawsze będzie popyt.

Marek Bryx

W czerwcu nasza Uczelnia gości i organizuje dwie duże międzynarodowe konferencje naukowe. Pierwsza, doroczna (46.) konferencja stowarzyszenia EUCEN: European University Continuing Education Network, odbędzie się w dniach 11–13 czerwca. Szefem komitetu organizacyjnego jest prof. Piotr Błędowski. Strona: [<http://www.eucen2014.eu/>]. Druga konferencja, w dniach 23–24 czerwca, nosi nazwę International Risk Management Conference i jest to jej siódma edycja. Komitetowi organizacyjnego przewodniczy prof. Małgorzata Iwanicz-Drozdowska. Tutaj – proszę spojrzeć na stronę [www.irmc.eu]. Przy okazji – proszę zauważyć na stronie głównej SGH nowy link „Konferencje i seminaria naukowe”. Zbieramy tam informacje o wszystkich naukowych wydarzeniach w Uczelni – zapraszam do korzystania!

Przygotowanie i realizacja cyklicznej konferencji międzynarodowej to duże wyzwanie. Projekt rusza co najmniej półtora roku przed datą wydarzenia, po pierwsze jednak trzeba taką konferencję „zdobyć” dla SGH. Jestem świadkiem tworzenia się obu czerwcowych konferencji, widzę ogrom pracy organizacyjnej i – dziękuję wszystkim za dotychczasowy wysiłek. Czy i jak Uczelnia pomaga? Od niedawna mamy Dział Konferencji, który przejmuje część spraw organizacyjnych. Praca Działu jest coraz efektywniejsza.

W moim tekście sprzed roku nawoływałem do udziału naszych pracowników w krótkich wyjazdach do zagranicznych uczelni partnerskich. Ten apel jest aktualny, bo ciągle jeździ ta sama grupa kilku/ kilkunastu osób. Do diaska, wyjeżdżajcie! Informacje? Na stronie Centrum Programów Międzynarodowych.

Marek Gruszczyński

W czerwcu kończy się semestr letni roku akademickiego 2013/2014, co oznacza sesję egzaminacyjną, a zatem również czas na podsumowanie wstępne całego roku akademickiego. Będę dysponował również pełnymi danymi statystycznymi dla semestru zimowego br. akademickiego, co jest zgodne z ustaleniami z dziekanatami studiów licencjackich i magisterskich, że dla każdego semestru datą zamykającą zestawienie danych będzie odpowiednio 1 maja (semestr zimowy) i 31 grudnia (semestr letni). W tym samym miesiącu poddany zostanie korekcie formularz przedmiotowy dla zajęć dydaktycznych, tak aby efekty kształcenia na poziomie przedmiotowym zostały skorelowane z efektami ogólnokierunkowymi oraz rozpoczną się prace nad zalecanym przez Polską Komisję Akredytacyjną sylabusem seminarium licencjackiego i magisterskiego. Jednym z bardziej istotnych problemów będzie usystematyzowanie praktyk studenckich oraz badanie systemu jakości kształcenia, w ramach którego muszą zostać również uwzględnione hospitacje zajęć. Ponadto w czerwcu zostaną ukończone prace i wejdzie w życie zarządzenie dotyczące nowej tabeli opłat za studia. Przygotowujemy się również do czerwcowej rekrutacji na studia I i II stopnia. Szczegółowy raport o jej przebiegu będzie podany do wiadomości we wrześniu br. Za bardzo ważną sprawę, która musi być zakończona jeszcze w czerwcu uważam poddanie weryfikacji wydawanych suplementów do dyplomów, co jest zgodne ze wskazaniami PKA. W czerwcu również oczekuję raportu Polskiej Komisji Akredytacyjnej, do którego będziemy musieli się odnieść w ciągu trzech tygodni, a więc do końca miesiąca. Czeka nas również bardzo ważne wydarzenie, jakim jest nadanie tytułu doktora honoris causa prof. Stanisławowi Szuszkiewiczowi, byłemu przewodniczącemu Rady Najwyższej Republiki Białorusi.

Piotr Ostaszewski

DSL

Dzień z życia Pełnomocnika Dziekana Studium Licencjackiego

Koniec marca 2014. Dziś mam dyżur dziekański. Wchodzę do pomieszczenia, gdzie znajduje się Dziekanat SL, pół godziny przed rozpoczęciem dyżuru i co widzę? Tłum studentów. Myślę sobie, znowu parę godzin mam „w plecy”. Ale też zadaję sobie pytanie, o której godzinie musiał pojawić się pierwszy z nich? Mam trochę czasu, więc dowiaduję się, co słyhać u pań pracujących w Dziekanacie i czy pojawiły się jakieś nowe problemy. Godzina 12.00. Czas rozpocząć „spotkanie ze studentami”. Proszę pierwszą osobę do pokoju dziekana i pytam, w czym mogę pomóc. Student składa podanie o przedłużenie sesji, bo w pierwszym terminie egzaminu był chory. Podanie jest, zaświadczenie lekarskie też, wyrażam zgodę. Sprawa załatwiona. Wchodzi kolejna osoba. Znowu podanie o przedłużenie sesji, bo z powodu choroby nie mogła ona uczestniczyć w drugim terminie egzaminu. Podanie jest, zwolnienie lekarskie też, sprawa prosta. Kolejne kilkanaście osób ma ten sam problem, tj. niemożność podejścia w pierwszym lub drugim terminie do egzaminu z powodu choroby i prośba o przedłużenie sesji. Tydzień temu mój dyżur wyglądał dokładnie tak samo. Większość odwiedzających mnie studentów składała podania w tej samej sprawie, tj. prośba o przedłużenie sesji egzaminacyjnej. Jak zatem bardzo musi być chorowita ta nasza bracia studencka? Zaczynam zastanawiać się, jakie to choroby najczęściej im doskwierają? Kiedy wchodzi kolejna grupa studentów z prośbą o przedłużenie sesji, zaczynam nieco dokładniej oglądać zwolnienia lekarskie. Numery chorób nic mi nie mówią, rzadko też się powtarzają. Zwracam więc uwagę na okres rekonwalescencji. Na pierwszym zwolnieniu lekarskim, okres choroby określono na dwa dni. Na drugim wynosi on już trzy dni. Na kilku kolejnych zamyka się w czasie co najwyżej czterech dni. O, jest i zwolnienie lekarskie, gdzie liczba dni chorobowych to siedem, a nawet i takie wystawione na osiem dni. Przeważają jednak zwolnienia, gdzie okres choroby jest raczej relatywnie krótki. Pewnie to problemy żołądkowe wywołane sytuacją stresową, myślę sobie. Ale to niemożliwe! Przecież numery chorób wypisane na zwolnieniach lekarskich były bardzo często inne! Po skończonym dyżurze idę do pań z „okienka” zasięgnąć informacji, w jakich dniach odbywały się poszczególne egzaminy w terminie pierwszym i drugim. Przyporządkowuję dane o dniach choroby studenta zamieszczone w zwolnieniu lekarskim, tj. od kiedy i na ile dni zostało ono wystawione, do dat egzaminów. I co widzę? Otóż w większości przypadków choroba rozpoczynała się w dniu egzaminu lub jeden dzień wcześniej. Dalej drążę temat, bo ciekawi mnie, na jakie przedmioty najczęściej „zapadają” studenci. I co widzę, wśród nich dominuje statystyka, ale niewiele mniej popularna jest też ekonometria i matematyka. Myślę sobie, że gdybym tak była lekarzem pierwszego kontaktu, to mogłabym na zwolnieniu lekarskim – za powód niedyspozycji studenta – napisać „choroba studencka”, zwana inaczej „chorobą egzaminacyjną”. Ale gdybym była lekarzem specjalistą, to diagnoza głosiłaby – przedmioty ilościowe. A swoją drogą ciekawe jest, czy kiedyś zostanie ona zarejestrowana na liście chorób WHO?

*Spoproszeniami z dyżuru podzieliła się
Małgorzata Podogrodzka*

DSM

Deklaracje w Dziekanacie Studium Magisterskiego

Szybкими krokami zbliża się termin składania deklaracji na semestr zimowy 2014/15. Mamy nadzieję, że w kolejnym semestrze weźmie w nim udział więcej studentów niż w poprzednim. Jak co roku apelujemy, przypominamy, prosimy studentów o aktywny udział w wyborach. Im więcej osób wejdzie do WD i dokona zapisu na kolejny semestr tym więcej wykładów będzie uruchomionych, a także większy będzie ich wybór (więcej godzin i grup). Jest to z pożytkiem zarówno dla studentów jak i wykładowców (którzy w ten sposób otrzymują możliwość realizacji pensum dydaktycznego). Brak udziału w deklaracjach powoduje, że DSM uruchamia mniejszą liczbę wykładów niż realnie wynika to z popytu na nie. A szkoda. Dodatkowo dochodzi później do sytuacji, kiedy studenci przychodzą i proszą, aby dopisać ich do zajęć (podania w formie papierowej). Zazwyczaj takie prośby kończyły się i będą kończyć się odmową. W zeszłym semestrze były aż TRZY etapy deklaracji. Postanowiliśmy uruchomić dodatkowy – trzeci etap – właśnie po to, aby można było jeszcze wypisać się z dowolnego wykładu, dopisać do niego lub zmienić wykładowcę. Rezultat (patrz liczba złożonych w okienku podań) był inny niż zakładaliśmy. A szkoda, bo możliwości dokonania korekt deklaracji było wiele. Nie po to funkcjonuje Wirtualny Dziekanat, aby wybierać przedmioty w formie papierowych podań. To już było.

Istotna jest tu także nasza rola (i interes) – wykładowców. Przypominajmy studentom o deklaracjach. Apelujmy, aby wybierali przedmioty i UCZESTNICZYLI w deklaracjach. To nic nie kosztuje. Wystarczy tylko włączyć internet, zalogować się do WD i dokonać wyborów. To także jest w naszym interesie.

Od kolejnego roku akademickiego zamierzamy wprowadzić dodatkowe narzędzie dla studentów I semestru Studium Magisterskiego eliminujące problem niewłaściwego wybierania przedmiotów. Jak wiadomo, na pierwszym semestrze należy zrealizować określone obowiązkowe przedmioty takie jak np. historia myśli ekonomicznej lub trzy ekonomie z danego kierunku. Niestety, w praktyce wielu studentów pierwszego semestru nie wybiera tych przedmiotów a inne. Deklarują minimum 30 ECTS jednak nie tych, które powinni. W rezultacie nie mają zaliczonego pierwszego semestru studiów, co teoretycznie (zgodnie z regulaminem studiów) powinno skutkować skreśleniem ich z listy studentów. Naszym zdaniem opisana sytuacja jest niezrozumiała. Dlaczego? Otóż każdy student, zaraz po przyjęciu na studia magisterskie, otrzymuje „pakiet powitalno-informacyjny”, w którym opisane są szczegółowo zasady dokonywania wyborów na pierwszym semestrze (czyli m.in. wykaz przedmiotów, jakie należy zrealizować). Dodatkowo, na stronach internetowych DSM także ta informacja widnieje. Jest ona także w tzw. *Informatorze* na dany rok studiów obowiązującym studentów. Mimo to, studenci źle dokonują wyborów. W związku z tym, od kolejnego roku akademickiego zacznie funkcjonować system, który nie będzie zezwalał na zaakceptowanie koszyka wyborów studentowi pierwszego semestru, który dokona błędnej deklaracji. Nie będzie mógł on także dobrać dodatkowych przedmiotów bez deklaracji przedmiotów obowiązkowych na pierwszym semestrze studiów. Mamy nadzieję, że to nowe narzędzie informatyczne uchroni studentów przed błędnymi deklaracjami i usprawni także ich proces.

Spodziewamy się, że w kolejnym roku akademickim będzie mniej problemów z tak rutynowymi czynnościami jak deklaracje przedmiotów oraz że będą one miały miejsce tylko w Wirtualnym Dziekanacie, a nie w rzeczywistym świecie papierowych podań, podpisów wykładowców i braku zgód na zmianę deklaracji prodziekanów DSM.

Michał Matusiewicz

Praca w Samorządzie Studentów nie dla każdego jest lekkim kawałkiem chleba, tym bardziej, że praca wszystkich nas nie zawsze jest widoczna. Często najbardziej wartościowi są Ci, których pracę najmniej widać i to właśnie im chciałabym poświęcić dzisiejszy artykuł.

Słyszeliście może o Zielonej Linii? Niby prosty pomysł adresu mailowego, na który zawsze można napisać, gdy ma się jakiś problem, ale w gruncie rzeczy jest to nowy kanał komunikacji pomiędzy Samorządem a studentami i studentkami naszej Alma Mater. Rokrocznie rozwiązujemy dzięki temu kilkaset spraw związanych ze studiowaniem i uczelnianą biurokracją. Od początku roku na Zieloną Linie przyszło około 90 zapytań, a nie jesteśmy nawet w połowie kalendarzowego roku. Co trzy miesiące zmienia się zespół osób z Samorządu, które obsługują Zieloną Linie. Samorząd rozwiązuje codzienne problemy studentów dotyczące regulaminu studiów, warunków, punktów za działalność studencką, ale również trudniejsze sprawy – te we współpracy z Rzecznikiem Praw Studenta. W ten sposób jako studenci pomagamy studentom i spełniamy swoją misję jako Samorząd. Każdego, kto ma jakiś problem zapraszamy do napisania na adres: zielonalinia@esgieha.pl

Warto zwrócić uwagę na działania Komisji do spraw Stypendiów czy Komisji do spraw Akademików. Bez obu studiowanie w naszej Uczelni dla wielu osób byłoby praktycznie niemożliwe. Komisja do spraw Stypendiów zajmuje się przyznawaniem świadczeń pomocy materialnej, obsługą systemu stypendialnego i współ-

pracą z Odwoławczą Komisją Stypendialną. Praca ta dla niektórych może nie wydawać się porywająca, ale daje mnóstwo satysfakcji – bo pomagamy przecież kolegom i koleżankom z Uczelni, zarówno tym najzdolniejszym, jak i tym, którzy potrzebują od czasu do czasu pomocy materialnej. Komisja do spraw Akademików zajmuje się przyznawaniem miejsc w Domu Studenckim i zarządzaniem nim. To także od nas zależy co powstanie w miejscu dawnej stolówki i czy planowane będą dalsze inwestycje. Bo pomagać należy zacząć od domu. Studenckiego w tym przypadku

Praca Zarządu Samorządu Studentów także nie jest czymś, co widać na co dzień, a są to długie godziny spędzone na spotkaniach z władzami Uczelni czy administracją. Zarząd stanowi także pierwszą rękę do współpracy z organizacjami studenckimi i kołami naukowymi. Gdy administracja potrzebuje jakichś informacji od kół naukowych, to my właśnie odzywamy się do każdego z nich czy wprowadzamy ich w temat na Radzie Kół i Organizacji. Z administracją i władzami spotykamy się w różnych sprawach: zasad wynajmu pomieszczeń dla UOSów, zasad promocji projektów na Uczelni, przyznawania FRSu, zasad składania deklaracji semestralnych czy zmian studenckiego basicu. Regularnie również widzimy się z Rektorem i Kanclerzem SGH. Staramy się, aby współpraca była ciągła i oparta na wzajemnym zaufaniu. Bo to właśnie my, na takich spotkaniach i na co dzień reprezentujemy głos wszystkich studentów SGH.

Hanna Kulawczuk

Z BIURA SAMORZĄDU DOKTORANTÓW

Czas konferencji i pogłębiania współpracy

W maju odbyło się kilka wydarzeń mających na celu pogłębienie współpracy doktorantów na polu naukowym i towarzyskim.

10 maja doktoranci mieli niepowtarzalną okazję, by na chwilę oderwać się od nauki, gdyż tego dnia w Ogrodach Rectorskich organizowane były Juwenalia SGH. Koncert zagrali: Letni, Chamski Podryw, Bob One & Bas Tajpan, Małpa oraz Vavamuffin. Wieczorem impreza przeniosła się do Klubu Park. Serdecznie dziękujemy członkom samorządowej komisji ds. kultury i sportu: Tomaszowi Niedziółce, Magdalenie Rozenek i Dominikowi Łęzakowi za przygotowanie części doktoranckiej.

11 maja ruszyła akcja „Bluzy SGH nadchodzą”. W ciągu 30 minut sprzedano wszystkie. Nie wiemy czy doktoranci również brali udział w tym pościgu, ale za 6 tygodni (bo tyle ma trwać wysyłka produktów) wszystko będzie jasne.

12 maja zakończył się ostateczny nabór artykułów do konferencji „Młodzi KES” 2014, organizowanej przez doktorantów Kolegium Ekonomiczno-Społecznego SGH przy wsparciu Samorządu Doktorantów. Już na tym etapie chcieliśmy podziękować zarówno autorom prac za zainteresowanie wydarzeniem, ale również recenzentom z KES, którzy zgodzili się przystąpić do Rady Naukowej Konferencji. Serdeczne podziękowania należą się także doktorantce mgr Elżbiecie Jabłońskiej, za wykonanie logo konferencji – serdecznie dziękujemy.

Już 13 czerwca odbędzie się Seminarium Doktorantów pt. „Państwa Grupy Wyszehradzkiej 10 lat po akcesji do UE”, którego Samorząd Doktorantów jest partnerem. Seminarium organizowane jest w ramach odbywającej się dzień wcześniej międzynarodowej konferencji naukowej „Wzmocnienie efektów synergii we współpracy państw Unii Europejskiej – nowa perspektywa dla Grupy Wyszehradzkiej”; będzie miejscem do dyskusji i prezentacji dorobku naukowego doktorantów oraz młodych badaczy na ten

temat. Wkrótce zostaną wprowadzone zmiany w zarządzeniach dotyczących doktorantów. W szczególności planowane jest dostosowanie regulaminu przyznawania stypendium doktoranckiego do rozporządzenia z dnia 18 grudnia 2013 r. Zmiany planowane w zarządzeniu w sprawie zasad przyznawania miejsc w domach studenta SGH dla doktorantów – uczestników studiów doktoranckich SGH oraz Regulaminie Domu Studenta są niewielkie i dostosowują je do obecnej struktury organizacyjnej SGH.

Przedstawiciele doktorantów pracowali w ostatnich miesiącach nad rekomendacjami środowiska doktorantów dla Senatu SGH w ramach Komisji Dydaktycznej ds. Studentów i Doktorantów. Sformułowane rekomendacje dotyczą: podniesienia jakości kształcenia na studiach doktoranckich, ułatwienia doktorantom stacjonarnym i niestacjonarnym realizacji praktyki zawodowej, wzmocnienia pozycji doktorantów w SGH jako strategicznie ważnej grupy interesariuszy, prowadzenia okresowych badań jakości studiów doktoranckich wśród doktorantów stacjonarnych i niestacjonarnych, przeprowadzenia analizy zasadności i możliwości wprowadzenia asystentury w SGH jako rozwiązania równoległego do studiów doktoranckich.

Przypominamy, że od 9 do 24 czerwca odbędzie się nabór wniosków o przyznanie miejsca w domu studenckim na rok akademicki 2014/2015 dla doktorantów kończących I rok studiów oraz doktorantów po I roku studiów. Wnioski składamy u sekretarza studiów w Kolegium. W czerwcu otworzymy nabór wniosków na dofinansowanie udziału doktorantów w konferencjach naukowych (dotyczy konferencji odbywających się w drugim półroczu 2014).

Z uwagi na nadchodzący czas sesji egzaminacyjnej życzymy wszystkim doktorantom powodzenia.

*Paulina Malesa, Katarzyna Negacz
Logo Elżbieta Jabłońska*



CEMBA mistrzowska

Ukazał się kolejny – już piąty – rating Stowarzyszenia Edukacji Menedżerskiej Forum klasyfikujący programy MBA w następujących kategoriach: mistrzowskiej, profesjonalnej plus, profesjonalnej, standardowej, obiecującej i aspirującej. Program CEMBA znalazł się jako jeden z 4 w klasie mistrzowskiej (także programy Szkoły Biznesu Politechniki Warszawskiej, Gdańskiej Fundacji Kształcenia Menedżerów oraz Krakowskiej Szkoły Biznesu UE w Krakowie). W klasie profesjonalnej znalazł się program MBA-SGH (oznacza to miejsce 11–18 – w ramach danej kategorii nie ma szeregowania poszczególnych programów!). 4-osobowy zespół ekspertów SEM Forum ocenił 31 nadesłanych programów.

(1) Przy ocenie programu i jego uczestników brano pod uwagę: strukturę jego słuchaczy, rodzaj dyplomu ukończenia programu, posiadane przez program akredytacje, walidacje i certyfikaty, miejsce partnera programu i instytucji prowadzącej program w rankingach, współpracę jednostki prowadzącej oceniany program MBA z innymi instytucjami edukacyjnymi przy prowadzonym przez niego programie MBA, charakter współpra-



Od lewej: prof. W. Orlowski (EMBA PW), prof. M. Librowicz (CEMBA SGH), dr P. Buła (IMBA KSB UE w Krakowie), A. Popadiuk (MBA GFKM)

cy z partnerami zagranicznymi, instytucje współpracujące przy organizacji i prowadzeniu programu, cenę programu, liczbę absolwentów, tryb studiów, czas trwania, ciągłość programu.

(2) Przy ocenie procesu kształcenia: kryteria rekrutacji, selekcję kandydatów, strukturę językową programu, udział wykładowców zagranicznych, wymogi zaliczenia programu i jego merytoryczną ocenę, infrastrukturę pomocy dydaktycznych, dodatkowe formy realizacji programu i współpracę z absolwentami.

(3) Przy ocenie zarządzania programem: charakterystykę organu kolegialnego programu, sposób oceny i nadzoru nad programem, przynależność do stowarzy-

szeń szkół biznesu, kwalifikacje dyrektora programu, sposób oceny programu przez słuchaczy, system zapewniania jakości kształcenia i monitorowanie karier absolwentów.

CEMBA po raz kolejny znalazła się w klasie mistrzowskiej, ale warto też podkreślić bardzo dobrą ocenę drugiego programu oferowanego przez SGH. Programu relatywnie nowego, który krok po kroku buduje swoją pozycję na rynku. Życzymy dalszych sukcesów zespołom, które oba programy realizują.

Na podstawie informacji prasowej SEM Forum opracował J. Wójcik (więcej na [www.semforum.org.pl])

SGH w Perspektywach

Ogłoszono – 21.05 – kolejny ranking szkół wyższych. Przygotowała go Fundacja Edukacyjna Perspektywy, pod nadzorem Kapituły kierowanej przez prof. Michała Kleibera, prezesa Polskiej Akademii Nauk. Ranking *Perspektyw* zawiera wiele rankingów. M.in. ranking uczelni akademickich, ranking uczelni niepublicznych magisterskich, ranking Państwowych Wyższych Szkół Zawodowych i – po raz pierwszy – ranking kierunków studiów. Wyniki tegorocznego rankingu potwierdziły stabilną pozycję naszej Uczelni na rynku. To co niewątpliwie musi cieszyć to pierwsze miejsce wśród uczelni ekonomicznych. W tej kategorii SGH wyprzedziła Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu i Akademię Leona Koźmińskiego w Warszawie. Jesteśmy również na pierwszym miejscu w rankingu kierunków ekonomicznych. Tu wyprzedziliśmy m.in. Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu. Warto zauważyć awans UE w Poznaniu, który ma mocną (i dru-



Od lewej: prof. M. Kleiber (przewodniczący Kapituły rankingu), rektor SGH prof. T. Szapiro, rektor UE w Poznaniu prof. M. Gorynia, rektor ALK prof. W. Bielecki

gą po SGH) pozycję we wszystkich rankingach.

W ogólnym zestawieniu uczelni akademickich zajęliśmy 13 miejsce w Polsce. To wysoka pozycja, ale było lepiej. Dotyczy to – że było lepiej – wszystkich uczelni ekonomicznych, które chyba już na trwale musiały ustąpić miejsca czołowym uniwersytetom, politechnikom, a ostatnio także uniwersytetom medycznym.

Zauważmy jeszcze, że już tradycyjnie jesteśmy bardzo wysoko pod wzglę-

dem potencjału naukowego (4 miejsce). Ustępujemy pola tylko Uniwersytetowi Jagiellońskiemu, Uniwersytetowi Warszawskiemu i Uniwersytetowi Wrocławskiemu. To czwarte miejsce w porównaniu do 13. w zestawieniu ogólnym pokazuje możliwości naszego awansu w przyszłości. Na razie cieszymy się ze stabilnej pozycji, ale i pamiętajmy o tym niewykorzystanym potencjale naukowym.

Opracował jw.

Zdobywcy grantów NCN

Finansowanie dla swoich projektów w ostatnich konkursach Narodowego Centrum Nauki uzyskały następujące zespoły badawcze z SGH:

W konkursie OPUS 6:

- Badanie ekoinnowacji w przedsiębiorstwach – kierownik projektu **dr inż. Paweł Bartoszczuk**, Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie;
- Skuteczność Specjalnych Stref Ekonomicznych w Polsce jako narzędzia polityki gospodarczej: wielowymiarowa analiza ekonometryczna z zastosowaniem modeli panelowych i przestrzennych – kierownik projektu **dr Piotr Ciżkowicz**, Kolegium Analiz Ekonomicznych;
- Trzy jubileusze: zjednoczenia Niemiec, utworzenia strefy euro i przekształcenia UE-15 w UE-25 – polska perspektywa – kierownik projektu **dr hab. Elżbieta Czarny**, Kolegium Gospodarki Światowej;
- Struktura sieci społecznej a skłonność do kooperacji i dochody indywidualne: model symulacyjny i wyniki empiryczne – kierownik projektu **dr hab. Jakub Growiec**, Kolegium Analiz Ekonomicznych;
- Metodyka konstrukcji prognoz makroekonomicznych przy uwzględnieniu heterogeniczności podmiotów go-

spodarczych – kierownik projektu **dr hab. Bogumił Kamiński**, Kolegium Analiz Ekonomicznych;

- Przezorność ubezpieczeniowa w zmianie systemu zabezpieczenia społecznego – kierownik projektu **prof. dr hab. Tadeusz Szumlicz**, Kolegium Ekonomiczno-Społeczne;
- Relacje między producentami a detalistami a tworzenie przewagi konkurencyjnej na rynku krajowym i międzynarodowym – kierownik projektu **dr hab. Marzanna Witek-Hajduk**, Kolegium Gospodarki Światowej;
- Rola zarządzania zasobami ludzkimi w kreowaniu produktywności kapitału ludzkiego w oparciu o dopasowanie człowiek–organizacja w firmach sektora KIBS (Knowledge-Intensive Business Services Sector) – kierownik projektu **dr Agnieszka Wojtczuk-Turek**, Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie.

W konkursie SONATA 6:

- O roli pokus i samokontroli w wyborach ekonomicznych – kierownik projektu **dr Łukasz Woźny**, Kolegium Zarządzania i Finansów, obecnie pracownik Kolegium Analiz Ekonomicznych.

(DOP)

Orientation Week 2014

Rokrocznie Dział Rekrutacji i Promocji we współpracy z Działem Programów Międzynarodowych i studentami organizuje Orientation Week dla nowo przyjętych cudzoziemców na pełne studia w SGH oraz dla tych, którzy przyjechali na Uczelnię w ramach programu Erasmus.

Wydarzenie ma charakter edukacyjno-informacyjno-integracyjny, a jego celem jest przekazanie studentom niezbędnej wiedzy z zakresu organizacji roku akademickiego i życia w Warszawie, którą będą mogli wykorzystać podczas studiów.

W tym roku Orientation Week zostanie rozszerzony i będzie trwał sześć dni – od poniedziałku do soboty w ostatnim tygodniu września. Planowane są dodatkowe atrakcje, m.in. pokaz reprezentatywnego dla polskiej kinematografii filmu oraz „campus game” na terenie budynku głównego SGH. Orientation Week cieszy się dużym powodzeniem wśród nowo przybyłych studentów, z roku na rok przybywa uczestników.

Organizatorzy mają nadzieję, że w tym roku nowa formuła okaże się jeszcze ciekawsza i pozwoli na większą integrację studentów zagranicznych w następnych latach.

Zespół ds. relacji międzynarodowych, DRIP

Zmarł prof. Gary Becker – doktor honoris causa SGH

W wieku 83 lat zmarł Gary Stanley Becker, laureat Nagrody Nobla z 1992 roku, doktor honoris causa SGH z 1995 roku.

O jego śmierci poinformował na swojej stronie internetowej Uniwersytet w Chicago, z którym był związany. Prof. Becker był profesorem ekonomii i socjologii, twórcą teorii kapitału ludzkiego i ekonomicznej teorii zachowań ludzkich. Wykorzystywał analizę ekonomiczną do badania m.in. zjawisk dyskryminacji, uzależnień, przestępczości oraz studiów nad rodziną. Jego najbardziej znane prace to m.in. *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, *Ekonomia dyskryminacji*, *Traktat o rodzinie*. Gary Stanley Becker otrzymał w 1992 roku Nagrodę Banku Szwecji im. Alfreda Nobla w dziedzinie ekonomii za wyjście z analizą mikroekonomiczną poza dotychczasowy zakres badań i objęcie nią zachowań ludzkich i interakcji – za rozszerzenie teorii racjonalnych decyzji na wszystkie dziedziny ludzkiego zachowania. W roku 1995 Szkoła Główna Handlowa w Warszawie nadała mu tytuł doktora honoris causa. Artykuł o prof. Beckerze autorstwa dr hab. Ryszarda Bartkowiaka, prof. SGH, został opublikowany w Poczcie Doktorów Honoris Causa Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie wydanym przez Oficynę Wydawniczą SGH pod redakcją prof. Janusza Kalińskiego. U nas artykuł S.R. Domańskiego na str. 25.

Marcin Poznań

Certyfikaty IPMA dla studentów i absolwentów SGH

Uprzejmie informujemy, że nasza Uczelnia podpisała umowę o partnerskiej współpracy z polskim oddziałem International Project Management Association (IPMA), umożliwiającą studentom i absolwentom SGH zdobycie **unikalnego w skali Europy certyfikatu IPMA-Student**, potwierdzającego kompetencje studentów i absolwentów w zakresie zarządzania projektami. IPMA jest europejską organizacją fachową zrzeszającą ekspertów i specjalistów do spraw realizacji przedsięwzięć, działającą aktywnie na rzecz integracji środowiska. Promuje ona idee profesjonalnego zarządzania projektami, organizuje cykle szkoleń, jest miejscem wymiany doświadczeń, a także źródłem najbardziej aktualnych informacji na temat kierowania projektami. Przy IPMA Polska działa również aktywnie stowarzyszenie Young Crew, które skupia osoby do 35-tego roku życia, interesujące się realizacją projektów, do którego należą studenci, absolwenci, asystenci project managerów i młodzi project managerowie.

Bezterminowo ważny certyfikat IPMA-Student weryfikuje wiedzę i umiejętności z zakresu zarządzania projektami zdobyte przez studentów w trakcie studiów II stopnia w SGH. Aby móc legitymować się tym certyfikatem należy wykazać się znajomością wybranych zagadnień związanych z zarządzaniem projektami na poziomie wymaganym dla roli członka zespołu

w „prostym” projekcie. Do jego zdobycia nie jest potrzebna praktyka projektowa.

Egzaminy certyfikacyjne IPMA-Student będą organizowane bezpośrednio na Uczelni. Przeprowadzane są w formie pisemnej i składają się ze 100 pytań w formule testu jednokrotnego wyboru najlepszej spośród czterech opcji odpowiedzi.

Po zaliczeniu egzaminu certyfikującego student lub absolwent otrzyma dwa egzemplarze certyfikatu IPMA-Student, **w języku polskim i angielskim**.

Poza sugerowaną literaturą fachową z zakresu zarządzania projektami IPMA Polska oferuje uprawnionym studentom SGH możliwość testowania wiedzy poprzez przystąpienie do darmowego e-Quizu IPMA-Student. Wszyscy zainteresowani mogą również bezpłatnie pobrać mobilną aplikację m.IPMA-Student (AppStore, GooglePlay) z elementami Quizu IPMA-Student i Przewodnikiem po certyfikacji IPMA-Student.

Więcej informacji o programie IPMA-Student można uzyskać od dr Emila Bukłaha [mailto:ebukla@sgh.waw.pl] lub odwiedzając strony Katedry Zarządzania Projektami [www.sgh.waw.pl/kzpro] dedykowane certyfikacji IPMA-Student.

*Katedra Zarządzania Projektami
(tytuł redakcji)*

Zespół SGH w gronie finalistów Econometric Game 2014

Drużyna reprezentująca Szkołę Główną Handlową znalazła się w ścisłym gronie finalistów prestiżowego konkursu Econometric Game 2014, który odbył się w dniach 15–17 kwietnia 2014 r. w Amsterdamie.

Zespół w składzie: **Jakub Mućk**, **Kamila Sławińska** (doktoranci Kolegium Analiz Ekonomicznych), **Bartosz Olesiński**, **Filip Premik** (studenci MIESI, II rok studiów magisterskich), przez trzy dni rywalizował z reprezentacjami najlepszych uniwersytetów ekonomicznych na świecie, rozwiązując przygotowane specjalnie na tę okazję studium przypadku.

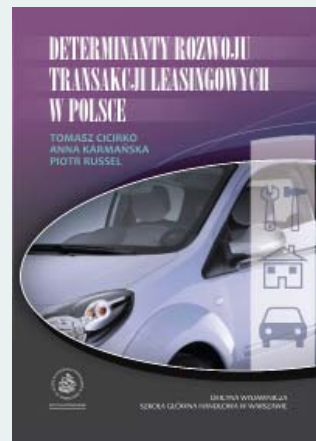
Podczas tegorocznej edycji konkursu uczestnicy mieli za zadanie analizę problemu ubóstwa w oparciu o niekompletne dane dotyczące konsumpcji wśród gospodarstw domowych w Indonezji. Zarówno w pierwszym etapie konkursu, jak również podczas finału musieli przygotować prognozę wielkości konsumpcji oraz odpowiednich statystyk opisujących poziom ubóstwa w oparciu o dostarczony zbiór danych. Trudność zadania polegała na zastosowaniu odpowiednich metod pozwalających na analizę tego typu danych.

Warto dodać, że tegoroczny wynik potwierdził przynależność SGH do ścisłej czołówki ośrodków akademickich kształcących najlepszych młodych badaczy w dziedzinie nauk ekonomicznych. W roku 2012 reprezentacja SGH również zakwalifikowała się do ścisłego finału, a rok temu, w składzie z m.in. **Jakubem Mućkiem** i **Filipem Premikiem**, zdobyła brązowy medal.

Szczegółowe informacje na temat konkursu, laureatów tegorocznej edycji oraz listę uczestników można znaleźć pod adresem: www.econometricgame.com

Informacje na temat przygotowań zespołu reprezentującego SGH dostępne są pod adresem [<http://akson.sgh.waw.pl/~jm39985/EG2014.html>].

DETERMINANTY ROZWOJU TRANSAKCYJ LEASINGOWYCH W POLSCE Tomasz Cicirko, Anna Karmańska, Piotr Russel



Rynek usług leasingowych w Polsce jest jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się rynków w Europie. Szeroko rozpoznawany w praktyce staje się ważnym instrumentem rozwijania działalności gospodarczej i jednocześnie obszarem tworzenia norm prawnych adekwatnych do jego ekonomicznej specyfiki. Podstawowym celem niniejszej monografii jest zaprezentowanie głównych czynników determinujących rozwój transakcji leasingowych w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem cywilnoprawnych, podatkowych oraz bilansowych uregulowań dotyczących umowy leasingu.

Studenci SGH mistrzami świata w negocjacjach

Zwycięzcami tegorocznego Pucharu Świata negocjacji The Negotiation Challenge (TNC) 2014 zostali studenci ze Szkoły Głównej Handlowej ze **Studenckiego Koła Naukowego Negocjator (SKN N)**. W skład zespołu weszło dwoje studentów studiów magisterskich **Patrycja Marton** i **Bartosz Dominikowski** oraz doktorant Kolegium Analiz Ekonomicznych, **Marcin Luziński**. Podczas czterech rund turnieju zespół zmierzył się z drużynami z Islandii, Niemiec, Francji, Szwecji, Austrii, Danii i USA, w tym ze studentami MBA. W finale Polska drużyna pokonała reprezentantów Niemiec z Uniwersytetu w Bonn.

Uczestnicy TNC 2014 musieli udowodnić swoje umiejętności w czterech rundach negocjacyjnych. Dwa najlepsze zespoły zostały zakwalifikowane do finału, w którym negocjowały w obecności pozostałych uczestników konkursu oraz **międzynarodowego jury składającego się z autorytetów świata negocjacji – prawników, przedsiębiorców i wykładowców**. Negocjacje konkursu były oceniane zarówno pod kątem ostatecznego **porozumienia jak i stylu negocjacyjnego**. Jury oceniało między innymi przyjęte strategie negocjacyjne i sposób w jaki je realizowano.

Konkurs The Negotiation Challenge jest inicjatywą realizowaną przez HHL Leipzig oraz Harvard Business School przy współpracy z wieloma uniwersytetami z całego świata. Po raz pierwszy turniej odbył się w 2007 roku i jest pierwszym międzynarodowym konkursem negocjacyjnym w Europie oraz jednym z zaledwie kilku międzynarodowych konkursów negocjacyjnych na świecie. Głównym celem TNC jest zbudowanie podłoża, które pomoże studentom przygotować się do skomplikowanych negocjacji biznesowych z jakimi spotkają się w życiu zawodowym. TNC umożliwia studentom **z wiodących uniwersytetów z całego świata** spotkać się i rywalizować w realnych sytuacjach negocjacyjnych. Uczestnictwo w TNC daje możliwość doświadczania różnych sposobów negocjacji, spotkania studentów z różnych krajów, reprezentujących odmienne środowiska i kultury. Najlepszy zespół wygrywa trofeum i tytuł „Światowego Mistrza Negocjacji”.



TNC 2014 odbył się na Islandii. Poszczególne rundy negocjacyjne odbywały się w różnych miejscach. Negocjacje na Uniwersytecie w Reykjaviku dotyczyły restrukturyzacji rynku energii odnawialnej. W zabytkowej wiosce Wikingów dwa rody debatowały na temat podziału zysku z wyprawy. W Blue Lagoon, czyli wulkanicznych źródełach geotermalnych, negocjatorzy uzgadniali finansowanie projektu publiczno-prywatnego dotyczącego kąpieliska ciepłych wód. W elektrowni geotermalnej Hellisherdarvirkjun partnerzy mieli za zadanie zdecydować o najbardziej odpowiednim projekcie i dokonać alokacji zysków ze sprzedaży duńskiego kościoła. W rundzie finałowej, która odbyła się w jednym z najnowszych obiektów architektury w Reykjaviku – sali koncertowej Harpa – negocjacje dotyczyły przyszłej współpracy i strategii między polskim producentem batonów Prince Polo i islandzkim dystrybutorem tego produktu.

TNC to nie tylko konkurencja – to przede wszystkim ludzie. Tak sobie powiedziałem po finałowej rundzie, gdy podszło do nas wiele zespołów z uśmiechem, gratulacjami i szczerym uznaniem. Zdecydowanie wygraliśmy w tym obszarze, a wygrana całego konkursu była miłym uzupełnieniem tego, co osiągnęliśmy – stwierdza z uśmiechem Bartek Dominikowski. Patrycja Marton potwierdza i dodaje: Negocjacje to moja pasja i jestem szczęśliwa, że w końcu

miałam okazję do podzielenia się tą pasją z innymi uczestnikami TNC, prowadząc negocjacje oparte na zaufaniu i partnerstwie. Fakt, że wygraliśmy potwierdza efektywność takiego podejścia. Jest to bardzo motywujące. Marcin Luziński mówi: Wbrew powszechnej opinii dobry negocjator nie musi posuwać się do kłamstwa, oszustwa i wykorzystania słabości przeciwnika. Podczas turnieju staraliśmy się być szczerzy i dążyć do porozumienia korzystnego dla obu stron. Dzięki temu nasi przeciwnicy zawsze byli zadowoleni, że mogli spotkać się z nami.

Sukces w turnieju potwierdza pozycję Studenckiego Koła Naukowego Negocjator działającego przy Szkole Głównej Handlowej, jako organizacji świetnie kształcącej umiejętności negocjacyjne. Członkowie Negocjatora biorą udział w **warsztatach z doświadczonymi negocjatorami, uczestniczą w symulacjach negocjacyjnych, uczą się pisać scenariusze negocjacyjne oraz organizują wiele projektów, które mają na celu rozwój umiejętności negocjacyjnych i komunikacyjnych**.

Więcej informacji: [<http://thenegotiationchallenge.org/>], [<https://www.facebook.com/NegotiationChallenge>]

Studenckie Koło Naukowe Negocjator
www.negocjator.pl

Patrycja Marton
i Bartosz Dominikowski

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

5 czerwca

Uroczystość wręczenia dyplomu doktora honoris causa Stanisławowi Szuszkiewiczowi



5 czerwca o godz. 11 w Auli Głównej SGH dyplom doktora honoris causa Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie odbierze prof. Stanisław Szuszkiewicz. Był przewodniczącym Rady Najwyższej Białoruskiej SRR/Rady Najwyższej Republiki Białorusi XII kadencji i Głową Państwa niepodległej Republiki Białorusi w latach 1991–1994. Jest profesorem i członkiem korespondentem Narodowej Akademii

Nauk Białorusi. W uznaniu zasług związanych z działalnością publiczną był nominowany do Pokojowej Nagrody Nobla w latach 2007, 2008 i 2009.

6 czerwca

Otwarty wykład nt. GLOBAL EDUCATION WITH SAS. Becoming a Data Scientist with SAS – „SAS PROFESSIONAL”

Wykład wygłosi Catherine Gihlstrorf – Senior Academic Program Manager at the SAS Institute Cary NC USA oraz Rafał Wojdan – absolwent SGH, a obecnie student Studiów Podyplomowych „AKADEMIA ANALITYKA – Analizy Statystyczne i Data Mining w Bizisie”, laureat tegorocznego konkursu SAS Student Ambassador.

6 czerwca

Młodzi Reformują Polskę

Wydarzenie skupiające czołowych przedstawicieli polskiej polityki, środowiska akademickiego i biznesowego połączone z prezentacją raportu *Młodzi Reformują Polskę*. Konferencja organizowana w 25. rocznicę polskiej transformacji systemowej będzie stanowić uwieńczenie dwuletnich prac nad raportem. Wydarzenie będzie połączone z premierą pełnej wersji raportu, którego tezy zostaną poddane pod dyskusję w trakcie całonocnego wydarzenia. Agenda: – przemówienie programowe – 3 dyskusje panelowe – Innowacyjność, Instytucje, Infrastruktura – Prezentacja Polska 2024.

7 czerwca

Start zespołu wioślarskiego SGH w Pucharze Wisły

Reprezentacja wioślarska SGH wystartuje w wyścigu towarzyskim w ramach Pucharu Wisły. To będzie ich debiut, więc liczą na wsparcie! Wstęp wolny.

Wydarzenie odbędzie się na plaży na Saskiej Kępie w pobliżu Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego nr 2. Wjazd na wysokości Mostu Łazienkowskiego (widoczne oznaczenia).

8 czerwca

Piknik Rodzinny

Władze SGH wraz z Komisją Socjalną zapraszają dzieci i rodziców na Piknik Rodzinny z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka.

Dzieci i młodzież czeka szereg aktywności rozmieszczonych w 4 strefach: sportu, rywalizacji, gier oraz artystycznej.

Na Pikniku nie zabraknie stacji wspinaczkowej, trenerów rowerowych czy gier na nowoczesnych konsolach.

Dla rodziców przygotowaliśmy poczęstunek w strefie odpoczynku.

Goście zachęcamy do wspólnej zabawy i chwili relaksu!!! Do zobaczenia w Parku Linowym na Bielanych.

12 czerwca

Creating Greater Synergies Among the EU Countries: A New Perspective for Visegrad Countries

12 czerwca 2014 r. odbędzie się międzynarodowa konferencja naukowa „Creating Greater Synergies Among the EU Countries: A New Perspective for Visegrad Countries” (SGH, budynek główny, aula VII). Konferencję współorganizują dwie jednostki naukowe Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie – Katedra Integracji Europejskiej im. J. Monneta oraz Instytut Gospodarki Światowej.

Celem konferencji są:

- porównanie i ocena procesów zbliżania się (oddalania) poziomu gospodarczego państw Grupy Wyszehradzkiej (Polski, Czech, Słowacji i Węgier) do poziomu w państwach UE-15,
- ocena znaczenia innowacji w rozwoju państw Grupy Wyszehradzkiej,
- dyskusja nt. doświadczeń Słowacji z wprowadzania euro i wnioski na przyszłość dla pozostałych państw Grupy Wyszehradzkiej.

Więcej na: [<http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KGS/struktura/KIE/Strony/10Years.aspx>].

23–24 czerwca

International Risk Management Conference (IRMC 2014)

VII edycja tego wydarzenia jest organizowana przez New York University – Stern School of Business, University of Florence, The Risk, Banking and Finance Society (stali organizatorzy) oraz Szkołę Główną Handlową w Warszawie (organizator goszczący).

Konferencja skupia naukowców i praktyków z całego świata, stanowiąc platformę do prezentacji najnowszych wyników badań z zakresu zarządzania ryzykiem.

Szczegółowe informacje związane z konferencją dostępne są na stronie: [www.irmc.eu]

Kluczowymi prelegentami konferencji są profesorowie: Franklin Allen (Wharton – Upenn), Edward I. Altman (NYU Stern), Bing Liang (University of Massachusetts Amherst), Menachem Brenner (NYU Stern), Sanjiv Das (Santa Clara University) oraz Santiago Carbo Valverde (Bangor Business School). Przewidziane jest specjalne wydanie „Review of Finance” (Impact Factor: 1,44) pod wspólną redakcją: Franklina Allena (Managing Editor of the RoF), Menachema Brennera (Guest Editor) oraz Małgorzaty Iwanicz-Drozdowskiej i Oliviera Roggi (Coordinating Editors). Artykuły zgłoszone do specjalnego wydania „RoF” zostaną poddane standardowej procedurze recenzyjnej. Komitet lokalny konferencji na szczeblu SGH tworzą: prof. dr hab. Małgorzata Iwanicz-Drozdowska – przewodnicząca, prof. dr hab. Andrzej Sławiński – zastępca, dr hab. Anna Szelańska, prof. SGH – menedżer ds. relacji, dr Piotr Bańbuła, dr Marcin Kawiński, dr Anna Matuszyk, dr Piotr Mielus, dr Aneta Ptak-Chmielewska, mgr Hanna Rachoń.

NAGRODY, NOMINACJE, WYRÓŻNIENIA

Nominacja profesorska dla prof. Artura Nowaka-Fara

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 2014 r. prof. Artur Nowak-Far otrzymał tytuł naukowy profesora nauk prawnych.

Profesor Nowak-Far jest kierownikiem Katedry Prawa Europejskiego w Kolegium Ekonomiczno-Społecznym SGH. Pełni funkcję podsekretarza stanu ds. prawnych i traktatowych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Prof. Oręziak będzie doradzać prezydent Chile

Prof. Leokadia Oręziak została powołana przez prezydent Chile Michelle Bachelet w skład Komitetu Reformy Systemu Emerytalnego w Chile. Chile było pierwszym państwem, które wprowadziło w pełni kapitałowy system emerytalny.

Prof. Oręziak jest kierownikiem Zakładu Finansów Przedsiębiorstw i Ubezpieczeń w Katedrze Finansów Międzynarodowych (Kolegium Gospodarki Światowej SGH). Niedawno nakładem Instytutu Wydawniczego Książka i Prasa ukazała się jej publikacja pt. *OFE. Katastrofa prywatyzacji emerytur w Polsce*.

Prof. Szlachta odznaczony przez Marszałka woj. opolskiego

Prof. dr hab. Jacek Szlachta, kierownik Zakładu Strategii i Programowania Rozwoju w Katedrze Ekonomii Rozwoju i Polityki Ekonomicznej (Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH), został uhonorowany Odznaką Honorową „Za Zasługi dla województwa opolskiego” przyznaną przez Marszałka województwa opolskiego z okazji 10. rocznicy wejścia Polski do Unii Europejskiej. Jak tłumaczył Bogusław Wierdak, przewodniczący sejmiku województwa opolskiego, odznaka honorowa wręczana jest osobom, które w istotny sposób przyczyniły się do rozwoju województwa.

Podczas uroczystej sesji Sejmiku Województwa Opolskiego prof. Jacek Szlachta mówił o znaczeniu członkostwa w UE dla rozwoju kraju i regionu. Wśród wyzwań stojących przed regionem opolskim wymieniał problemy demograficzne, ale i niską dynamikę wzrostu PKB w ostatnich latach.

Więcej na: [<http://umwo.opole.pl/serwis/index.php?id=199&idd=7545>].

Prof. Ewa Latoszek w nowej grupie doradczej Horyzont 2020

Prof. dr hab. Ewa Latoszek, kierownik Katedry Unii Europejskiej w Kolegium Ekonomiczno-Społecznym SGH, została niedawno powołana jako ekspert do jednej z grup doradczych Programu Ramowego Horyzont 2020 prowadzonego przez Dyрекcję Generalną Komisji Europejskiej ds. Badań i Innowacji. Komisja Europejska powołała właśnie grupę doradczą o nazwie „Nauka od i dla Społeczeństwa”, tzw. Horizon 2020 ad hoc Advisory Group on Science with and for Society. Grupa składa się ze specjalistów, którzy zadeklarowali doświadczenie w tym obszarze tematycznym. Będą doradzać w zakresie wprowadzania założeń „Science with and for Society” w programach roboczych. Prof. Ewa Latoszek została zaproszona do udziału

w tej grupie eksperckiej. Jest to jedyna grupa horyzontalna w ramach Programu Ramowego Horyzont 2020, a prof. Latoszek jest jedyną reprezentantką Polski w tym wąskim gronie.

Więcej informacji: [<http://ec.europa.eu/programmes/horizon2020/>].

Stypendium START dla dr Ewy Gałęckiej-Burdziak

Dr Ewa Gałęcka-Burdziak, adiunkt w Katedrze Ekonomii I (Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH), została laureatką 22. konkursu w ramach programu stypendialnego START prowadzonego przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej. FNP wyłoniła 136 laureatów z grona 1250 młodych, wybitnych uczonych na starcie kariery naukowej. Każdy z nich otrzyma od Fundacji stypendium w wysokości 28 tys. zł, które może przeznaczyć na dowolny cel.

Więcej informacji: [<http://www.fnp.org.pl/laureaci-start-2014/>].

Studenci SGH wygrali EY Financial Challenger



Nazwa ich zespołu – Warsaw Słoics – od początku przyciągała uwagę. Za nazwą jednak kryły się przede wszystkim wiedza i umiejętności, które pozwoliły im na wygranie X edycji konkursu organizowanego przez firmę EY. Kilkuetapowy konkurs polegał na rozwiązywaniu zadań, z jakimi mierzą się na co dzień profesjonalni doradcy finansowi. Do finałowego etapu zakwalifikowały się zespoły, które najlepiej zaprezentowały jedną z dwóch spółek działających na rynku słodczy dla funduszu *private equity*. Zwycięski zespół reprezentujący Szkołę Główną Handlową w Warszawie pokonał m.in. finalistów z Uniwersytetu Łódzkiego i Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. **Karol Marczewski, Maciej Michalak, Paweł Surtel i Grzegorz Leško** jako nagrody otrzymali do podziału 30 tys. zł, a każdy z nich płatne praktyki w dziale doradztwa transakcyjnego EY oraz vouchery na szkolenia.

Więcej informacji: [<http://www.ey.com/PL/pl/Careers/Students/Joining-EY/Challenger>].

Nagrody dla autorów prac dyplomowych

Dwie prace dyplomowe napisane w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie zostały nagrodzone w XI edycji Konkursu im. Prof. Michała Kuleszy na najlepsze rozprawy doktorskie,

prace magisterskie i licencjackie, organizowanego przez Redakcję „Samorządu Terytorialnego” i Wydawcę – Wolters Kluwer SA.

I nagrodę wśród autorów nadesłanych prac magisterskich otrzymał **mgr Marek Golan** za pracę pt. *Badanie zdolności kredytowej samorządów w Polsce z wykorzystaniem modelu wyceny opcji*”. Promotorem pracy jest prof. dr hab. Maciej S. Wiatr (Zakład Bankowości Detalicznej i Korporacyjnej, Instytut Bankowości i Ubezpieczeń Gospodarczych, KZiF). Wśród autorów rozpraw doktorskich jedno z dwóch równorzędnych wyróżnień w tej kategorii jury przyznało **dr. Rado- mirowi Matczakowi** za rozprawę pt. *Kontrakt wojewódzki jako instrument polityki regionalnej w Polsce*. Promotorem jest dr hab. Zbigniew Strzelecki, prof. nadzw. SGH (Katedra Rozwoju Regionalnego i Przestrzennego, KES).

Więcej informacji: [<http://www.czasopisma.lex.pl/st/komunikaty/60-xi-konkurs-st-rozstrzygnity>].

Rozprawa dr. Matczaka zdobyła także wyróżnienie w XI edycji Konkursu im. Prof. Michała Kuleszy na najlepsze rozprawy doktorskie oraz prace magisterskie i licencjackie dotyczące samorządu terytorialnego i zagadnień decentralizacji, w kategorii rozpraw doktorskich.

Dr Bernardelli wygrał Bieg Konstytucji

Tegoroczny XXIV Bieg Konstytucji w Warszawie odbywał się w trudnych warunkach pogodowych – przy ulewnym deszczu. Na trasie liczącej 5 km Michał Bernardelli był najlepszy w klasyfikacji mężczyzn. Zwyciężył z czasem 15 minut i 14 sekund i o całą minutę wyprzedził drugiego na mecie biegacza. Praktycznie od startu do mety był na czele, pokonując trasę prawie samotnie.

W kwietniu dr Bernardelli wygrał charytatywny Bieg SGH na dystansie 4 km. Odnosi też sukcesy w biegach przełajowych. Z ostatnich Akademickich Mistrzostw Polski przywiózł brązowy medal za trzecie miejsce w kategorii uczelni społeczno-przyrodniczych. Brąz zdobył także w rywalizacji drużynowej. Stał na najwyższym podium Akademickich Mistrzostw

Warszawy i Mazowsza w kwietniu w biegach przełajowych na 3000 m. Nie miał konkurencji podczas biegów na Varsoviadzie w listopadzie 2013 r.

Dr Michał Bernardelli jest adiunktem w Zakładzie Metod Probabilistycznych w Instytucie Ekonometrii (KAE). Jest przewodniczącym Klubu Uczelnianego AZS SGH.

Zdjęcia z Biegu Konstytucji: [<http://warszawa.naszemiasto.pl/artukul/galeria/bieg-konstytucji-3-maja-2014-w-warszawie-zobacz-zdjecia-z,2257556,9030544,t,id,zid.html#galeria>].

Mamy mistrzostwo Polski w tenisie stołowym!



26 i 27 kwietnia br. gdańska hala Centrum Szkolenia PZTS im. Andrzeja Grubby gościła najlepsze uczelniane zespoły w finałowych zawodach Akademickich Mistrzostw Polski w Tenisie Stołowym. W tym elitarnym gronie nie zabrakło reprezentacji AZS SGH Warszawa. Naszą Uczelnię reprezentowali **Jan Olek, Jędrzej Małolepszy i Tomasz Dubniak**. Podopieczni Michała Saweckiego rozegrali doskonale zawody, zdobywając pierwsze miejsce i złoty medal w grupie uczelni społeczno-przyrodniczych. Natomiast w klasyfikacji generalnej zajęli 7. pozycję na ponad pięćdziesiąt sklasyfikowanych zespołów.

REGATY O
**PUCHAR
WISŁY**
GODZINA 10:00 – 15:00
7 CZERWCA 2014
PLAŻA NA SASKIEJ KĘPIE
U WYŁOTU UL. ZWYCIĘZCÓW
W KORONNYM BIEGU WYSTARTUJĄ ÓSEMI
LICEALNE ORAZ OSADY Z UNIwersYTETU
WARSZAWSKIEGO, POLITECHNIKI
WARSZAWSKIEJ I SZKOŁY GŁÓWNEJ
HANDLOWEJ W WARSZAWIE. AMATORZY MOGĄ
WYSTARTOWAĆ NA AMATORSKICH ŁODZIACH
TYPU "HAMBURKA".

WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONACH ORGANIZATORÓW:



www.twsyrenka.pl



Towarzystwo Wioślarskie Syrenka

SPONSORZY:



Miasto Stołeczne
Warszawa

Czy kierunek International Economics otrzyma akredytację CeQuInt?

BM. Bardzo prosimy o przybliżenie czytelnikom Gazety tej akredytacji (i tej instytucji).

MG. Chodzi o nowy certyfikat nadawany przez Europejskie Konsorcjum Akredytacyjne (ECA), którego członkiem jest Polska Komisja Akredytacyjna (PKA). Ten certyfikat, który można umownie nazwać akredytacją, to znak jakości umiędzynarodowienia kierunku studiów lub całej uczelni. Nosi nazwę CeQuInt (Certificate for Quality of Internationalisation), a jego przyznawanie w Europie i na świecie dopiero się rozpoczyna. Jest to jedna z nowych inicjatyw ECA. Instytucja ta, zrzeszając krajowe komisje akredytacyjne, proponuje uzgadnianie standardów jakości. Przykładem jest pieczęć jakości wspólnych programów nauczania. Taką ocenę pozytywnie przeszedł nasz kierunek ekonomiczna analiza prawa realizowany przez konsorcjum obejmujące osiem uczelni (na tej podstawie w październiku 2013 r. PKA przyznała kierunkowi ocenę wyróżniającą).

Akredytacja CeQuInt jest obecnie prowadzona pilotażowo. Dokonano wyboru 6 instytucji oraz 6 programów nauczania, wśród nich znalazł się nasz kierunek IE.

Jak doszło do tej inicjatywy i dlaczego zgłosiliśmy kierunek IE?

Na początku obecnej kadencji władz akademickich, w październiku 2012 roku, otrzymaliśmy od PKA propozycję wzięcia udziału w pilotażu projektu CeQuInt. Odpowiedzieliśmy pozytywnie. Jakiś czas później dokonaliśmy formalnego zgłoszenia do ECA dwóch licencjackich programów studiów angielskojęzycznych: International Economics (IE) oraz Quantitative Methods in Economics and Information Systems (QMEIS). Powodem takiej decyzji było niedawne zakończenie projektu Global SGH, który polegał właśnie na uruchomieniu i przeprowadzeniu studiów na tych kierunkach – z obecną ich kontynuacją w wersji komercyjnej. Wydawało nam się naturalne, że ewentualny certyfikat jakości dla tych właśnie kierunków potwierdzi nasze dobre standardy nauczania, w tym standard internacjonalizacji.

Jak się okazało, do pilotażu wybrano kierunek IE. Byliśmy nieco rozczarowani, że nie wzięto pod uwagę obu programów, jednakże znalezienie się IE wśród tylko sześciu testowanych do akredytacji kierunków w Europie było wystarczającym wyróżnieniem (pozostałe programy audytowano w Austrii, Chorwacji, Francji, Niemczech oraz w Słowenii).

Jak wygląda procedura akredytacji? W jaki sposób i jak długo się do niej przygotowywaliśmy? Kto w Uczelni odpowiadał za przygotowania od strony organizacyjnej? Kto odpowiadał za przygotowania od strony merytorycznej? Ile osób było zaangażowanych w ten proces?

Podstawą akredytacji jest raport samooceny, a następnie wizyta panelu audytorów. Nasz raport był przygotowywany przez kilka miesięcy przez dużą grupę akademików oraz osób z administracji. Kolejne kilka miesięcy poświęciliśmy na przygotowanie wizyty audytorów. Od razu powiem, że było warto. Dzięki wymaganiom akredytacji zwykle następuje odświeżenie i uporządkowanie rozmaitych obszarów funkcjonowania uczelni i jej jednostek. Tak było i tym razem.

Projekt CeQuInt był kierowany przez dr hab. Alfreda Biecia, który jest w SGH akademickim koordynatorem ds. akredytacji

i rankingów. Według jego obliczeń, w pracy nad przygotowaniem całego procesu wzięło udział około 80 osób, a w samym dniu wizyty audytorów brało udział ponad 40 osób. Warto wspomnieć, że sam raport samooceny z załącznikami liczy 330 stron. Całość przygotowań SGH do oceny CeQuInt zajęła ponad 6 miesięcy.

Grupa CeQuInt w zasadzie zakończyła swoją pracę. Nie da się tutaj wymienić wszystkich nazwisk, nawet tych najbardziej zasłużonych dla tego projektu. Muszę jednak wyróżnić dr Małgorzatę Znojkowicz-Wierzbicką, kierującą projektem Global SGH. Bez jej wiedzy i kompetencji trudno byłoby sporządzić tak rzetelny raport samooceny kierunku IE. Z kolei, Anna Słomka z DiIK – jako odpowiedzialna za sprawy komunikacji przy rankingach i akredytacjach – była najbardziej zaangażowana od strony organizacyjnej. W projekcie wzięły udział liczne jednostki administracji, z Działem Informacji i Komunikacji, Działem Organizacji i Legislacji, Działem Programów Międzynarodowych, Działem Eksploatacji, Działem Konferencji, Działem Spraw Pracowniczych, Działem Rozwoju Oprogramowania, a także z Dziekanatem Studiów Licencjackich oraz Działem Rekrutacji i Promocji.

Jak przebiegła wizyta audytorów?

W skład panelu audytorów ECA wchodził: prof. Riitta Pyykkö (prorektor uniwersytetu w Turku, Finlandia), dr Agneta Bladh (była rektor uniwersytetu w Kalmarze, Szwecja), Eva Fazekas (studentka z Szegedu, Węgry), prof. Mieczysław Socha (UW, ekspert PKA), mgr Maciej Markowski (ekspert PKA).

Audytorzy odwiedzili naszą Uczelnię w dniu 15 maja i przez cały ten dzień odbyli liczne spotkania z „interesariuszami” kierunku IE, to znaczy z kierownictwem Uczelni i Dziekanatu SL, nauczycielami akademickimi IE, studentami IE, absolwentami IE, przedstawicielami biznesu oraz biura obsługi studentów zagranicznych. To był trudny dzień, wieńczący długi okres przygotowań, a jednocześnie – bardzo wymagający pod względem logistycznym.

Na co audytorzy szczególnie zwracali uwagę? Czy można powiedzieć, że było jakieś hasło przewodnie takiej oceny? (umiędzynarodowienie? interkulturowość? coś jeszcze?)

Zgodnie z nazwą akredytacji, interesowano się przede wszystkim umiędzynarodowieniem. Nie chodzi tylko o same liczby świadczące o poziomie tego wymiaru studiów na kierunku IE. Interesowano się głównie sposobem „włączenia wymiaru międzynarodowego, międzykulturowego i globalnego do nauczania (przygotowania i przekazywania wiedzy) oraz do uczenia się (efekty kształcenia)”. Lista pytań była bardzo długa. Oczywiście pytano także o inne aspekty studiowania i organizacji studiów, nie tylko na tym jednym kierunku, jak zwykle przy akredytacjach.

Po co Uczelni jest taki znak jakości (bo to przecież akredytacja dobrowolna)?

Każdej uczelni, także tej najlepszej, zależy na wysokich pozycjach w rankingach, również na uznaniu przez poważne międzynarodowe gremia oceniające jakość nauczania. CeQuInt – jeśli go otrzymamy – będzie znakiem jakości kierunku IE wyróżniającym nas i świadczącym o naszej trosce o dochowanie najwyższych współczesnych standardów edukacji.

Z prorektorem Markiem Gruszczyńskim rozmawiała Barbara Minkiewicz

Polska Komisja Akredytacyjna (PKA) w SGH – akredytacja wkrótce?

BM: W dniach 24–27 kwietnia br. w Szkole Głównej Handlowej przebywał zespół ekspertów Polskiej Komisji Akredytacyjnej, który oceniał dwa nasze kierunki studiów: metody ilościowe w ekonomii i systemy informacyjne i międzynarodowe stosunki gospodarcze. Dlaczego właśnie te? Co o tym zdecydowało?

Oczywiście upływający czas akredytacji, np. kierunek MIE-SI po raz ostatnio był oceniany w 2007 r., a MSG – w 2005 r. Warto chyba w tym miejscu zaznaczyć, że akredytacja jest często mylnie traktowana jako procedura równoznaczna z kontrolą. W istocie chodzi o ocenę danego kierunku, który poprzez uzyskanie wysokiej oceny (a jak niegdyś np. w przypadku MIE-SI wyróżnienia) uzyskuje certyfikat jakości. Pozytywna ocena uwiarygadnia kierunek studiów, a zarazem i samą uczelnię. Błędem jest bowiem ciągle powtarzanie „jesteśmy najlepsi”, niech ocenią to fachowcy, a my możemy jedynie poszczycić się tym, że jesteśmy w posiadaniu tak dobrego kierunku.

W systemie SGH trudno jest znaleźć właściciela kierunku, a zważywszy na okoliczność rozwiązania rad programowo-dydaktycznych należałoby zapytać: kto, z racji swej funkcji, reprezentuje dany kierunek podczas akredytacji?

W sensie formalnym odpowiedzialny za wszystko jest Rektor, w praktyce – Prorektor ds. Dydaktyki i Studentów. Ogromną pomocą są dla niego dziekani kolegów, na których w dużej mierze opiera się kierunek. W omawianym przez nas przypadku chodzi o dziekana Kolegium Analiz Ekonomicznych prof. Joannę Plebaniak oraz dziekana Kolegium Gospodarki Światowej prof. Adama Budnikowskiego.

Czy ocena PKA stanowi duże wyzwanie dla uczelni?

Z pewnością. Jest to cała procedura. Pierwszym etapem jest sporządzanie na wniosek Polskiej Komisji Akredytacyjnej raportu samooceny dla ocenianych kierunków. W naszym przypadku opracowywały je dwa zespoły pod kierownictwem dziekanów. Sam raport samooceny zawierać może około 100 stron, jednak wraz z załącznikami rozrasta się do kilku skoroszytów, czyli mniej więcej kilku tysięcy stron. Jest on przekazywany w wersji drukowanej do biura PKA wraz z czterema egzemplarzami w wersji elektronicznej.

Ile czasu trwa oczekiwanie na wizytę komisji? Jak wygląda taka wizyta od strony organizacyjnej?

Około 6 tygodni. Przy czym szczegółowy plan wizyty jest uzgadniany na kilka dni przed przybyciem członków komisji. W naszym przypadku mieli oni udostępnić dwie sale 151 i 152. Sama komisja rezydowała w sali 152, gdzie zgromadzona została cała dokumentacja (raport samooceny, uchwały Senatu, listy prac dyplomowych, publikacje kadry dydaktycznej wykorzystywane w procesie dydaktycznym, itp...). W sali 151 natomiast odbywały się spotkania z kadrami naukowymi danego kierunku, przedstawicielami Studenckich Kół Naukowych i ich opiekunami itp.

Jakiego rodzaju pytania zadaje Komisja (np. kadry dydaktyczno-naukowe), na co szczególnie zwraca uwagę?

Oczywiście o mocne i słabsze strony kierunku, o jego walory, możliwości wprowadzania innowacji. Przy czym rozmowa ta odbywa się z szerokim gronem przedstawicieli, a nie z pojedynczymi członkami zespołów naukowo-dydaktycznych. Komisja ocenia czy dany kierunek spełnia wymagania minimum kadrowego, m.in. kto prowadzi np. seminaria dyplomowe, jaka jest średnia skala ocen, standardy prac dyplomowych oraz samych dyplomów i wydawanych do nich suplementów.

Zazwyczaj ocena rozciąga się czasowo na sobotę i niedzielę, czy to standard?

Oczywiście. Chodzi o to, aby sprawdzić funkcjonowanie kierunków w wymiarze niestacjonarnym. Przedstawiciele Komisji odwiedzają sale wykładowe w trakcie zajęć, prowadzą rozmowy z wykładowcami i studentami, przyglądają się i oceniają infrastrukturę.

Jakie były najważniejsze obszary (gdzie mamy coś do zrobienia) wskazane przez PKA?

Mamy kilka obszarów, które wymagają z naszej strony korekt, a są nimi: weryfikacja wydawanych suplementów do dyplomów, korelacja efektów kształcenia na poziomie przedmiotowym z efektami na poziomie kierunkowym, system praktyk studenckich, stworzenie sylabusów dla seminariów dyplomowych czy system oceny jakości.

Czy znaczy to, że obszary te nie funkcjonują należycie w ramach ocenianych kierunków?

Wymagają korekt. I to jest właśnie bardzo pozytywna strona oceny ze strony Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Musimy zdać sobie sprawę, że nic tak bardzo nie porządkuje spraw jak okresowa ocena czy certyfikowanie kierunku. To naprawdę poprawia jakość naszej oferty. Sprawa jest dla nas tym ważniejsza, że przynajmniej w przypadku SGH Komisja była niezwykle merytoryczna i – powiedziałbym – pomocna, co odbiegało od jakże sceptycznego stereotypu „doszukiwania się nieprawidłowości”. Przy tak profesjonalnym podejściu można śmiało powiedzieć, że niezależnie od oceny mamy świadomość, co należy poprawić.

Kiedy należy spodziewać się wyników tej oceny?

Mniej więcej w połowie czerwca przyjdzie ocena Polskiej Komisji Akredytacyjnej, w stosunku do której mamy trzy tygodnie na ustosunkowanie się. Później wraz z naszą odpowiedzią sprawa zostanie postawiona na prezydium PKA, które zdecyduje o ostatecznej ocenie.

Bardzo dziękuję za poświęcony czas.

Ja również i życzę wszystkiego dobrego naszym czytelnikom, no i redakcji.

Z prorektorem Piotrem Ostaszewskim rozmawiała Barbara Minkiewicz

MBA wciąż mają się dobrze

Ile programów MBA zgłosiło się do tegorocznego ratingu? (o ile mniej lub więcej niż dwa lata temu?)

Liczba programów uczestniczących w ratingu jest od lat w zasadzie stała: około 30 (w aktualnej, piątej edycji jest ich dokładnie 31). Zasadą jest, że poddanie się ocenie poprzez procedury ratingowe jest, oczywiście, dowolne (i, oczywiście, bezpłatne), same zatem programy decydują, czy chcą się „wystawić na widok publiczny”. Większość z, mniej więcej, 50 programów odpowiada pozytywnie na propozycję SEM FORUM i wypełnia stosowne ankiety, dostarczające informacji niezbędnych do przeprowadzenia ratingu, inne zaś, z różnych powodów (nam niewyjawianych) nie chcą w ratingu uczestniczyć. Dla SEM FORUM ważne jest, że prawie wszystkie liczące się w Polsce programy w tym projekcie uczestniczą.

– Jakież zaszły zmiany w programach MBA od państwa poprzedniego badania? Jak widzi pani ten rynek? Czy zmniejsza się jego różnorodność?

Sądzę, że ten (bardzo ważny) segment rynku kształcenia menedżerskiego nie stracił ani swojej atrakcyjności ani też różnorodności. Pojawia się więcej programów „szytych na miarę”, adresowanych do bardzo konkretnych odbiorców, ale bardzo wysoką pozycję utrzymują wciąż „klasyczne”, niespecjalistyczne programy, oferujące, zgodnie ze standardami, rozszerzoną, zaawansowaną wiedzę z zakresu zarządzania biznesem i budujące specjalne kompetencje w tym obszarze.

– Jak rozwijają się programy MBA w Polsce – czy są takie, które wyróżniają się na naszym rynku edukacyjnym (czym?).

Ten rozwój postępował w przeszłości trochę żywiołowo i, mojej ocenie, najlepszą i najbardziej stabilną pozycję osiągnęły te programy, które swoje początki zawdzięczają współpracy z dobrymi, gwarantującymi wysoką jakość kształcenia instytucjami zagranicznymi, doświadczonymi w realizacji takich programów. Przejęcie i pielęgnowanie tych dobrych wzorców owocuje wciąż wysoką pozycją w Polsce. Niewątpliwie teraz bardzo ważne dla każdego dobrego programu MBA jest uzyskanie akredytacji liczącej się w Europie i na świecie organizacji takich jak – że wspomnę tylko najbardziej prestiżowe z nich – EFMD-European Foundation for Management Development czy AACSB – Association of Advance Collegiate Schools of Business. Te programy MBA, które wyróżniają się na polskim rynku edukacyjnym, trafiają w naszym ratingu do Klasy Mistrzowskiej lub Profesjonalnej Plus. Chcę podkreślić, że skład tych klas ratingowych jest w kolejnych edycjach dość stabilny, co świadczy o tym, że wytworzyła się już w Polsce może jeszcze nie „bluszczowa”, ale jakaś „ekstra liga” najlepszych programów.

– Jak wygląda dzisiejszy rynek studiów MBA w Polsce – mając na uwadze z jednej strony niż demograficzny, a z drugiej dostęp do bardzo dobrych programów MBA na uczelniach Zachodnich?

Patrząc na rozwój „starych”, już dobrze zakorzenionych programów i, z drugiej strony, na proces powstawania wciąż nowych propozycji programów MBA, można przyjąć, że ten rynek studiów ma się dobrze. Nie uniknął kłopotów związanych z mniejszą liczbą kandydatów do MBA, ale wynikały

forum
STOWARZYSZENIE EDUKACJI MENEDŻERSKIEJ
ASSOCIATION OF MANAGEMENT EDUCATION

PARTNER RATINGU
Bank Polski

V EDYCJA RATINGU PROGRAMÓW MBA

16 MAJA 2014
MIĘDZYNARODOWY 10. KONGRES MBA

UNIWERSYTET EKONOMICZNY W KRAKOWIE
KRAKOWSKA SZKOŁA BIZNESU
UNIWERSYTETU EKONOMICZNEGO W KRAKOWIE
UL. RAKOWICKA 27

17.00
RELACJE UCZELNIE – BIZNES
A ROZWÓJ KADRY MENEDŻERSKIEJ:
DOBRE PRAKTYKI
(PANEL DYSKUSYJNY)

18.00
OGŁOSZENIE
WYNIKÓW RATINGU
I WWRĘCZENIE DYPLOMÓW

one raczej z zahamowania dynamiki gospodarki niż niżu demograficznego. Studia MBA w ogromnej większości adresowane są do osób z dyplomem szkoły wyższej (i, na ogół, doświadczeniem zawodowym) – dopóki zatem będziemy mieć absolwentów uczelni chcących doskonalić, unowocześniać i aktualizować swoją wiedzę z zakresu zarządzania (lub taką wiedzę posiadać), programy MBA będą się cieszyć zainteresowaniem. Nie sądzę też, że należy obawiać się konkurencji programów MBA za granicą. Po pierwsze, wiele polskich programów może z nimi konkurować jakością oferty, po drugie zaś dla osób pracujących (a takimi są na ogół słuchacze MBA) problemy logistyczne mogą być poważną barierą dla podejmowania studiów MBA za granicą.

– Jak pani zdaniem postrzegany jest dyplom studiów MBA na polskim rynku pracy?

Myślę, że (niezmiennie) jest znaczącym wyróżnikiem dobrego przygotowania do pracy – nie tylko w sferze zarządzania, czy w biznesie, ale we wszystkich sektorach gospodarki. Oczywiście, jakość i poziom ukończonego programu ma dla pracodawców znaczenie. Dlatego każda inicjatywa wspierania transparentności tej części rynku kształcenia menedżerskiego – a do nich należy rating programów MBA – jest bardzo ważna.

*Z prezesem Stowarzyszenia Edukacji Menedżerskiej
FORUM prof. Janiną Józwiak
rozmawiała Dorota Czerwińska*

Wywiad i wyniki V edycji ratingu programów MBA ukazały się w poniedziałek, 19 maja, w Pulsie Biznesu (str. 18–19).



Graduate
School of Management
St. Petersburg State University

CEMS – monitoring i innowacje na co dzień

W dniach 28–29 kwietnia 2014 r. odbyło się spotkanie dyrektorów akademickich sieci CEMS (Academic Directors Meeting). Gospodarzem spotkania był rosyjski partner aliansu CEMS, najlepsza szkoła zarządzania w Rosji, Graduate School of Management. Oprócz większości dyrektorów akademickich z 29 uczelni partnerskich w spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele Zarządu CEMS (Executive Board) i jego centrali (Head Office), a także przedstawiciele Komitetu ds. Języków Obcych oraz Zarządu Studentów CEMS (Student Board). Dwa intensywnie spędzone dni stały się okazją do omówienia najważniejszych spraw związanych z funkcjonowaniem programu.

Spotkania otworzyły informacje o planach postępującej globalizacji CEMS poprzez przyjmowanie kolejnych uczelni z innych krajów i regionów (m.in. uczelni z południowej i środkowej Afryki, Chin (to już druga chińska uczelnia), Korei Południowej i Stanów Zjednoczonych. Równoległe szanse internacjonalizacji działalności CEMS stwarzają dwie sieci współpracy uczelni, czyli Global Business School Network (GBSN) oraz United Nations Conference Trade and Agriculture (UNCTAD). Oba te alianse koncentrują się na umożliwianiu współpracy między uczelniami z krajów rozwiniętych i rozwijających się. Dzięki takiej współpracy praktyki z najlepszych szkół biznesu mogą być transferowane do uczelni w krajach rozwijających się, podczas gdy uczelnie z gospodarek dojrzałych mają okazję poznania wyzwań i specyfiki edukacji na rynkach wschodzących.

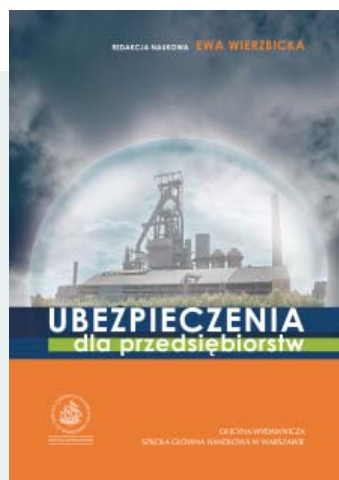
W czasie trzech oddzielnych równoległych sesji zorganizowano warsztaty poświęcone wymianie doświadczeń oraz przedstawieniu rekomendacji i korekt seminarium poświęconego komunikacji w biznesie (Business Communication Skill Seminar) oraz nowych zajęć z praktyk globalnego zarządzania (Global Management Practice) i odpowiedzialnego globalnego przywództwa (Responsible Global Leadership). Porównanie doświadczeń i wymiana dobrych praktyk okazały się niezwykle interesującym doświadczeniem i dostarczyły wielu innowacyjnych pomysłów, które można wdrożyć w poszczególnych uczelniach. Przykładowo, komunikacja w biznesie odnotowała

w ostatnich dwóch–trzech latach zasadnicze zmiany związane ze wzrostem znaczenia internetu. Zajęcia z Business Communication powinny uwzględniać takie zadania, jak wykorzystywanie mediów społecznościowych przez firmy (marketing, rekrutacja, śledzenie poczynań konkurencji), korzystanie z poczty elektronicznej czy budowanie profili na portalach społecznościowych. Zgłoszone uwagi związane zarówno z wynikami studenckich ankiet ewaluacyjnych, jak i w odpowiedzi na dynamiczne zmiany w otoczeniu rynkowym znajdują przełożenie w rewizji zasad prowadzenia tych przedmiotów. Postulaty dotyczyły większego udziału przedstawicieli firm i absolwentów w zajęciach oraz większej interaktywności między studentami a wykładowcą.

Dodatkowo podczas spotkania omówiono także kolejne punkty realizacji strategii doskonalenia jakości uczenia, programu komunikacji informacji o programie, możliwości wprowadzenia alternatywnego formatu dla projektów biznesowych (propozycja Entrepreneurship Business Project), a także równoległego wspierania tradycyjnych zajęć materiałami udostępnianymi w internecie (*blended learning*). CEMS podejmuje próbę wzbogacenia tradycyjnych zajęć o wykłady w formie MOOC-ów. Wówczas studenci z różnych krajów mieliby szansę zapoznać się z tym samym materiałem, co pomogłoby wyrównać poziom studentów na zajęciach i wyeliminowałoby konieczność powtarzania pewnych treści.

Podsumowując, spotkanie Academic Committee było niezwykle interesującą okazją do wymiany opinii i doświadczeń między uczelniami partnerskimi. Spotkanie ułatwiło także identyfikację wyzwań stojących nie tylko przed programem CEMS, ale w ogóle przed systemem edukacji różnych stopni. Wyzwania te są związane z koniecznością elastycznego działania oraz ciągłego i szybkiego aktualizowania materiałów do zajęć i przedmiotów, co odpowiadałoby na bieżące potrzeby rynku i oczekiwania przedsiębiorstwa. To rekomendacja, z której każda uczelnia powinna skorzystać.

Maria Aluchna,
dyrektor akademicki CEMS SGH



UBEZPIECZENIA DLA PRZEDSIĘBIORSTW red. Ewa Wierzbicka

Książka przeznaczona jest dla przedsiębiorców, którzy chcą pogłębić swoją wiedzę na temat ubezpieczeń gospodarczych, ale również dla pracowników sektora ubezpieczeń oraz studentów kierunków ekonomicznych.

Rozwój przedsiębiorstw i gospodarki wymaga coraz szerszego wykorzystania ubezpieczeń w zarządzaniu ryzykiem. Bezpieczne przedsiębiorstwo może lepiej i efektywniej funkcjonować na konkurencyjnym rynku, jeśli właściciel lub zarządzający świadomie wybierze ochronę ubezpieczeniową i dopasuje do specyfiki przedsiębiorstwa portfel produktów ubezpieczeniowych. Celem tej publikacji jest pokazanie szerokiego wachlarza produktów ubezpieczeniowych dla przedsiębiorstw, ze szczególnym uwzględnieniem ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej związanej z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Autorami prezentowanej monografii są praktycy rynku ubezpieczeniowego, absolwenci prowadzonych w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie studiów podyplomowych Akademia ubezpieczeń – ubezpieczenia gospodarcze dla przedsiębiorstw.

Mamy nadzieję, że książka ta stanie się dla czytelników zachętą do wykorzystywania ubezpieczeń w zarządzaniu ryzykiem.

Odszedł Gary Becker – wspomnienia

Gary Becker, laureat nagrody Nobla, profesor ekonomii i socjologii w Uniwersytecie Chicago, doctor honoris causa SGH, ekonomista, który otrzymał Nagrodę Nobla za zastosowanie metod ekonomicznych, aby rzucić światło na takie zagadnienia socjologiczne jak przestępczość, kształcenie, małżeństwo, zmarł 3 maja 2014 roku mając 83 lata 4 miesiące i 28 dni

1. Gary Stanley Becker i my

Jedenaście lat przedtem, zanim poznałem osobiście profesora Garego Beckera, naprostował mi ścieżki swoją książką *Human Capital* (o której recenzję dla „Ekonomisty” byłem poproszony pod koniec lat 70. przez sekretarza redakcji prof. Eugeniusza Rychlewskiego) i popsuł mi świadomość. Otóż wskazał – syntetyzując – że ludzie są racjonalni w swych wyborach, planują i kalkulują albo wprost albo *implicite* długofalowo, a horyzont planu gospodarstwa domowego to około 40 lat. Z tego wypływały dalsze niebezpieczne implikacje, a mianowicie, że ani ja ani inni nie potrzebujemy żadnego Biura Politycznego, aby nas – ciemne masy – wiodło ku świetlanej przyszłości. Że wystarczy dać człowiekowi uczciwe prawo i „dobre bodźce” oraz wolność wyboru w takich ramach, a ten, dążąc do maksymalizacji swojej użyteczności, wybierze najlepiej dla siebie i społeczeństwa. W konsekwencji, gdy ciemne masy zbuntowały się w sierpniu chcąc wolności i uczciwego prawa (chyba dwa lata po tym jak ukazała się moja recenzja w „Ekonomiście”), nie miałem rozterek, gdzie jest racjonalne myślenie, a gdzie stoi ZOMO.

Teoria ekonomii jest ostatecznie oceniana na podstawie tego jak bardzo pomaga nam rozumieć świat i jak bardzo potrafi pomóc w polepszeniu go.
Gary Becker

Od słowa do słowa, od listu do listu, i profesora Garego Beckera poznałem osobiście, gdy na początku czerwca 1989 r., dzięki współpracy z Warszawskim Centrum Studenckiego Ruchu Naukowego ZSP, kierowanym wówczas przez mojego młodszego brata Jerzego, zaprosiłem Go do Polski (użyłem m.in. argumentu, że twórca *Ostatniego Cesarza Chin* B. Bertolucci przyjechał do Polski również na zaproszenie studentów). I chociaż nie udało mi się doprowadzić do zaproszenia Profesora przez SGPiS, to udało się zorganizować w SGPiS seminarium z Jego udziałem. Gary Becker, wtedy przewodniczący America Economic Association, przyjechał wraz z żoną Guity do Warszawy pociągiem z Berlina na pobyt w dniach 3–12.06. 1989. Trochę byliśmy zaskoczeni Jego usmolonym jasnym prochowcem, a on był zaskoczony, że tak długo pociąg jechał i że z okien pociągu Polska wyglądała na *rather very poor country*. Był wtedy naocznym świadkiem ożywienia politycznego i wolnych wyborów do Sejmu. Program pobytu obejmował spotkania z czołowymi przedstawicielami życia politycznego różnych opcji politycznych: z byłym wicepremierem i prezesem PTE Zdzisławem Sadowskim, wiceprzewodniczącym Wydziału Ideologicznego KC PPZPR Maciejem Grzybkowskim i ówczesnym przewodniczącym NSZZ



„Solidarność” Regionu Mazowsze Zbigniewem Bujakiem, doradcą ekonomicznym Komitetów Obywatelskich prof. Trzeciakowskim, z szefem CBOS pułkownikiem Stanisławem Kwiatkowskim. O rozmowie z Grzybkowskim Gary Becker wspominał jeszcze na swojej konferencji urodzinowej w lutym 2011 roku w Chicago, gdy zabierając głos po Wacławie Klausie wypominałem Mu jego wkład w obalenie komunizmu. Bo rok 1989 wieńczyło w Polsce hasło „Komunizm upadł, Chicago zwyciężyło”.

Nastrój ówczesnej, trochę podniosłej, trochę radosnej, trochę niespokojnej atmosfery oczekiwania dobrze oddawał dobroczynny koncert muzyki patriotycznej zorganizowany przez studentów Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie. Była to świetna prezentacja fragmentu kultury polskiej, nie tak zupełnie nieznanego państwu Beckerom, albowiem małżonka Profesora, profesor historii na University of Illinois, jest wielką miłośniczką muzyki Chopina i malarstwa Fałatów, co galeria Starego Miasta wówczas z przyjemnością odnotowała. To wtedy po raz pierwszy wypraktykowałem szlak wycieczkowy, później nazwany śladami Noblistów: Częstochowa – *Spiritual Capital of Poland*, Oświęcim – *Auswitz the Capital of German Hated and Crime* i Kraków – *Cultural Capital of Poland*. Taki trójkąt z Nieba do Piekła i do Ziemi – miasta potęgi Polskiej. Szlak się sprawdził jako *Poland in nutshell* i potem jeszcze kilka razy podążałem nim z najwybitniejszymi gośćmi, jakich w Polsce podejmowałem (np. w 1996 r. Shervin Rosen, promotor Nobla dla Beckera, czy w 1998 r. Merton Miller, Nobel 1990).

Gary Becker był w Polsce jeszcze dwa razy (choć te dwa razy w mojej pamięci zlewają się w jedno). Przy okazji XVIII Kongresu World Organization for the Family, kierowanej przez wybitną postać Christine de Marcellus de Vollmer we współpracy z instytutem Świętej Rodziny w Łomiankach arcybiskupa Kazimierza Majdańskiego. W siedzibie Instytutu miał miejsce uroczysty obiad. Gary Becker siedział po prawicy arcybiskupa, a po lewicy – chyba szef Solidarności Krzaklewski. Mnie przypało miejsce między żonami szefów Regionów, co mi się

bardzo podobało. Znamienity obraz, jaki mi tkwi w pamięci, to wizyta uczestników obiadu w kaplicy Ikony Świętej Rodziny, którą objaśniał młody ksiądz Janek. Gdy przesuwaliśmy się kolejno, Gary Becker powiedział nagle ciepło *I am Jew*, co wymaga chwili zastanowienia dlaczego mu się to wyrwało. Na co ksiądz Janek, po chwili krótszej niż ktoś by zauważył wahanie, z dubeltowy ucałował Garego w oba policzki. Na drugi dzień wiozę Profesora do SGH swoim fiatem 126. Siedzi zamyślony i naraz pyta: *Richard what do you think about Polish antisemitism?* Odpowiadam wymijająco, ale zgodnie z prawdą, że ekspertem od tego jest znany wybitny redaktor Adam Michnik, a mnie raczej interesuje antypolonizm. *What is antipolonism?* pyta zdziwiony. To samo co antisemitism, mówię, tyle, że 'oposite'.

Gary Becker miał „special guest lecture” na głównej konferencji w Sali kongresowej w PKiN i wygłaszał swoje tezy o obiektywnych czynnikach spadku dzietności rodzin, ekonomicznych mechanizmach doboru partnera małżeńskiego i racjonalności rodzin z natury planujących długofalowo, jak też ekonomicznej efektywności rodziny monogamicznej, „Podstawą rozwoju ekonomicznego społeczeństwa jest trwałe, monogamiczne, heteroseksualne małżeństwo, koncentrujące się na specyficznych inwestycjach. Najoczywistszym i najczęstszym przykładem takich inwestycji są dzieci”, czym dokumentnie popsuł robotę lewakom, którzy zamierzali obśmiać ten naukowy Kongres jako imprezę religijną, a rodzinę – jako nieporozumienie kulturowe. No ale Becker odszedł i zostaliśmy teraz osamotnieni wobec genderyzmu. Nota bene pamiętam, jak jedna z wyznawczyń gender – economics tłumaczyła mi na konferencji Interantional Association of Political Economists w Meksyku, że ujęcie Beckera krzywej zarobków w ciągu życia jest maskulinizacją myślenia, bo krzywe zarobków kobiet wyglądają inaczej. Inaczej, bo rodzą dzieci i krzywa się urywa. Jasne, że się urywa, jeśli urwać myślenie o tym, czym jest dochód i co w istocie innego robią kobiety wychowujące dzieci jak nie wytwarzają nadwyżkę ekonomiczną akumulowaną w kapitale ludzkim dzieci, nie mówiąc o wartości pracy w obrębie gospodarstwa domowego równej według Grilichesa 40% PKB. Ale w kwestii dopuszczalności aborcji 'fetusa', przed upływem iluś tam tygodni, jakoś nie mogłem z Beckerem dojść do ładu. Kontakt intelektualny ekonomistów, nazwijmy to szkoły beckerowskiej, ze społeczną nauką Kościoła nie okazał się trwały – zbyt różny jest „skrajny indywidualizm” od „dobra wspólnotowego”.

1 marca 1995 roku, w wyniku stosownej uchwały Rady Kolegium Zarządzania i Finansów, kierowanego wtedy przez prof. Romualda Bauera, SGH nadała laureatowi nagrody Nobla w ekonomii w 1992 roku tytuł doctora honoris causa. Dyplom wręczała JM Rektor Janina Jóźwiak.

Recenzentami doktoratu honorowego byli prof. Zdzisław Sadowski i prof. Jerzy Holzer. Promotorem był prof. Eugeniusz Rychlewski.

Potem profesor Gary Becker miał wykład o inwestowaniu w kapitał ludzki. Studenci SGH wypełnili po brzegi obydwie piętra Auli Głównej im. Oskara Langego.

Pobyt Garego Beckera w Polsce w roku 1995 i jego tytuł honorowy, wzbogacony jeszcze wizytą w Instytucie Nauk Ekonomicznych PAN i wykładem publicznym w auli U literatów na Krakowskim Przedmieściu, znalazły szeroki oddźwięk w prasie. I jak przystało na jego dobrą teorię, każdy znalazł dla siebie co mu mile: od „Najwyższego czasu” – o przewadze konkurencji walut nad jednym szczyłem – wywiad Tomasza

Sommerera z Garym Beckerem pt. *Uważam się za liberała*, do „Tygodnika Solidarność” – wywiad Jerzego Kłosińskiego z Garym Beckerem pt. *Rodzina nie może zbankrutować*, poprzez wywiad przeprowadzony dla „Nowej Europy” przez Michała Lubienieckiego pt. *Najcenniejszy kapitał* i – w końcu – mój wywiad w tygodniku LUX z 23 grudnia 1995 r. pt. *Komunizm upadł Chicago zwyciężyło*. W wywiadzie otwarcie pytałem o sprawę społecznego „przekreću” kryjącego się za tym zwycięstwem. Przekreću symbolizowanego z jednej strony zmianą szyldu na gmachu KC PZPR na Giełda Warszawska, gdzie nie zmienili się lokatorzy tylko etykiety na drzwiach ich gabinetów, a z drugiej – rozlewaniem tysiącom bezrobotnych zupek przez idola lewicy, który sam objął funkcję prezesa nowo powstałego banku. Obszerną odpowiedź Beckera można by streścić – korzystając już z najnowszego doświadczenia – tak: lepszy wariant ze spadkobiercą tradycji KPP i błędów luxemburgizmu oraz z komunistą przeфарbowanym na prorynkowego socjaldemokratę mieszkającymi obok, niż wariant syryjski. Rynek wyłoni najlepszych i da dynamikę.

Tytuł nadany Beckerowi przez SGH był pierwszym w Europie.

2. Przedmiot i metoda ekonomii w ujęciu Garego S. Beckera

Zainteresowania i dorobek naukowy Garego Beckera sprawiły, że zasłużył sobie na miano „ekonomiczny imperialista”, składające się zresztą na uzasadnienie Szwedzkiej Akademii Nauk przy przyznaniu najbardziej prestiżowej na świecie nagrody. Gary Becker bowiem rozszerzył dominium ekonomii, wkraczając na teren takich dziedzin jak socjologia, demografia, kryminologia i pokazał, że przesłanki ekonomiczne określają decyzje zachowań, które wcześniej traktowano jako jedynie obyczajowe, albo i irracjonalne. Wyrażną deklarację w tym względzie złożył Becker w opublikowanej w 1971 r. książce *Economic Theory*. Tu przedstawił swoje rozumienie przedmiotu i sposobu uprawiania ekonomii. Użyłem – powiada – zrozumiałego tytułu *Economic Theory*, zamiast skromniejszego *Teoria Mikroekonomiczna* albo *Teoria Ceny*, ponieważ jestem przekonany, że istnieje jeden tylko rodzaj teorii ekonomicznej, a nie oddzielne teorie dla problemów mikro, makro, decyzji rynkowych i tak dalej. Faktycznie, najbardziej obiecujące kierunki rozwoju w ostatnich latach w literaturze na temat bezrobocia i innych problemów makro zasadały się na odwoływaniu się w coraz większym stopniu do maksymalizacji użyteczności i innych zasad wykorzystywanych w studiowaniu problemów mikro.

Ekonomię definiuje Gary Becker jako studiowanie alokacji zasobów, by zaspokoić konkurencyjne cele. Cele muszą być konkurencyjne, by był sens czynienia osądów wartościujących różnego rodzaju – gdzie bowiem nie ma alternatywy, tam nie ma problemu wyboru i dlatego nie ma problemu ekonomicznego.

Trzeba zauważyć jak szeroka jest ta definicja – obejmuje wybór i samochodu, i partnera małżeńskiego, także alokację zasobów wewnątrz rodziny i polityczną dyskusję czy wydawać na edukację czy na wojnę. Jeśli jednak chodzi o to co ekonomiści czynią zazwyczaj, ta definicja jest za szeroka. Zwłaszcza w krajach Zachodu ekonomiści są przede wszystkim zainteresowani działaniem rynku w gospodarce uprzemysłowionej. Sam Becker idzie dalej i utrzymuje, że zasady ekonomiczne rozwinięte w trakcie badań nad rynkiem mogą być adekwatnie stosowane do wszystkich problemów wyboru.

Na przykład analiza ekonomiczna okazała się przydatna do zrozumienia przyczyn partycypacji dzieci i zamężnych kobiet

w rynku pracy, do objaśnienia alokacji czasu między różne działania nierynkowe, do formowania rodziny. Była także wykorzystywana z niezłym wynikiem do rozumienia konkurencji między partiami politycznymi o stanowiska z wyboru. Narzędziami ekonomicznymi może być analizowanie łamania prawa i czynniki, zarówno pieniężne jak i psychiczne, które określają wejście na drogę przestępstwa.

Gary Becker całą swą twórczością zaświadcza, że analiza ekonomiczna jest podstawą rozumienia wielu zachowań tradycyjnie studiowanych przez socjologów, antropologów i przedstawicieli innych nauk społecznych. Innymi słowy, utrzymuje iż definiowanie podejścia ekonomicznego w kategoriach rzadkości zasobów i konkurencyjnych celów powinno być ujmowane szeroko, zaś ekonomiści powinni być raczej dumni niż zakłopotani z tego powodu, że dostarczają wglądu w rozległą gamę problemów. Celowość szerokiego horyzontu badawczego teorii ekonomii Gary Becker wywodzi z rozczarowania swoimi początkowymi studiami – jeszcze w Princeton – gdzie nie studiowano realnych problemów.

Ekonomia w rozumieniu Beckera jest sposobem myślenia o życiu, jest swoistym podejściem do analizowania problemów, zespołem założeń, sposobem patrzenia na zachowania, który różni się od sposobu tradycyjnie stosowanego przez socjologa, pisarza, antropologa.

Zakłada się tu, że ludzie podejmują decyzje patrząc w przyszłość i że starają się być racjonalni przy ich podejmowaniu, że decyzje indywidualne współwplywają na siebie systematycznie i że występuje konflikt między dokonywanymi wyborami. Rynek i inne instytucje społeczne muszą rozwiązywać te konflikty na złe i dobre. Ekonomista zaś posiada aparat badawczy, którym stara się te zdarzenia analizować. Ekonomia zatem to raczej metoda do zastosowania i jej przedmiotem może stać się każdy obszar zainteresowań i dziedzina badań, jeśli tylko da się zaaplikować rozumowanie ekonomiczne i ekonomiczne narzędzia analizy.

Rdzeń rozumowania Beckera opiera się o założenie, że ludzkie zachowanie może być widziane przez pryzmat maksymalnej użyteczności – przy stabilnych preferencjach, a podmioty akumulują informacje i wiedzę oraz gospodarują optymalnie innymi nakładami na różnych rynkach. Wielu ekonomistów łatwo z tym się zgodzi, ale Becker nadaje tu interpretację – poprzez właśnie oryginalne zastosowanie – dalekie od poglądów większości. Swoista równowaga rynkowa istnieje także na obszarach, gdzie nie ma cen rynkowych w zwykłym sensie, a jedynie ceny alternatywne, jak na przykład na „rynku małżeńskim”.

W kwestii stabilności preferencji Becker utrzymuje, że powinno się założenie to stosować nie tylko do preferencji pojedynczej osoby w czasie, ale i do preferencji w przekroju interesobowym. W pracy napisanej wspólnie ze Stiglerem utrzymywał nawet, że dla celów analizy ekonomicznej można założyć, iż osoby mają preferencje identyczne, ponieważ preferencje są nieobserwowalne, a to czyni je nieprzydatnymi jako zmienne objaśniające w teorii ekonomicznej.

Gary Becker preferuje pozytywną ekonomię – opis rzeczywistego, a nie pożądanego zachowania gospodarki. Spróbujmy – powiada – określić raczej to co dzieje się z zatrudnieniem albo budownictwem mieszkaniowym kiedy rząd nakłada minimum płac albo kontrolę czynszów, bez dopytywania się za bardzo, czy też ta, lub inna, polityka powinna być forowana.

Trzeba zauważyć, że dokładnie 10 lat po „Noblu” dla Beckera, w 2002 r. uhonorowano tą nagrodą Daniela Kahnemana

i Vernona L. Smitha za kontr-beckerowską, kontr-racjonalną psychologizującą rewolucję behawioralną w ekonomii, ale nikt, kto przeczyta stosowne fragmenty mojego wstępu i posłowania do najnowszego polskiego wydania podręcznika do mikroekonomii H.R. Variana, jak i komentarz samego Variana w rozdziale *Ekonomia behawioralna*, nie może brać jej na poważnie.

3. Gary Becker i ja

Wszystko co mnie najlepszego spotkało w życiu zawodowym, spotkało mnie dzięki NIEMU.

I tematyka habilitacji, i wizyty, i staż w Chicago University. Pierwsza w listopadzie 1989 roku (tam oglądałem rozwalanie muru berlińskiego), staż w roku 1991/92 – ufundowany przez Uniwersytet (akurat w stulecie Uniwersytetu), udział w Kongresie Mont Pelerin Society w Wiedniu w 1996, wizyty w 1996, w 1998 (akurat jak był kryzys azjatycki), w 2004, w 2008 i w 2011. To w JEGO reakcjach *Richard it is good, you are right*, czy wreszcie ostatnie: **on Sat, Apr 21, 2012, Gary S. Becker wrote: I believe Prof. Ryszard Domanski would make an excellent Rector of the Warsaw School of Economics. Good luck, Gary Becker** znajdowałem oparcie, gdy tu mi coraz bardziej dokuczali ludzie o *knowledge very limited*, jak powiadał. To dzięki Niemu poznałem i spotykałem wielkich, którzy już byli Noblistami: T.W. Schultz, G. Stigler, Merton Miller, Robert Fogel i tych, którzy zostali Noblistami później: R. Lucas Jr, James Heckman, Robert B. Meyerson, Thomas Sargent, wreszcie – ostatnio – Lars Hanson i Eugene Fama. No i sam Becker w 1992 r. A było to tak: w grudniu 1991 wpadam do gabinetu – *Profesorze, otrzymałem wiadomość, że moja habilitacja oparta na Pańskiej twórczości otrzymała nagrodę im. Fr. Skarbka I Wydziału Polskiej Akademii Nauk. Skarbek to polski Adam Smith, stąd wnioszek, że czas na Nobla dla Pana Profesora!* „Richard, who knows”. I rok później OTRZYMAŁ!

To on złożył 3 marca 1995 wizytę w MEN w sprawie tworzonej przeze mnie Wyższej Szkoły Handlu i Finansów Międzynarodowych. WSHiFM powstała i realizowała światowe standardy kształcenia na poziomie licencjackim i magisterskim.

Dobro, jakie dostałem od Garego Beckera mogę tylko spłacać czyniąc innym dobro, na ile umiem, nawet gdyby kolejny raz przyszło mi się spotkać z zastosowaniem komunistycznej zasady, że każdy dobry uczynek musi być przykładowie ukarany.

4. Gary Becker i program studiów w SGH

19 lat minęło od czasu, gdy nadawaliśmy tytuł honorowy profesorowi Garemu Stanleyowi Beckerowi. To również 19 lat próżnych starań, aby wykład „Teoria kapitału ludzkiego” wszedł w rdzeń programu dydaktycznego SGH jako wspólna obowiązkowa podstawa kilku kierunków – od ekonomii, z jej wyróżnianymi elementami jak teoria wzrostu, ekonomia pracy, ekonomia emerytalna, do demografii i ubezpieczeń, zarządzania i polityki społecznej, tudzież i marketingu, jeśli wziąć pod uwagę beckerowską koncepcję „produkcji konsumpcji”. I tak samo, aby ekonomiczna teoria zachowań ludzkich (niegdyś wykładana przez prof. Frayberg) stała się bazowym wykładem na I semestrze studiów magisterskich, rozjaśniającym w głowach heterogenicznej grupie licencjatów podejmujących studia magisterskie u nas, bo pokazującym jak psychologia, socjologia i ekonomia zlewają się jedno. I co? I nic.

Stanisław Ryszard Domański
(tytuł redakcji)



W konkursie na koncepcję rozbudowy zabytkowego kampusu SGH sąd konkursowy przyznał I nagrodę zespołowi w składzie Paweł Paciorek, Aleksandra Sojka i Katarzyna Strzelecka.



W konkursie na koncepcję przekształcenia bezpośredniego otoczenia budynku głównego kampusu SGH jako reprezentacyjnej przestrzeni publicznej tzw. Bramy Mokotowa I nagrodę przyznano zespołowi w składzie Anna Kłochowicz, Jaśmina Michajłow i Paweł Wolejsza.

Kampus jest dla wszystkich









Pomysły uatrakcyjnienia studiów podyplomowych SGH

6 maja 2014 r. w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie odbyło się spotkanie z kierownikami i sekretarzami studiów podyplomowych. Poprowadzili je: dr Bartosz Gruzca – kanclerz SGH oraz Anna Domalewska z Działu Informacji i Komunikacji i Kamil Mirosław Radomski (SGH). Celem spotkania było zaprezentowanie założeń zmian i rozwiązań formalno-prawnych, które usprawnią przepływ informacji, promocję oraz organizację i obsługę studiów. Miało ono charakter roboczy, ponieważ dyskutowane propozycje stanowią dopiero początek konsultacji wewnątrzuczelnianych. Chodziło o uzyskanie opinii kierowników i sekretarzy studiów podyplomowych na temat tych nowych propozycji oraz ewentualne ich uzupełnienie o rozwiązania lub obszary funkcjonowania studiów podyplomowych, które wymagają usprawnień. Omówiono cztery najważniejsze zagadnienia:

- wyniki badania ankietowego przeprowadzonego przez DłiK wśród słuchaczy i absolwentów studiów podyplomowych,
- kształt nowej strony internetowej studiów podyplomowych i dedykowanych stron programów,
- założenia zmian formalno-prawnych organizacji studiów,
- oprogramowanie do obsługi elektronicznej rekrutacji i toku studiów podyplomowych.

Celem kolejnych planowanych spotkań będzie informowanie o postępie prac w obszarach, które zostały zasygnalizowane, a w szczególności związanych z modyfikacją sposobu prezentowania treści na stronach [oferta.sgh.waw.pl/pl/studia/podyplomowe].

Badanie słuchaczy i absolwentów

Badanie ankietowe wśród słuchaczy i absolwentów studiów podyplomowych przeprowadzone było w marcu i kwietniu. Dzięki zaangażowaniu kierowników i sekretarzy studiów zakończyło się sukcesem. Wyniki ankiety dostarczyły istotnych informacji o słuchaczach i opinii na temat studiów podyplomowych. Ankieta nie miała charakteru ewaluacyjnego. Opinie respondentów to ich spontaniczne wypowiedzi, które wpisywali w części „uwagi” wersji elektronicznej ankiety. Do 24 kwietnia uzyskano 900 odpowiedzi. Ankieta była przeprowadzana w wersji papierowej i elektronicznej, i była całkowicie anonimowa. Pełne wyniki badania przekazane zostały kierownikom i sekretarzom studiów. W tym miejscu przywołamy tylko kilka liczb: wśród słuchaczy i absolwentów studiów podyplomowych było 60% kobiet, 71% badanych stanowili mieszkańcy województwa mazowieckiego (po 2–4% – łódzkiego, śląskiego, małopolskiego i lubelskiego), 58% respondentów jako miejsce zamieszkania wskazało Warszawę. Dla 78% respondentów głównym źródłem informacji o studiach podyplomowych była strona SGH.

Nowe strony – nowa jakość treści

Aby skutecznie przeprowadzić proces zmiany sposobu prezentowania treści na stronach dotyczących studiów podyplomowych potrzebne są nowoczesne, autoryzowane materiały na ich temat. W tym celu przygotowano elektroniczną ankietę, która pozwoli zebrać niezbędne informacje, służące przygotowaniu dedykowanych stron studiów. Zmiany w strukturze stron studiów podyplomowych pozwolą na skuteczne promowanie treści, pozycjonowanie w wynikach wyszukiwania Google, a przede wszystkim dostarczą kandydatom wyczerpujących informacji o atutach i jakości oferty edukacyjnej w jednolity i przystępny sposób.

Ankieta jest podzielona na kilka części. Pierwsze trzy zawierają informacje niezbędne do zaprezentowania programu na stronie głównej studiów – oferta SGH. Są to ogólne informacje na temat programu, a także fakty i liczby, które z pewnością uatrakcyjnią treści podstawowe. Pozostałe części zawierają szczegółowe informacje dotyczące programu, które posłużą do przygotowania kompletnej strony wraz z podstronami opisującymi bez ograniczeń walory studiów, a także informacje dodatkowe i techniczne, dzięki którym można będzie w dalszej perspektywie podjąć działania informacyjne, promocyjne i informatyczne.

Elektroniczna rekrutacja i obsługa studiów

Dedykowane oprogramowanie ułatwi rekrutację na studia. Elektroniczny proces rejestracji kandydatów to ogromna zmiana. Ułatwienie nie tylko dla kandydatów, ale także dla osób odpowiedzialnych za poszczególne programy. System, nad którym trwają własne prace, będzie obsługiwał rejestrację kandydatów na studia i obsługę: studiów podyplomowych, płatności, dokumenty finansowo-księgowe, cały proces dydaktyczny i proces administrowania studiami, będzie także platformą wymiany informacji ze słuchaczami. Z systemu można będzie generować pojedyncze lub zbiorcze dokumenty, jak zaświadczenia, karty egzaminacyjne, recenzje, protokoły, harmonogramy i listy. System pozwoli również na ewaluację zajęć i studiów, sprawozdawczość, a także eksportowanie plików do innych aplikacji biurowych. Będzie oferował również możliwość nadawania wielu poziomów uprawnień w dostępie do systemu. Aplikacja zostanie udostępniona do testowania na przełomie maja i czerwca.

Wspólne pomysły na rozwój

Ważną częścią spotkania była dyskusja na temat pomysłów na uatrakcyjnienie oferty studiów, skrócenie procesów decyzyjnych, uproszczenie procedur i wszelkie ułatwienia w obszarze organizacji studiów. Zgłoszone zostały m.in. następujące inicjatywy: zmiany wewnętrznych regulacji prawnych dotyczących studiów podyplomowych, ułatwienia tworzenia studiów i zabezpieczenia twórców autorskich programów, wprowadzenia mechanizmu naliczania kosztów pośrednich od przychodu (podatek liniowy), skrócenia ścieżki akceptacji kosztorysu na poziomie kolegów, braku limitów pełnienia funkcji kierownika i sekretarza, wprowadzenia płatności ratalnej i programu lojalnościowego dla absolwentów, automatycznego rozliczania studiów oraz dzielenia się oszczędnościami po zakończeniu studiów. Z perspektywy słuchaczy podkreślano konieczność ewaluacji studiów, zapewnienia kredytu na studia w SGH, negocjacji z hotelami i punktami gastronomicznymi, systemu zarządzania miejscami parkingowymi, pierwszeństwa w wynajmowaniu sal dla studiów przynoszących największe przychody, zdalnego dostępu do sal dydaktycznych.

Uczestnicy spotkania przekazali wiele cennych uwag i pomysłów, które zostały włączone do dalszych opracowań.

To pierwsze spotkanie, które ma szansę otworzyć dyskusję na temat koniecznych zmian w odniesieniu do studiów podyplomowych. Ograniczony czas spotkania nie pozwolił poruszyć wszystkich kwestii. Osoby zainteresowane uzyskaniem dodatkowych informacji zapraszamy do kontaktu: Anna Domalewska [adomal@sgh.waw.pl], Kamil Mirosław Radomski [kradom@sgh.waw.pl].

Anna Domalewska, Kamil Mirosław Radomski

Uwarunkowania stabilności finansowej



3 kwietnia 2014 r. w Kolegium Ekonomiczno-Społecznym odbyło się międzynarodowe seminarium naukowe pt. „Instytucjonalne uwarunkowania stabilności finansowej”, zorganizowane przez Katedrę Skarbowości¹, które otworzył dziekan Kolegium Ekonomiczno-Społecznego prof. J. Osiński. Seminarium rozpoczęło się od dwóch wystąpień wprowadzających do dyskusji, które wygłosili: prof. M. Zaleska członek zarządu NBP, kierownik Zakładu Regulacji, kierownik Zakładu Bankowości i Bezpieczeństwa Systemu Finansowego SGH oraz prof. M. Kerber reprezentujący Uniwersytet Techniczny w Berlinie, Europolis.

Prof. M. Zaleska w swoim wystąpieniu starała się odpowiedzieć na pytanie czy unia bankowa to sukces czy kompromis. Trzonem wypowiedzi była ocena obecnego stanu projektu unii bankowej, na który składa się: jednolity mechanizm nadzorczy (SSM) z wykorzystaniem środków z Europejskiego Mechanizmu Stabilności (EMS) oraz wspólny system kontrolowanej likwidacji banków. Na tym etapie Unia wycofuje się z jednolitego systemu gwarantowania depozytów. Nowy nadzór (SSM) ma być głównym elementem unii bankowej, a pełną zdolność do działania ma osiągnąć w listopadzie 2014 r. Wspólny nadzór nad bankami będzie obowiązywał kraje strefy euro, natomiast kraje spoza strefy euro, w tym Polska, będą mogły podjąć bliską współpracę, jednak to nie

da im możliwości wsparcia z ESM. EBC ma sprawować nadzór nad największymi bankami strefy euro, a krajowe organy nadzoru będą nadal wykonywały większość zadań nadzorczych w odniesieniu do mniej znaczących instytucji finansowych. Na zakończenie wystąpienia prof. M. Zaleska zwróciła uwagę, że przeniesienie pewnych kompetencji z poziomu krajowego na poziom europejski może spowodować bałagan kompetencyjny i doprowadzić do wzrostu kosztów sieci bezpieczeństwa finansowego.

Następnie prof. M. Kerber dokonał próby oceny projektu unii bankowej, jako elementu poprawy stabilności finansowej w UE. W swoim wystąpieniu skupił się głównie na wskazaniu tych elementów projektu unii bankowej, które mogą powodować potencjalne ryzyko i przedstawił kilka krytycznych uwag na temat problemów prawnych i pułapek w zakresie ekonomii instytucjonalnej. Dotyczyło to m.in. roli EBC jako nadzorczy nad dużymi bankami strefy euro oraz potencjalnych problemów, jakie może to powodować. Zdaniem prof. M. Kerbera ponadnarodowy nadzór nie zmieni faktu, że poszczególne kraje będą miały zróżnicowane wpływy na jego funkcjonowanie. Jednocześnie centralizacja nadzoru bankowego nie wyeliminuje tzw. narodowej stronniczości.

Kluczowym punktem seminarium był panel dyskusyjny, którego moderatorem

była prof. A. Alińska. W dyskusji udział wzięli prof. A. Janc, prof. J.K. Solarz, prof. K. Żukrowska, prof. K. Lutkowski, prof. J. Nowakowski, dr M. Zygierewicz i dr P. Smaga. Ogólny wniosek z dyskusji można sformułować następująco: unia bankowa jest kolejnym krokiem podejmowanym przez kraje strefy euro w celu porządkowania relacji między państwami a bankami. Sektor bankowy powinien ponownie wrócić do swojej roli bycia usługodawcą dla gospodarki oraz to, że nadmierne regulacje mogą przyczynić się do rozwoju tzw. bankowości cienia.

Bardzo dziękujemy gościom, którzy uświetnili swoją obecnością nasze seminarium, wszystkim uczestnikom, którzy zabrali głos w dyskusji, pozostałym uczestnikom, studentom i doktorantom. Dziękujemy dziekanowi Kolegium Ekonomiczno-Społecznego prof. J. Osińskiemu, bez Jego zaangażowania i wsparcia zorganizowanie seminarium byłoby kłopotliwe.

Zapraszamy na stronę Katedry Skarbowości, gdzie znajduje się pełne sprawozdanie z seminarium oraz prezentacja prof. M. Kerbera.

**Joanna Marczakowska-Proczka
i Małgorzata Pawłowska
Fot. Katarzyna Wasiak**

¹Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2013/09/B/HS4/03610.

Chiński model gospodarki rynkowej

15 kwietnia 2014 roku odbyło się otwarte seminarium Instytutu Rynków i Konkurencji Kolegium Nauk o Przedsiębiorstwie SGH na temat chińskiego modelu gospodarki rynkowej. Na jego część merytoryczną złożyły się 2 wykłady, będące niezwykle interesującym wprowadzeniem do dyskusji: wystąpienie-credo prof. dr hab. Henryka Chołaja, Autora trzech książek: *Powrót olbrzyma w zglobalizowanym świecie*; *Kapitalizm konfucjański? Chińskie reformy ekonomiczne a globalizacja*; *Chiny a współczesny świat*. Chiński model ekonomiczny oraz wykład prof. dr hab. Władysława Szymańskiego – „Specyfika i uniwersalizm chińskiego modelu gospodarki rynkowej według Henryka Chołaja”.

W obu wystąpieniach oraz w dyskusji podkreślono przede wszystkim:

- specyfikę i fenomen wzrostu gospodarki chińskiej (tempo wzrostu i długookresowy trend),

- obecność elementów konfucjanizmu w relacjach społeczno-gospodarczych,
- wielki potencjał kraju i gospodarki Chin, także związany z przyjęciem nowej strategii społeczno-gospodarczej (nacisk na B+R, innowacje, wzrost poziomu życia ludności, zwiększenie popytu wewnętrznego),
- fakt, że obecnie Chiny to już pierwsza gospodarka świata, gdy przyjmie się realny, a nie zaniżany kurs waluty tego kraju,
- pozycje konkurencyjne wobec Chin gospodarek Indii (dynamika demograficzna) czy Brazylii.

Uczestnikiem seminarium była także Koleżanka BianXu, rodowita Chinka, pracująca w Zespole Rekrutacji w SGH. Jej ciekawe refleksje, zamieszczone niżej, powstałe w związku z seminarium, są inspirującym uzupełnieniem bogactwa zagadnień poruszanych na tym spotkaniu.

Stanisław Konarski

Chiński model gospodarki rynkowej i rola nauk Konfucjusza w teraźniejszym społeczeństwie

(...) Prof. Chołaj, nawiązując do własnej książki pod tytułem *Kapitalizm konfucjański*, rozpoczął bardzo interesującą i szeroką debatę na temat roli konfucjanizmu w dzisiejszych Chinach. Konfucjanizm jest bezcenny w zrozumieniu chińskiej kultury i w efektywnych relacjach biznesowych.

Dzisiejsze nowoczesne chińskie społeczeństwo jest wciąż mocno związane z Konfucjuszem i jego naukami, kontynuując tradycję i filozofię zapoczątkowaną kilka tysięcy lat temu. Nauki Konfucjusza powracają do łask i stają się coraz bardziej modne wśród społeczeństwa i przywódców Chin. Jego nacisk na harmonię i stabilność jest dostrzegany jako główną myśl wśród szybko rozwijającego i bogacącego się społeczeństwa oraz ma głęboki wpływ na codzienne życie i relacje międzyludzkie.

Wpływ konfucjanizmu na codzienne kontakty między ludźmi lub gospodarkę może być subtelny lub bardzo oczywisty. Jeśli chodzi o biznes – cechy konfucjanizmu przejawiają się w wytrwałości, dążeniu do celu, szacunku dla hierarchii społecznej i tradycji, trosce o zachowanie twarzy. Rozwijanie poczucia zaufania, poszanowania i harmonii pomiędzy partnerami biznesowymi jest czasem ważniejsze niż kawałek podpisanego papieru/dokumentu. Przyjaźń i pozytywne odczucia grają ogromną rolę, co w praktyce przekłada się na potrzebę poznania otoczenia i rodziny naszego dalekowschodniego partnera.

Cytowane książki na temat kapitalizmu konfucjańskiego, opisujące chińskie reformy ekonomiczne w kontekście globalizacji, poruszają dodatkowo kwestię istotną dla codziennego

życia w teraźniejszych Chinach, jaką jest „Guangxi” (znajomości) i jego znaczenie w przyszłości, w perspektywie kolejnych ekonomicznych – kapitalistycznych reform. Chińskie społeczeństwo ma bardzo długą tradycję, w której relacje rodzinne, osobiste i zawodowe pomagały kolektywnie zabezpieczyć dobrobyt kraju według nauk Konfucjusza. Poszczególne jednostki są uważane za nierozłączne części większej całości – wysokie wykształcenie i dla rodziców, i dla całej rodziny stanowi ogromne szczęście. Ważna dla każdego chińskiego obywatela jest współpraca, wzajemna pomoc, rodzina i nauka. Konfucjusz powiedział: „Trzy są sposoby zdobywania mądrości. Pierwszy to refleksja – najbardziej szlachetny, następnie naśladowanie – jest on najłatwiejszy, a trzeci to doświadczenie – najbardziej gorzki ze wszystkich”.

Nauki Konfucjusza miały ogromny wpływ na historię Chin i są głęboko zakorzenione w coraz szybszym codziennym życiu mieszkańców Państwa Środka. Podstawowe cnoty, jakie Konfucjusz opisał ponad 3 tys. lat temu, są widoczne na wszystkich szczeblach społeczeństwa, zaczynając od samej góry. Uczciwość, prawość, przyzwoitość i mądrość – są ideą i fundamentem nauk Konfucjusza. Jest wiele przykładów, gdzie lepiej lub gorzej są one stosowane i dla tych dedykuję pewien znany cytat: „Brakiem odwagi jest wiedzieć co prawe, lecz tego nie czynić” (Konfucjusz).

BianXu

pracownik Działu Rekrutacji i Promocji SGH



Wrażliwość społeczna przedsiębiorstwa. Analiza i pomiar Piotr Wachowiak

Główną wartością monografii jest nowatorskie podejście do zagadnień komunikowania się przedsiębiorstwa z otoczeniem w kontekście społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstwa, ze szczególnym naciskiem na analizę zawartości informacyjnej i jakości tych informacji w obszarze wrażliwości społecznej przedsiębiorstw. [...] Warto podkreślić wysoką wartość analizy raportów społecznych siedmiu przykładowych przedsiębiorstw, w ramach której Autor dokładnie określa wszystkie cechy, które powinny być zbadane i dokonuje ich pomiaru. [...] Jest to cenny przykład dla praktyków, mających zamiar ocenić sprawozdanie społeczne przedsiębiorstwa i rozwój wrażliwości społecznej analizowanego podmiotu.

z recenzji prof. dr. hab. Łukasza Sulkowskiego

II Forum Doktorantów SGH

7 maja odbyła się druga edycja Forum Doktorantów SGH. Forum to inicjatywa dr. hab. Marcina Wojtyśiaka-Kotlarskiego oraz Samorządu Doktorantów SGH, którą wspiera finansowo Grey Group. Celem projektu jest organizowanie merytorycznych dyskusji dotyczących różnych aspektów teorii i praktyki nauk ekonomicznych z udziałem zaproszonych gości ze świata nauki, biznesu oraz innych, a także pogłębienie integracji i zintensyfikowanie współpracy w ramach środowiska doktorantów Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

Tym razem przedmiotem dyskusji była wizja Polski, zwłaszcza w długim horyzoncie czasowym. Starano się zdiagnozować najważniejsze szanse i zagrożenia Polski w rozwoju gospodarczym. Zaproszeni goście:

- prof. dr hab. Paweł Kozłowski – pracownik Uniwersytetu Warszawskiego, były dyrektor do spraw naukowych Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN, członek prezydium Komitetu Prognoz „Polska 2000 Plus” PAN, intelektualista, ekonomista i socjolog, zajmujący się ekonomią polityczną, ekonomią transformacji oraz społecznymi aspektami przekształceń systemowych,
- Anna Hejka – założycielka i dyrektor zarządzająca Heyka Capital Markets Group, zarządzająca funduszami Private Equity i Venture Capital, Anioł Biznesu i doświadczony przedsiębiorca, członek zarządów i rad nadzorczych, bankowiec inwestycyjny i komercyjny, wykładowca, doradca i analityk,
- Artur Olech – w latach 2010–2014 prezes zarządu Grupy Generali w Polsce, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego i Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie; ekonomista i prawnik z wykształcenia; doświadczony menedżer; konsultant biznesu;
- Paulina Mechło – doktorantka SGH, psycholog, neurokognitywista, pasjonatka ludzkiego mózgu. Laureatka nagrody Teofrasta za książkę pt. *Trening intelektu*,
- Paweł Lisicki – panelista moderujący wykład – dziennikarz, publicysta, pisarz, redaktor naczelny tygodnika „Do Rzeczy”; poszukiwali odpowiedzi na pytanie: Jak wygrać przyszłość naszego kraju?

Mówiąc o głównych mocnych i słabych stronach Polski i Polaków goście wśród zalet wymienili takie elementy jak: położenie geograficzne, potencjał umysłowy, jednolitość narodu czy kreatywność oraz przedsiębiorczość. Wśród barier pojawiły się: mentalność, biurokracja, niska dietność, brak celowości i wizji, kryzys przywództwa, słaba demokracja, niska jakość elit politycznych, niska innowacyjność, niewykorzystane moce produkcyjne, zły stosunek do prawa i państwa.

Pytanie, jak podkreślać mocne strony przy jednoczesnym zmniejszaniu, a jeśli to możliwe niwelowaniu występujących barier, stało się punktem wyjścia dla toczącej się debaty.

Samorząd Doktorantów SGH pragnie podziękować prorektorowi ds. zarządzania prof. dr hab. Markowi Bryxowi za udział w wydarzeniu. Dla doktorantów wiele znaczy wsparcie podejmowanych przez nich działań i inicjatyw przez władze Uczelni. Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom oraz pragniemy wyrazić nadzieję, że spotkamy się na kolejnej, trzeciej już edycji Forum Doktorantów, która odbędzie się w nadchodzących miesiącach.

Cieszymy się także, że te wieczorne spotkania o charakterze zdecydowanie naukowym cieszą się państwa zainteresowaniem, tym bardziej, że to właśnie dzięki obecności wszystkich zgromadzonych osób atmosfera była wyjątkowa i niepowtarzalna.

Paulina Malesa, Katarzyna Negacz
Fot. portal Aparatki.pl



W kierunku nowoczesnego zarządzania

Seminarium Naukowe „Aksjologia Zarządzania”

W Instytucie Zarządzania Wartością KNOP narodziła się inicjatywa cyklu ogólnopolskich (a w przyszłości międzynarodowych) seminariów naukowych pod wspólnym tytułem „Aksjologia Zarządzania”. Patronem i prowadzącym seminarium jest emerytowany profesor dawnej Katedry Systemów Zarządzania (obecnie Zakładu Systemów Zarządzania w IZW) prof. dr inż. Wiesław M. Grudzewski – niekwestionowany autorytet, wybitny profesor od lat wyznaczający trendy i kierunki rozwoju nauk o zarządzaniu w Polsce, członek korespondent PAN. Niezwykła osobowość profesora, jego dorobek naukowy, popularność gwarantuje udział w seminarium najwybitniejszych luminarzy nauk o zarządzaniu. Potwierdzają to już dwa seminaria, które się odbywały w naszej Uczelni, a udział w następnych deklaruje coraz większa grupa przyjaciół Profesora, uczniów Jego szkoły i zwolenników druckerowskiego podejścia do nauk o zarządzaniu.

Seminarium są doskonałym miejscem do wymiany poglądów przez profesorów, doktorów habilitowanych, doktorów, doktorantów oraz studentów zainteresowanych dalszym rozwojem naukowym. Uczestnikami są zarówno pracownicy naukowcy, jak i wybitni praktycy zatrudnieni w gospodarce polskiej i światowej. Program seminarium obejmuje grupy tematyczne, które w zależności od zainteresowania uczestników będą systematycznie rozwijane i redukowane. Oznacza to otwartość seminarium na nowe idee i pomysły. Pierwsza grupa tematyczna pt. „Współczesne kierunki zarządzania” obejmuje propozycje przedstawione jako wystąpienia autorskie zaproszonych gości. Kolejne grupy tematyczne będą dotyczyć kwestii współczesnych paradygmatów zarządzania i próby ich przeciwstawienia starym, jak również tematyki rozwoju i wdrożenia *sustainable enterprises* we współczesnej gospodarce. Dyskutowany będzie również problem sprostania globalnej konkurencji, m.in. poprzez rozwijanie systemów zarządzania wirtualnego w powiązaniu z systemami rzeczowymi i kreowanie różnych form przedsiębiorstw wirtualnych, sieciowych i klastrów oraz wdrożenie nowoczesnych technologii informatycznych umożliwiających wspomaganie dynamicznego zarządzania zintegrowanymi systemami produkcyjnymi i usługowymi. W całości rozważań kluczowe znaczenie będzie miało zarządzanie wartością przedsiębiorstwa wraz z aspektami zarządzania zaufaniem oraz zarządzania projektami. Mocno akcentowane będą również kwestie kreowania modeli wytwarzania i modeli biznesowych przedsiębiorstwa przyszłości.

Każdy z uczestników może zgłosić propozycję referatu do sekretarza seminarium na adres e-mail: [izw-seminarium@sgh.waw.pl], który po wygłoszeniu i przygotowaniu kilkunastostronicowego opracowania, będzie recenzowany i publikowany w odpowiednich czasopismach i opracowaniach książkowych. Bieżące informacje publikowane są na stronie seminarium: [www.sgh.waw.pl/izw-seminarium]. Po zakończeniu jednorocznego okresu uczestnicy, którzy m.in. zaprezentowali referaty i aktywnie uczestniczyli w dyskusji, otrzymują certyfikaty.

Do tej pory miały już miejsce dwa spotkania. 16. kwietnia referaty wygłosili prof. dr hab. Andrzej Koźmiński pt. „Wkład zarządzania w rozwój gospodarki w okresie transformacji” oraz prof. dr hab. Tadeusz Oleksyn (IZW SGH) pt. „Aksjologia zarządzania – zarządzanie z respektowaniem wartości”. Prof.

Andrzej Koźmiński zaznaczył, iż w celu zapewnienia pełnej konkurencyjności na rynku w okresie transformacji konieczne jest przeprowadzenie restrukturyzacji w przedsiębiorstwach, które to przekształcenia są niejednokrotnie bolesne i radykalne dla ich interesariuszy. Zmiany te warunkują również nowe podejście do działań rynkowych ze strony przedsiębiorców. Prof. Tadeusz Oleksyn przedstawił w referacie wstępne wyniki badań prowadzonych przez zespół w składzie (Andrzej Herman, Andrzej Metelski, Izabela Stańczyk, Grzegorz Sobiecki). Uczestniczyło w nich 512 respondentów. Główne wnioski wskazują na istnienie sprzyjającego klimatu, nie tylko przyzwolenia, ale i dużego oczekiwania na upowszechnienie zarządzania z respektowaniem wartości. Wartości ekonomiczne są postrzegane jako najważniejsze w spółkach akcyjnych. W innych formach prawno-organizacyjnych występuje większe zróżnicowanie między wartościami ekonomicznymi a innymi grupami wartości (kompetencyjnych i rozwojowych, etycznych i kulturowych, obywatelskich). Nie można efektywnie zarządzać stosując wyłącznie zarządzanie przez wartość (MBV), gdyż byłoby to zbliżone do zarządzania przez apele. Jest natomiast przestrzeń dla stosowania technik kompilacyjnych, gdzie zarządzanie z respektowaniem wartości stanowi istotny element systemu zarządzania organizacją.

Z kolei 20. maja prof. dr hab. Agnieszka Sitko-Lutek (Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej, dyrektor Instytutu Zarządzania) wygłosiła referat pt. *Kompetencje i kultura organizacyjna przedsiębiorstw innowacyjnych w perspektywie międzynarodowej*, a dr Katarzyna Żądło (do niedawna doktorantka IZW) zarysowała główne tezy nowowydanej książki pt. *O wartości zaufania – komunikacja i budowa zaufania a rynkowa wartość przedsiębiorstwa*. Prof. Agnieszka Sitko-Lutek przedstawiła wyniki badań prowadzonych w Tajlandii, Słowenii, Polsce i Stanach Zjednoczonych, na podstawie których można wskazać modele kulturowe, które warunkują innowacje i innowacyjność. Dokonano analizy przedsiębiorstw innowacyjnych w Polsce wskazując na silną orientację rynkową i innowacyjność technologiczną, lecz mniejszą w zakresie umiędzynarodowienia. Dr Katarzyna Żądło wyraźnie podkreśliła, iż komunikacja spółki z inwestorami odgrywa istotną rolę w budowaniu zaufania, a wyższe zaufanie inwestorów do spółki przekłada się na jej wyższą wycenę. Przytoczone zostały przykłady sytuacji, gdy brak zaufania do spółki może przesądzić o jej upadku. Wskazano również na fakt, iż na rynku kapitałowym daje się zaobserwować zjawisko migracji zaufania. Serdecznie zapraszamy na kolejne posiedzenia seminarium.

Piotr A. Maicki

sekretarz seminarium

www.sgh.waw.pl/izw-seminarium

Najbliższe posiedzenie odbędzie się 10 czerwca 2014 r., godz. 15.20–18.30 w SGH, budynek C, sala C-2b

Prelegenci: prof. dr hab. Janusz Teczek – Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie – „Gospodarka światowa postępuje w kierunku ekonomii obywatelskiej”; prof. dr hab. Ewa Bojar – dziekan Wydziału Zarządzania Politechniki Lubelskiej – „Doświadczenia międzynarodowe i krajowe w budowie i funkcjonowaniu klastrów gospodarczych”.

Kampus jest dla wszystkich

„Kampus jest częścią miasta i powinien zostać udostępniony jego mieszkańcom” – takie przesłanie płynęło z prezentacji projektów konkursowych, które napłynęły na dwa konkursy koncepcyjne dotyczące kampusu SGH. Pierwszy z nich dotyczył przekształcenia bezpośredniego otoczenia budynku głównego kampusu Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie jako reprezentacyjnej przestrzeni publicznej tzw. Bramy Mokotowa. Drugi – rozbudowy kampusu SGH, będąc jednocześnie propozycją projektu zmiany planu miejscowego. W obu udział wzięli studenci Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej.

Konkursy zostały zorganizowane pod patronatem Burmistrza Dzielnicy Mokotów oraz JM Rektora SGH.



Gratulacje odbierają zdobywcy I nagrody w konkursie na koncepcję rozbudowy historycznego kampusu SGH: Paweł Paciorek, Aleksander Sojka i Katarzyna Strzelecka. Dyplomy wręczyli rektor SGH prof. Tomasz Szapiro, prof. Sławomir Gzell z Politechniki Warszawskiej oraz przedstawiciel Burmistrza Mokotowa Maria Schirmer.



Anna Klochowicz, Jaśmina Michajłow i Paweł Wolejsza – laureaci I nagrody w konkursie na koncepcję przekształcenia bezpośredniego otoczenia budynku głównego kampusu SGH jako reprezentacyjnej przestrzeni miejskiej – „Bramy Mokotowa”

To kolejny konkurs koncepcyjny dotyczący naszego kampusu. Następne – w przyszłości – to zorganizowanie dużego międzynarodowego konkursu architektonicznego oraz znalezienie formuły dla sfinansowania tego projektu – powiedział rektor SGH prof. dr hab. Tomasz Szapiro, który otworzył spo-

tkanie. Przyglądamy się pilnie działaniom kolegów z Wiednia i Mediolanu, którzy niedawno na WU oraz na Uniwersytecie Bocconi zakończyli realizację dużych projektów rozbudowy swoich kampusów – mówił.

Zdaniem prorektora SGH ds. zarządzania prof. dr hab. Marika Bryxa wszystkie prace konkursowe prezentowały bardzo wysoki poziom. Udziałem w konkursach studenci jednocześnie zaliczyli zadania wymagane w ramach swoich zajęć.

Prof. dr hab. inż. arch. Sławomir Gzell z Katedry Projektowania Urbanistycznego i Krajobrazu Wiejskiego Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej podkreślił, że nie bez powodu teren wokół SGH nazwany został Bramą Mokotowa. *To tutaj kończy się zespołem zieleni Śródmieście, a zaczyna zupełnie inne miasto, inaczej zaprojektowane i zbudowane* – powiedział, prezentując nagrodzone projekty. Według niego kluczową koncepcją, która może przekształcić teren przed SGH w przestrzeń publiczną jest pojawienie się publicznego placu. *To rozwiązanie w różnych formach pojawiło się w większości projektów* – mówił prof. Gzell, który był przewodniczącym sądu konkursowego jednego z konkursów. *Pomijając kwestie finansowe i organizacyjne to jest możliwe do zrealizowania* – podkreślił, powołując się na pomysły podniesienia chodnika, stworzenia niewielkiego zagłębienia, by plac mógł pojawić się nad jezdniami, albo wręcz zagłębionych placów schodzących w dół w stronę środka al. Niepodległości po obu stronach arterii komunikacyjnej.



Prof. dr hab. inż. arch. Sławomir Gzell: „To są koncepcje możliwe do zrealizowania”.

Ciąg komunikacyjny wzdłuż al. Niepodległości – jezdnie i linie tramwajowe – jak tarczowa piła przecięła ten teren, dzieląc go na dwie strony. Ten plac obecnie huczy, jest nieprzyjemny, coś z tą komunikacją trzeba zrobić – zaznaczył prof. Gzell. Przypomnił jednak, że przestrzeń publiczna musi być otoczona z obu stron przyjaznymi terenami zielonymi. Z jednej strony ogrodami rektorskimi SGH, w których można by nie tylko uczyć się, ale także odpoczywać i spacerować, a z drugiej strony – arboretum obok budynku SGGW, które obecnie jest ogrodzone i zamknięte. *Ta piękna zieleń tworzy harmonijną całość po obu stronach tego terenu. Być może ogrody rektorskie mogłyby zostać przejęte przez studentów, którzy mogliby tam prezentować swoją działalność w organizacjach. Obecnie te zielone tereny są zamknięte dla publiczności, nieznane. A powinny służyć mieszkańcom, łącząc się z terenem*

miasta, tak jak ma to miejsce choćby we wspomnianym już Uniwersytecie Bocconi w Mediolanie – opisywał profesor.



Podczas dyskusji podkreślono, że wszystkie projekty szukały nowych miejsc pod inwestycje dla SGH. Pokazały bryły, zarysy budynków, które z czasem mogą zostać wypełnione. *To nie są projekty architektoniczne. Tak może być, ale nie musi. To koncepcja, pewien masterplan* – mówili uczestnicy debaty.

Pełne wyniki obrad sądów konkursowych dotyczące obu konkursów: [<http://uczelnia.sgh.waw.pl/uczelnia/informacje/historia/kronika/Strony/pwwa.aspx>].

Galeria zdjęć z debaty: [http://administracja.sgh.waw.pl/pl/dk/Strony/FOTO_GALERIE.aspx] (fot. Maciej Górski).

W konkursie na koncepcję rozbudowy zabytkowego kampusu SGH sąd konkursowy przyznał I nagrodę zespołowi w składzie Paweł Paciorek, Aleksandra Sojka i Katarzyna Strzelecka.

Uzasadnienie: „Za projekt planu miejscowego dla rejonu historycznego kampusu SGH, który najlepiej odpowiedział na potrzebę stworzenia reprezentacyjnej przestrzeni publicznej w otoczeniu kampusu SGH poprzez zaproponowanie elegancznego placu miejskiego z harmonijną obudową, niepozbawioną indywidualnego wyrazu plastycznego. Rozmieszczenie i skala dominant z jednej strony pozwalają na domknięcie osi widokowych i wykreowanie tzw. Bramy Mokotowa, z drugiej zaś nie przytłaczają gmachu głównego SGH, czyniąc go główną dominantą zespołu. Na podkreślenie zasługuje także racjonalne wykorzystanie potencjału inwestycyjnego terenu kampusu SGH i przestrzeni przyległych, tzn. takie, które maksymalizuje intensywność zabudowy, nie deprecjonując wartości historycznych zabytkowego zespołu. Koncepcja zabudowy i zagospodarowania zarysowana w projekcie planu wydaje się możliwa do zrealizowania nawet z pominięciem kosztownej inwestycji w postaci tunelu al. Niepodległości i może stanowić podstawę do sformułowania szczegółowego wniosku o zmianę obowiązującego dla tego terenu planu miejscowego”.

W konkursie na koncepcję przekształcenia bezpośredniego otoczenia budynku głównego kampusu SGH jako reprezentacyjnej przestrzeni publicznej tzw. Bramy Mokotowa I nagrodę przyznano zespołowi w składzie Anna Kłochowicz, Jaśmina Michajłow i Paweł Wolejsza.

Wszystkie nagrodzone prace: [https://www.flickr.com/photos/sgh_warsaw/sets/72157644215670376/]

W 2013 r. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie wraz z oikos zorganizowała konkurs na projekt Zrównoważonego Kampusu – wizualizację zagospodarowania kampusu SGH wraz z otoczeniem. W konkursie wzięli wówczas udział studenci architektury krajobrazu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Marcin Poznań

SATYSFAKCJA ZAWODOWA PRACOWNIKÓW KREATOR KAPITAŁU LUDZKIEGO

Marta Juchnowicz

Celem publikacji jest określenie wpływu satysfakcji pracowników na wartość kapitału ludzkiego, z dwóch perspektyw: indywidualnego pracownika i organizacji. Monografia stanowi studium teoretyczno-empiryczne o charakterze interdyscyplinarnym. Treść trzech pierwszych rozdziałów zawiera autorską interpretację pojęć zadowolenia z pracy i satysfakcji zawodowej, a także oryginalny model czynników determinujących wartość kapitału ludzkiego – model 4K. Przedstawia analizę zmian w podejściu do roli satysfakcji w procesie zarządzania, wskazując współczesne przesłanki jej znaczenia, w tym argumenty o jej znaczeniu jako kategorii ekonomicznej, a także związek z kontraktem psychologicznym, poziomem „zdrowia organizacji” i dobrostanem pracowników. Kolejne dwa rozdziały poświęcone są sposobom badania satysfakcji. Prezentują autorską propozycję diagnozowania poziomu i czynników determinujących, opartą na zaproponowanym modelu satysfakcji zawodowej. Model został zweryfikowany w badaniu opartym na reprezentatywnej próbie pracujących Polaków, z wykorzystaniem zróżnicowanych, zarówno jakościowych jak i ilościowych metod analizy. Daje to w efekcie zweryfikowane statystycznie narzędzie badawcze, wspierające instrumentarium dyscypliny i użyteczne w praktyce. W rozdziale podsumowującym, Autorka sytuje problematykę satysfakcji zawodowej w koncepcji zarządzania kapitałem ludzkim, poddając analizie obszary kluczowe dla jej kształtowania, włącznie z sugestiami wdrożeniowymi. W rezultacie książka wnosi istotne elementy do rozwoju nauk o zarządzaniu, a w płaszczyźnie aplikacyjnej rozwiązania przydane dla praktyki menedżerskiej we wszystkich sektorach życia społeczno-gospodarczego.



Szkolenie z obsługi bazy danych ProQuest (ABI/Inform Complete)

Bazy danych są nośnikami informacji usprawniającymi pracę bibliotekarzy. Środowisko akademickie (zarówno studenci jak i pracownicy naukowcy) również chętnie z nich korzysta. Przydatne są tak w trakcie pisania poważnych rozpraw naukowych jak i prac studenckich. W Szkole Głównej Handlowej użytkownik może korzystać z tego źródła w kampusie, w domu (po zalogowaniu się do systemu za pomocą „bramki” VPN (Virtual Personal Network) i w Bibliotece. Jeśli idzie o Bibliotekę to udostępnia je OIN/CDE oraz Laboratorium Komputerowe. Ale studenci korzystają z nich także w specjalnej „enklawie”, którą upatrzyli sobie do nauki w trybie swobodnym. Stanowi ją korytarz z dużą liczbą stołów i krzeseł – na parterze, „vis a vis” siedziby OIN/CDE. Młodzi użytkownicy pracują tu (dzięki Wi-Fi)¹ – na własnym sprzęcie. Miejsce to stanowi przedłużenie OIN. Młodzież często pracuje tu w grupach, głośno powtarza materiał przed egzaminem, pyta o coś kogoś „po drugiej stronie” przez telefon komórkowy itp. ... Od czasu do czasu ktoś wpadnie do Informacji, aby coś wydrukować, lub zapytać o którąś z baz danych. Współczesny student często czyta, uczy się i słucha muzyki równocześnie i my bibliotekarze chcemy, żeby czuł się w naszej Bibliotece „u siebie”, oferując mu miejsce, gdzie może czuć się dobrze. Jeśli idzie o bazy danych dostępne na stronie www Biblioteki, to nasza oferta informacyjna zawiera pokąźny zestaw tych źródeł (polskich i anglojęzycznych). W celu zwrócenia uwagi na ich przydatność rozpoczęliśmy jakiś czas temu cykl szkoleń poza Biblioteką, tak aby zachęcić do korzystania z nich także większą liczbę zapracowanych pracowników naukowych.

15 maja 2014 roku odbyło się w SGH kolejne szkolenie. Pierwsze w roku kalendarzowym 2014, a w roku akademickim 2013/2014 już trzecie. Jak zawsze rola organizatora przypadła Oddziałowi Informacji Naukowej i Centrum Dokumentacji Europejskiej Biblioteki SGH (poprzednie szkolenia opisano w numerach „Gazety SGH” z listopada 2013 i stycznia 2014 roku). Od daty ostatniego szkolenia (z zakresu użytkowania baz EMIS i MUNICIPIUM) minęło parę miesięcy i przed końcem bieżącego roku akademickiego zaplanowaliśmy ostatni „trening”. Omówiono na nim funkcjonowanie bazy danych ABI/Inform Complete, firmy ProQuest, którą (choć nie wszyscy o tym wiedzą) wykorzystuje się w Bibliotece dłużej niż inne bazy będące w jej posiadaniu.

Historia bazy ABI/Inform Complete / ProQuest w Bibliotece SGH

Wszystko zaczęło się 15 grudnia 1992 roku, kiedy to odwiedził Uczelnię ambasador USA w Polsce – Thomas W. Simons Jr – ofiarowując Bibliotece (w asyście kamer telewizyjnych) komputer (pierwszy w naszej księżnicy!) z zestawem płyt CD, a na nich elementy pełnotekstowej bazy ABI/Inform Complete – ProQuest, z systemem wyszukiwawczym i opłatą prenumeratą na okres trzech lat. W *Księdze pamiątkowej* ambasador Simons napisał (po polsku!): „Dziękuję za szansę uczestniczenia w tej pięknej uroczystości przekazania programu CD-Rom Waszej wspaniałej Bibliotece z najserdeczniejszymi życzeniami dalszego sukcesu na Gwiazdkę...”. Od tej pory baza ProQuest zagościła w SGH na stałe. Jest ona szczególnie ceniona, przy czym nie funkcjonuje już jako zestaw „CD-Romów”...

Po upływie trzech lat użytkowania gratis Uczelnia znalazła fundusze na prenumeratę ABI/Inform Complete – i abonujemy tę bazę do dziś. Potem przyszła era internetu i SGH podłączyła do tej sieci. Dzięki temu, że byliśmy stałymi odbiorcami płyt, uzyskaliśmy, w formie premii, dostęp do bazy ProQuest w „necie”. Dzisiaj o płyty nikt już nie pyta, a my oprócz ABI/Inform mamy do dyspozycji wiele innych baz.

Ogólna charakterystyka bazy



ABI/Inform Complete powstała w 1971 roku w USA jako baza indeksująca czasopisma z zakresu nauk ekonomicznych z następujących dziedzin: bankowość i finanse, finanse publiczne; marketing i handel; rachunkowość; systemy ekonomiczne – teoria i historia gospodarcza; rynki międzynarodowe; praca i stosunki przemysłowe; zarządzanie; podatki; inwestycje; technologie informacyjne; produkcja i usługi; gospodarstwo domowe; makroekonomia; etyka biznesu.

Obecnie indeksuje 4224 czasopisma (3099 w pełnych tekstach), część artykułów posiada tylko abstrakty. Producenci dysponują najnowszymi źródłami analiz gospodarczych i społecznych pozyskanymi we współpracy z firmami: Economist Intelligence Unit (EIU); Business Monitor International (BMI), Oxford Analytica, Social Science Research Network (SSRN), Aroq I Hoovers. ProQuest zawiera dane społeczno-gospodarcze z ponad 200 krajów świata, a także prognozy gospodarcze. Baza ta (w wersji jaką dysponuje SGH) posiada moduły:

- ABI/Inform Global
- ABI/Inform Trade&Industry
- ABI/Inform Dateline

W bieżącym roku został dokupiony moduł Ebrary, zawierający kilkanaście tysięcy anglojęzycznych książek elektronicznych z zakresu nauk ekonomicznych i biznesu.

Szkolenie w SGH – 15.05.2014 r.

Szkolenie miało miejsce w budynku C, przy al. Niepodległości 128 w godzinach od 10.00 do 12.00. Do przeprowadzenia szkolenia/warsztatów zaprosiliśmy dr. Krzysztofa Murawskiego, przedstawiciela producenta – firmy ProQuest. Na początku spotkania Monika Kowalik z OIN/CDE powitała zebranych. Szkolenie istotnie miało charakter treningu umiejętności – bowiem każdy z uczestników, którzy zgłosili akces do

przeszkolenia, miał możliwość pracy na własnym komputerze. Najpierw wszyscy tworzyli sobie w bazie własne konto (moja sesja). Potem prelegent zapoznał zebranych z nowościami bazy ABI/Inform Complete – podbazami, do których firma zapewnia tak zwany dostęp testowy (do końca maja): J.P.Morgan Research, ProQuest Entrepreneurship i ProQuest Flow. Dalej pokazywał jak generować statystyki, zakończył zaś na życzenie zebranych prezentacją podbazy Dow Jones FACTIVE i analizą źródła, do którego SGH nie ma dostępu, podbazą rozpraw naukowych: ProQuest Dissertations & Theses Global.



Bazy danych to dla bibliotek uczelnianych (a właściwie uczelni) duży wydatek. Rosnące koszty dostępu do informacji na nośnikach elektronicznych zmuszają uczelnie do sięgania po nowe formy zdobywania takich źródeł wiedzy. Rozwiązaniem jest łączenie się w konsorcja (grupy interesów powiązane wspólnotą). Wspólnoty te dokonują łącznie stosownych zakupów. Na tej fali w 2001 roku powstało w Polsce Konsorcjum Bibliotek Kierunków Ekonomicznych. Dzięki udziałowi w tym konsorcjum SGH płaci mniej za użytkowanie ABI/Inform Complete.



Codzienna obsługa czytelników pozwala pracownikom Oddziału Informacji Naukowej wyciągnąć wniosek, że potrzeby użytkowników stale się zmieniają. Dobrze więc bacznie się przyglądać, w jakim kierunku to zmiany ewoluują. Należy podkreślić, że w ciągu ostatnich 3–4 lat liczba zapytań o zasoby elektroniczne po prostu zdominowała zainteresowanie zbiorami o charakterze tradycyjnym.

Barbara Główna
Fot. Adam Charkiewicz

¹Wi-Fi – potoczne określenie zestawu standardów stworzonych do budowy bezprzewodowych sieci komputerowych (...) opartych na komunikacji radiowej (...) in Wikipedia, wolna encyklopedia[on-line]. Dostępny w World Wide Web: [http://pl.wikipedia.org/wiki/Wi-Fi].

Eco sukces

W maju rozpoczęły się zajęcia z przedmiotu Green Urban Regeneration Projects. Tym samym, wymyślony przeze mnie dwa lata temu projekt „Eco innowacje w mieście”, opracowany wspólnie z D. Brodowicz, wszedł w kolejną fazę, prawie do zera likwidując 9 miesięczne opóźnienie. Warto może w tym miejscu dodać, że w projekcie „Eco innowacje w mieście” są zupełnie nowe, nieistniejące wcześniej przedmioty i że każdy z nich opracowywał 3-osobowy zespół: profesor, doktor i doktorant.

Opóźnienie w realizacji założeń powstało dlatego, że projekt został negatywnie zweryfikowany przez pierwszego recenzenta, który nie pojął co to jest ścieżka (specjalność) międzykierunkowa i zdyskwalifikował projekt z powodów formalnych. Po uznanym za zasadne odwołaniu uzyskaliśmy prawo do oceny merytorycznej, która była tak wysoka, że powinniśmy byli dostać środki na jego realizację, te jednak zostały w międzyczasie rozdzielone. Kolejne odwołanie zakończyło się sukcesem. Otrzymaliśmy środki, tyle że w sierpniu 2013, podczas gdy projekt miał się rozpocząć w styczniu. Miałem wówczas prosty wybór, albo zrezygnować z tego o co dobiegałem się przez ponad rok, albo wziąć do realizacji projekt i w ciągu kolejnych 10 miesięcy nadgonić powstałe opóźnienie, bowiem termin zakończenia projektu nie mógł ulec zmianie! Oznaczało to konieczność rozpoczęcia zajęć w bieżącym semestrze, chociaż we wrześniu ubiegłego roku nie istniały jeszcze sylabusy przedmiotów, które miały być nauczane. Mimo to daliśmy radę robiąc w Warszawie warsztaty z profesorami z zagranicznych ośrodków i ustalając treści, które powinny być zawarte w programach.

Dziś chciałem podziękować wszystkim tym, którzy mi wówczas pomogli: moim najbliższymi współpracownikom z Katedry i KNoP, prorektorowi P. Ostaszewskiemu i SKP pod wodzą prof. M. Rószkiewicz.

W początkowej fazie realizacji przedsięwzięcia nie obyło się oczywiście bez nieporozumień z osobami, które inaczej niż ja definiują „interes uczelni”. W obawie przed inną niż ustawowa interpretacją stypendiów przez ZUS czy Urząd Skarbowy, wstrzymano osobom wysłanym na staż część należnych im kwot. Nie poprawiło to nastroju w dwu zespołach, które podjęły się przede wszystkim walki z czasem dla wykonania zadań przyjętych w projekcie i raczej oczekiwały wsparcia niż tego rodzaju kary. Tym bardziej, że uważałem, i nadal tak sądzę, że w interesie Uczelni leżało przede wszystkim dobre przygotowanie przedmiotów i jak najszybsze rozpoczęcie zajęć. Czyli osiągnięcie celu projektu. Jak widać definicje te nie pokrywają się.

Koniec końców, dzięki systemowi e-learningu zajęcia trwają, a studenci przygotowują się do sesji. Reszta przedmiotów jest niezagrażona, gdyż zgodnie z pierwotnym planem rozpoczną się w październiku. Tym samym 9 miesięczne opóźnienie, pomimo różnych barier zostało nadrobione, głównie wysiłkiem kilku osób. Pozwala to z optymizmem patrzeć na dalszą realizację tego zamierzenia i cieszyć się z faktu, że 6 nowych anglojęzycznych przedmiotów zwiększy (z czasem także odpłatną) ofertę dydaktyczną Uczelni. Należą do nich:

1. Eco-cities (sygnatura: 234911)
2. Green Urban Regeneration Projects (sygnatura: 234921)
3. Green Project Funding (sygnatura: 234931)
4. Making the 21st Century Cities (sygnatura: 234941)
5. New Models of Urban Entrepreneurship (sygnatura: 234951)
6. Planning and Management in Eco-cities (sygnatura: 234961)

Marek Bryx (tytuł redakcji)

Drugie seminarium bitcoinowe w SGH

„Umarł król, niech żyje król!” – *bezpieczeństwo nowych polskich giełd bitcoinowych po upadku MtGox* – tak brzmiał temat przewodni drugiego seminarium bitcoinowego, które odbyło się w SGH 24 marca br. Mimo wąskiej specjalizacji tematyki tego wydarzenia, spotkało się ono z szerokim zainteresowaniem (ok. 100 uczestników). Dość nadmienić, że aktualnie Polska jest krajem o **największej liczbie giełd bitcoinowych na świecie** w przeliczeniu na milion mieszkańców, w kategoriach absolutnych dorównując Stanom Zjednoczonym, a miesięczne obroty na rynku liczone są w dziesiątkach milionów złotych.

Kolejne seminarium bitcoinowe w SGH (18.12.2013) odbyło się tuż po załamaniu kursu bitcoina. Zakończyło się sukcesem: ok. 300 uczestników, liczne komentarze w mediach w kraju i za granicą. W pierwszym kwartale 2014 r. kwestiami, które najbardziej emocjonowały świat bitcoinowy, były zagadnienia bezpieczeństwa giełd: najpierw głośny upadek **MtGox** (dotychczasowego „króla” giełd bitcoinowych) i utrata środków o wartości ok. **0,5 mld dolarów**, następnie upadek giełdy Flexcoin, włamanie na Poloniex, czy – ostatnio – na Bitcurexa. Dlatego też tematyka ta stała się przedmiotem dyskusji na marcowym seminarium. Było to prawdopodobnie **pierwsze na świecie** spotkanie z tak dużą liczbą przedstawicieli giełd bitcoinowych w roli prelegentów.

Seminarium rozpoczął Krzysztof Piech (SGH) wystąpieniem pt. „Upadki giełd bitcoinowych – wolny rynek czy (samo)regulacja?” Przeseledził on przyczyny upadków giełd bitcoinowych na świecie i w Polsce, a także zmiany prawodawstwa w tym zakresie. Przytoczył dane mówiące o tym, że giełdy te żyją średnio 381 dni. Przedstawił tezę, że upadki giełd bitcoinowych nie są korzystne dla nikogo z tej branży – nawet dla konkurentów, którzy przetrwali, gdyż każde takie wydarzenie zmniejsza zaufanie do całego rynku. Dla jego rozwoju natomiast potrzebne mogą być albo regulacje władz publicznych, albo samoregulacja środowiska. Pierwsze rozwiązanie, choć ostatnio doczekano się opracowania przez urząd podatkowy z USA szczegółowych zasad, rozpoczęte zostały także prace nad licencjami dla

giełd bitcoinowych w Nowym Jorku (istnieją również pewne regulacje w Singapurze), byłyby w przypadku Polski zbyt długotrwałym rozwiązaniem. Jak zauważył Lech Wileczyński (**InPay**), ostatnio Wielka Brytania, po zwolnieniu bitcoina z VAT, wystąpiła do Brukseli z propozycją podobnych regulacji dla całej Unii, ale proces uzgadniania stanowisk jeszcze może potrwać. Poza tym, kwestia dotyczy tylko samego bitcoina, a nie bezpieczeństwa giełd. Stąd polskie serwisy giełdowe powinny same stworzyć kodeks dobrych praktyk i – mimo że są konkurentami – zawrzeć dobrowolne porozumienie, które określałoby przynajmniej minimalne standardy bezpieczeństwa giełd.

Kolejne wystąpienie przygotował Filip Pawczyński, prezes **Polskiego Stowarzyszenia Bitcoin**, który przybliżył działalność organizacji i jej plany.

Maciej Ziółkowski (**satoshi.pl**) opowiadał o nowych rozwiązaniach, np. płatnych mailach – wolnych od spamu, zastąpieniu notariusza kryptograficznie zabezpieczoną tożsamością online oraz odraczaniu transakcji w czasie. Przekazał również zebranym informację o otwieranej przy ul. Kruczej 46 w Warszawie trzeciej na świecie **Ambasady Bitcoin**.

Nie jest problemem prowadzić giełdę, problemem jest nie stracić środków klientów – trafnie zauważył na początku spotkania Filip Godecki z największej polskiej giełdy bitcoinowej **Bitcurex**, która kilka dni wcześniej z sukcesem odparła atak hackerski, pokrywając (stosunkowo niewielkie) straty klientów z własnych środków. Relację giełdy – hackerzy określił mianem „ciągłego wyścigu”, w którym obie strony nieustannie się doskonalą, ale i pozostają świadome mocy przeciwnika. Nie zgodził się z często pojawiającym się stwierdzeniem, że na giełdach bitcoinowych nie trzyma się środków – jest to bowiem koniecznością, np. dla daytraderów. Ujawnił, że Bitcurex pracuje aktualnie nad nową odsłoną giełdy, inwestując i w jej funkcjonalność, i w bezpieczeństwo. Zamierza m.in. wykupić ubezpieczenie od ataków hackerskich oraz wprowadzić dwuetapową weryfikację.

Kolejną częścią seminarium były wystąpienia przedstawicieli nowych giełd bitcoinowych. Reprezentant działające-

go w oparciu o niemieckie prawo **Bitalo** Maciej Trębacz opowiadał m.in. o koncepcji *multisignature* i przechowywaniu klucza w różnych miejscach, a także portfelu hybrydowym. W tym rozwiązaniu serwis nie posiada haseł i kluczy prywatnych. M. Trębacz zapewniał, że dzięki temu ani sami administratorzy, ani potencjalni hackerzy nie mają dostępu do środków użytkowników i w najgorszym wypadku mogą włamać się jedynie na konto jednego użytkownika na raz.

Sylwester Suszek z katowickiej giełdy **BitBay**, która miała oficjalne otwarcie 29 marca br., opowiadał o wykorzystywaniu wielu rozwiązań znanych z bankowych systemów bezpieczeństwa. Poinformował o zamiarach utworzenia w każdym większym mieście w Polsce punktów informacyjnych. BitBay planuje ograniczyć się do korzystania wyłącznie z zimnego portfela, a serwery dodatkowo zabezpieczyć backupami robionymi co 30 minut.

Z architektury bankowej (rozdzielenie części transakcyjnej od skarbcza) korzysta również **BTCidea**, reprezentowana na spotkaniu przez Piotra Hanusa, b. dyrektora Departamentu IT w PGNiG, który tworząc giełdę, korzysta z prawie 20 lat doświadczenia z pracy w tej firmie, w tym z budowy systemów billingowych służących do rozliczeń sprzedaży gazu ziemnego i prądu.

20 lat doświadczenia z innych sektorów gospodarki posiada też Robert Pieprzny z **Eubitcoins**, którego rzeszowska firma posiada koncesję Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zatrudnia ok. 400 osób, w tym kilkanaście (z Chin, Indii i Ukrainy) do tworzenia serwisu giełdowego.

Bitelon, reprezentowany przez Ewę Galant i Tomasza Młoduchowskiego, udostępnia transakcje w pięciu walutach fiducjarnych i dwóch kryptowalutach. Wdrażają rozwiązanie *warm wallet* – będące rozwiązaniem pośrednim pomiędzy *hot* i *cold walletem*. Ich zimne portfele używane są tylko raz. Bitelon współpracuje z Alior Bankiem i BZWBK w zakresie przelewów natychmiastowych, natomiast mBank – zdaniem T. Młoduchowskiego – zapewnia tylko 99% bezpieczeństwa. Podobnie jak BitStar, będą oni publikowali adresy publiczne (co oznacza, że każdy będzie mógł sprawdzić stan środków giełdy).

BitStar, reprezentowana na spotkaniu przez Mateusza Kowalczyka oraz AutoValuta (Kamil Dudkowski) przewiduje trzymanie wszystkich środków w zimnych portfelach. Ten ostatni serwis wśród głównych zabezpieczeń posiada m.in. 3 rodzaje serwerów, 3 centra lokalizacyjne oraz nawet 3-krotne szyfrowanie (dysk, katalog, plik). Swoje zimne portfele deponuje w bankach. Firma ta, zarejestrowana na Cyprze, znana jest jeszcze z e-kantoru Lilion Transfer (posiadającego konta w 74 bankach). Obsługuje waluty sześciu krajów, 12 kryptowalut, 60 walut elektronicznych – w sumie udostępnia aż 5625 możliwych kierunków wymian.

Twórcy platformy **BitMarket** (Michał Pleban) bazowali na doświadczeniu zdobytym przy budowie serwisu Aftermarket, największego w Polsce gracza na wtórnym rynku domen internetowych. BitMarket pozwala na błyskawiczne zasilenie konta oraz wypłacanie środków, więc traderzy nie muszą ich trzymać na giełdzie. Podstawowym zabezpieczeniem jest umieszczanie w gorącym portfelu tylko własnych środków.

Operująca od lutego br. giełda **Bitorado.com** odparła już kilka ataków hakerskich – przyznał reprezentujący ją Tomasz Szumigalski, podkreślając rolę identyfikowania podejrzanych transakcji. Giełda ta przeszła kilka audytów bezpieczeństwa i jej przedstawiciel podkreśla, że ważne jest ich cykliczne przeprowadzanie. Dodaje ponadto, że zastosowane u nich „wielopoziomowe mechanizmy bezpieczeństwa” „bazują na systemach używanych w klasycznej bankowości”.

Podsumowując spotkanie należy stwierdzić, że generalnie nowe polskie giełdy kryptowalutowe zwracają dużą uwagę na bezpieczeństwo. Wprowadzają nowatorskie w skali świata rozwiązania, nie zapominając o wygodzie użytkowników. Kto wie, być może po upadku dotychczasowego „króla giełd” – serwisu MtGox, jego następcą będzie pochodził właśnie z naszego kraju... W końcu Polska jest jedną z potęg na rynku bitcoin.

Słowniczek: Wallet – odpowiednik tradycyjnego portfela, ale umieszczonego np. w komórce czy na komputerze. Cold wallet – portfel bez dostępu do internetu (np. na papierze), hot wallet – portfel na sprzęcie podłączonym do internetu.

Krzysztof Piech, Izabela Sochocka



Ratowanie życia wchodzi w krew

W dniach 25, 28 i 29 kwietnia w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie odbyła się Wampiriada – XVIII edycja ogólnopolskiej akcji zbiórki krwi, organizowana przez Niezależne Zrzeszenie Studentów SGH. Studenci Wielkiej Różowej po raz kolejny wykazali się zaangażowaniem w działaniu charytatywnym i tłumnie odwiedzili krwiobus Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecnicstwa. Podczas 3 dni akcji zarejestrowano 110 krwiodawców i 170 chętnych, zbierając prawie 50 litrów krwi! Pobranie krwi w autobusie zaparkowanym każdego dnia akcji za budynkiem G odbywało się zgodnie ze wszystkimi procedurami obowiązującymi w tradycyjnym punkcie pobrań i było w pełni bezpieczne.

Wampiriada to jednak nie tylko zbieranie jak największej ilości krwi. Celem akcji jest także wspieranie ogólnie pojętej idei dobroczynności, honorowego krwiodawstwa i zdrowego trybu życia. Organizatorzy dokładają wszelkich starań, by przekonać ludzi, że regularne oddawanie krwi jest czymś naturalnym i nie powinno budzić strachu. Dlatego też inicjatywie towarzyszyło wiele atrakcji i konkursów. Do zadań, cieszących się największym zainteresowaniem, należał między innymi konkurs wiedzy o zdrowym żywieniu. O Wampiriadzie było głośno w mediach, na Facebooku oraz na terenie całej Uczelni. Materiały o zbiórce przygotowały między innymi Radio Aktywne, Radio Kampus oraz Kolor, a także portale Student News, Gdzie? Co? 25, 28 i 29 kwietnia w Auli Spadochronowej można było spotkać ekipę Wampiriady, która z zapałem odpowiadała na wszystkie pytania potencjalnych krwiodawców. Tam też wszyscy, którzy oddali krew byli nagradzani wyjątkowo atrakcyjnymi nagrodami ufundowanymi przez licznych partnerów akcji.

Oczywiście to nie nagrody były tym, co przyciągnęło ludzi do tego projektu. W Wampiriadzie działania charytatywne idą w parze ze świetną zabawą, a samej akcji towarzyszy niesamowita atmosfera. Na Wampiriadzie nie zabrakło również gościa specjalnego. W ostatni dzień zbiórki krew oddała wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka. „Krwii nigdy dość! Warto dać coś, co może uratować ludzkie życie!”, napisała marszałek Nowicka na swoim profilu na Twitterze.



Duże zainteresowanie projektem pokazuje, że w Szkole Głównej Handlowej świetnie udają się akcje charytatywne. Na przyszły rok NZS SGH również planuje zorganizowanie dwóch edycji Wampiriady – jesienną i wiosenną, na które już teraz serdecznie zapraszamy. Więcej informacji o akcji znaleźć można na stronie internetowej [<http://wampiriada.nzssgh.pl>] oraz na fanpage'u akcji [<https://www.facebook.com/wampiriada.sgh>].

Monika Prudło

Baltic Hub – nowe spojrzenie na państwa nadbałtyckie

Studia artystyczne wzbogacone o naukę przedsiębiorczości, regionalne centra design czy inicjatywy społeczne wykorzystujące lokalną tradycję to tylko niektóre pomysły wspierania sektora kreatywnego zaprezentowane podczas międzynarodowej konferencji Baltic Hub – Regional Creative Network, która odbyła się w dniach 3–6 kwietnia w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

W spotkaniu poświęconym strategiom budowania sieci wsparcia dla przemysłów kreatywnych w basenie Morza Bałtyckiego, obok przedsiębiorców z branży kreatywnej, udział wzięli przedstawiciele władz miasta oraz instytucji kulturalnych i akademickich. Nie zabrakło również gości zagranicznych z Estonii, Finlandii i Łotwy. Celem konferencji była próba odnalezienia wspólnego mianownika dla przemysłów kreatywnych z państw nadbałtyckich oraz opracowanie działań, które pozwolą wspólnie rozwijać innowacyjność regionu. Konferencję współorganizował Instytut Zarządzania SGH.



Konferencję otworzył panel z udziałem reprezentantów instytucji publicznych, którzy przedstawili sytuację polskiego sektora kreatywnego na tle innych gałęzi gospodarki oraz różne działania mające na celu wspieranie i promocję branży. – *Warszawa wspiera sektor kreatywny z uwagi na jego rolę, jaką posiada na rynku. 10% przedsiębiorstw funkcjonujących w stolicy to firmy zaliczane do sektora kreatywnego* – powiedział Michał Olszewski, zastępca prezydenta m.st. Warszawy. – *Naszim flagowym przedsięwzięciem jest projekt centrum kreatywności na ulicy Targowej, który ma stać się centrum aktywności firm sektora kreatywnego w Warszawie.* Wystąpienie o roli przemysłów kreatywnych w polskiej gospodarce miał dr Rafał Kasprzak (Instytut Zarządzania SGH), który przedstawił mechanizmy oddziaływania kultury na gospodarkę oraz założenia kompleksowego modelu wsparcia sektora kreatywnego przez władze publiczne.

Sesje tematyczne obfitowały w case studies, podczas których swoją wiedzę i doświadczeniem podzielili się przedsiębiorcy oraz instytucje współpracujące z sektorem kreatywnym.

W zakresie designu swoją działalność zaprezentowali m.in.: Zamek Cieszyń, Concordia Design oraz Instytut Adama Mickiewicza. Aktywnością na rzecz wspierania twórców podzielił się Starter Gdańsk, który zasłynął z takich innowacyjnych projektów jak Crazy Room, portal 100 palców czy Creative Mornings. Na temat promocji sztuki nowoczesnej połączonej z aktywizacją osób niepełnosprawnych wypowiadał się Krzysztof Półtorak – kierownik Galerii Apteka Sztuki.

Interaktywną prezentację wygłosiła Zenka Bańkowska z Partnerstwa Creative Poland, która nie tylko przedstawiła

działania partnerstwa w zakresie edukacji i networkingu, ale również poparła je „żywymi przykładami” w postaci: Agencji Artystycznej Krab, Oficyny Kulturalnej oraz projektanckiego teamu Ursuli Ray i Ani Skuczyńskiej. – *Naszym celem jest zbudowanie środowiska ludzi kreatywnych* – tłumaczyła Zenka Bańkowska. – *Animujemy i prowadzimy projekty takie jak Networkingownia, po to, aby ludzie mieli okazję poznać się i poznać swoje projekty. Tworzymy przestrzeń, która inspirowa do nowych działań i pozwala uczyć się współpracy i zaufania do siebie nawzajem.* Podczas panelu nie zabrakło istotnej wiedzy na temat legalnych źródeł kultury oraz zagadnień związanych z PR'em oraz marketingiem sztuki.



Konferencję zamknęły prezentacje gości zagranicznych, którzy omówili rodzime strategie wsparcia przemysłów kreatywnych oraz sposoby wykorzystania potencjału ekonomicznego twórców. – *Sektor kreatywny dynamicznie się rozwija, ale wciąż pozostaje wiele do zrobienia. Dzięki naszym spotkaniom możemy porównać krajowe uwarunkowania i strategie wsparcia* – zauważyła Silja Suntoa z Uniwersytetu Aalto w Finlandii.

Podsumowaniem wydarzenia była prelekcja Zdzisława Sobierajskiego, właściciela firmy Sobierajski i Projektanci, który wskazał realne narzędzia umożliwiające budowanie platformy współpracy zarówno na rynku polskim, jak i międzynarodowym.

W ramach konferencji miały miejsce liczne wydarzenia towarzyszące, które odbyły się w Galerii Apteka Sztuki. Z dużym entuzjazmem spotkał się warsztat Design Thinking, podczas którego uczestnicy uczyli się metod projektowego myślenia oraz wykonywali praktyczne ćwiczenia na pobudzenie kreatywności. Odbyła się również gra miejska, która miała na celu ożywienie spojrzenia na Warszawę poprzez interakcję i integrację. Całość wydarzenia uwieńczył trwający trzy dni Wielkanocny Kiermasz rękodzieła, małego design, mody i sztuki, podczas którego artyści zrzeszeni w Partnerstwie Creative Poland zaprezentowali efekty swojej twórczości.

Więcej informacji o konferencji pod adresem: [www.creativepoland.eu].

Dagmara Bialek i Rafał Kasprzak
Fot. Paweł Kaźmierczyk, Creative Poland

SKN Motoryzacji i nasz Sukces w Motoryzacji

SKN Motoryzacji to grupa miłośników tego co szybkie i piękne, czyli samochodów i motocykli. Od 2012 roku z wieloma sukcesami promujemy ducha motoryzacji wśród studentów SGH oraz innych warszawskich uczelni. Inspirujemy pasjonatów do działania oraz uczymy się od najlepszych w branży. Sztandarowym projektem organizacji jest cykl spotkań o nazwie Sukces w Motoryzacji. Zapraszani gośćmi są osoby związane z szeroko rozumianym światem motoryzacji (biznes, sport, media). Do tej pory odbyły się trzy cykle spotkań. W pierwszych dwóch gościliśmy: Jakuba Przygońskiego (absolwenta SGH, uczestnika rajdu Dakar oraz rekordzistę Guinnessa w drifcie), dziennikarzy motoryzacyjnych związanych z programem Automaniak (Patryka Mikiciuk, Jarosława Maznasa, Rafała Jemielitę), Piotra Chodzenia (absolwenta SGH, właściciela Maserati Polska) oraz Piotra R. Frankowskiego (redaktora naczelnego kwartalnika RAMP).

W kwietniowej, tj. trzeciej edycji serii Sukces w Motoryzacji wzięły udział znane osobistości świata motoryzacji. W pierwszym spotkaniu – legenda polskich rajdów i jeden z najbogatszych Polaków – Sobiesław Zasada oraz prezes Automobilklubu Polski – Romuald Chałas. S. Zasada przybliżył uczestnikom spotkania historię swoich startów rajdowych oraz zdradził tajniki osiągnięcia sukcesu w biznesie. Prezes Chałas także skupił się na swoich startach w motorsporcie oraz zarządzaniu Automobilklubem Polski. Obaj prelegenci zaskoczyli uczestników spotkania: Sobiesław Zasada podarował każdemu studentowi książkę „Panteon Polskiego Sportu”, natomiast Romuald Chałas przyjechał swoim rajdowym Fiatem 125p, w którym brał udział w rajdzie Monte Carlo.

Drugie ze spotkań odbyło się 8 kwietnia. Odwiedził nas Wojciech Drzewiecki – prezes oraz założyciel IBRM SAMAR – najważniejszej polskiej firmy analitycznej badającej rynek motoryzacyjny. Opowiedział o swoich początkach w branży, tworzeniu IBRM SAMAR i specyfice polskiego rynku motoryzacyjnego.

Ostatnią prelekcję cyklu poprowadził Szymon Sołtysik, uznany dziennikarz motoryzacyjny, redaktor naczelny miesięcznika TopGear Polska. Tematem spotkania, obok motoryzacji, były realia pracy dziennikarza motoryzacyjnego. Dodatkowo S. Sołtysik podzielił się ze studentami swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi motoryzacji oraz procesem powstawania numeru magazynu TopGear.

Cieszymy się, że z powodzeniem od ponad roku możemy promować tak ważną część gospodarki, która swoim zakresem działalności obejmuje takie obszary jak zarządzanie, marketing i finanse, czyli dziedziny bezpośrednio związane ze Szkołą Główną Handlową w Warszawie.

Aleksander Jamont, Emil Sidor
SKN Motoryzacji
Fot. SKN Motoryzacji



Jakub Przygoński



Dziennikarze Automaniak
TVN Turbo



Wojciech Drzewiecki



Sobiesław Zasada i Romuald Chałas



Szymon Sołtysik

Trzy kroki do sukcesu w organizacji seminarium naukowego

W marcu tego roku członkowie SKN Zrównoważonego Rozwoju oikos przekonali się na własnej skórze, że ciekawość jest pierwszym krokiem do piekła.

Wszystko zaczęło się dlatego, że energetyka i bezpieczeństwo energetyczne kraju mają fundamentalne znaczenie dla zrównoważonego rozwoju. O tym, że Polska węglem stoi, nie trzeba nikogo przekonywać – elektrownie zawodowo opalane węglem odpowiadają za ponad 80% mocy zainstalowanej w kraju, z czego niemal dwie trzecie pochodzą z węgla kamiennego¹. Postanowiliśmy zobaczyć u źródła, jak wygląda proces wydobywania polskiego „czarnego złota”. Nasz wybór padł na kopalnię węgla kamiennego Bogdanka nieopodal Lublina. Wyjazd naukowy stał się idealnym pretekstem do poznania Lubelszczyzny, nawiązania kontaktów z tamtejszą społecznością akademicką i sprawdzenia, jakie jest ich podejście do społecznej odpowiedzialności biznesu.

Krok 1: Podróż do wnętrza ziemi

Wyjazdowe Seminarium Naukowe rozpoczęło się wczesnym rankiem w piątek, 7 marca, od wizyty w siedzibie spółki Lubelski Węgiel „Bogdanka”. Tuż po przybyciu na teren kopalni udaliśmy się do gabinetu lekarskiego na obowiązkowe badania, które musi przejść każda osoba, która chciałaby zjechać pod ziemię. Następnie dostaliśmy ubrania robocze, specjalne obuwie, kaski, latarki i pochłaniacze. Ściskając ze zniecierpliwienia w dłoniach marki, czyli „górnictwe nieśmiertelniki”, zjechaliśmy pod ziemię.

Zjazd tzw. „klatką” na poziom 960 metrów pod powierzchnię trwał ok. 1 minuty. Kolejne cztery godziny spędziliśmy podążając podziemnymi korytarzami ku jednej ze ścian wydobywczych. Podczas tego przejścia (łącznie trasa liczyła ok. 8 kilometrów) poznaliśmy zasady, według których wytyczane są chodniki oraz w jaki sposób rozprowadza się powietrze po tunelach. Nasi przewodnicy opowiadali do czego służą oraz jak funkcjonują mijane obok instalacje i urządzenia np. tama, kolej podwieszana, taśmociąg. Sporo uwagi poświęcili kwestiom bezpieczeństwa. Dowiedzieliśmy się m.in. że wszechobecny na dole pył to pył kamienny, który umieszczany jest również na zaporach przeciwpływowych – specjalnych półkach znajdujących się pod stropem. Pył z jednej strony minimalizuje ryzyko wystąpienia eksplozji oraz jej dalszego rozpowszechniania się, z drugiej zaś jest zdecydowanie bardziej niebezpieczny dla człowieka niż pył węglowy. Usłyszawszy to, mocniej zakrywaliśmy twarze maskami przeciwpylowymi.

Prawdziwe problemy z oddychaniem pojawiły się jednak znacznie później. Zaparło nam dech w piersiach, gdy podeszliśmy pod ścianę wydobywczą. To był zdecydowanie najbardziej ekscytujący punkt wycieczki. Podzieleni na mniejsze grupy mieliśmy okazję przyjrzeć się z bliska, w jaki sposób pozyskuje się węgiel, jak dokładnie działa kombajn, jak się nim steruje oraz w jaki sposób urobek trafia na taśmociąg.

Nasi przewodnicy cierpliwie odpowiadali na wszelkie pytania, dzielili się wiedzą i doświadczeniem, na światło dzienne wydobywali tajemnice kopalni. Bez ich wsparcia i opieki błędzilibyśmy zapewne przerażeni w mroku, nieprzywykli do tak ciężkich warunków i zmęczeniu wędrówką. Gdyby nie życzy-

liwość górników i „Szczęść Boże” słyszane na każdym kroku, bylibyśmy skłonni uwierzyć, że tak właśnie wygląda piekło.

Dlatego też podróż na powierzchnię wydawała się podróżą do innego świata. Powróciliśmy nie jako studenci, lecz istoty o ciemnych od węgla twarzach i błyszczących z radości oczach. Po kąpieli w łaźni stopniowo przyzwyczajaliśmy się do światła słonecznego i lekkich podmuchów wiatru odczuwalnych na twarzy.

Na zaproszenie władz Spółki, udaliśmy się na obiad do Sali Perłowej, gdzie towarzyszył nam Jarosław Wojewoda, kierownik Działu Marketingu, Public Relations i CSR w LW BOGDANKA S.A. Jako osoba odpowiedzialna za działania z obszaru społecznej odpowiedzialności biznesu opowiedział nam o głównych założeniach powstałej kilka lat temu strategii CSR Lubelskiego Węgla. Do najważniejszych punktów tej strategii należą: dbałość o bezpieczeństwo pracowników, współpraca ze społecznością lokalną i władzami okolicznych gmin, mająca na celu ograniczenie potencjalnych szkód jakie mogłyby powstać w wyniku tąpnięć.

Niezwykle interesującą dyskusję kontynuowaliśmy w czasie spotkania z Rogerem de Bazelaire. Zastępca prezesa ds. ekonomiczno-financezowych zaznaczył, że kluczową rolę w kształtowaniu przyszłości polskiej energetyki odegra rząd, który musi pogodzić interesy gospodarcze kraju ze standardami narzucanymi przez Unię Europejską. Dowiedziawszy się o wszystkich sukcesach Bogdanki, byliśmy pewni, że może nas czekać tylko świetlana przyszłość.

Krok 2: Podróż do świata CSR

W sobotę, 8 marca, ruszyliśmy na podbój UMCS w celach propagowania wiedzy o CSR wśród kolegów z Lublina. Ambasadorka CSR Wydziału Ekonomicznego wygłosiła prezentację na temat wolontariatu pracowniczego w Polsce. Przekonała nas wszystkich, że w czasie realizowania kariery zawodowej warto zrobić coś, co wykracza poza rutynę pracy i przynosi wymierne korzyści innym ludziom.

Po prezentacji przyszedł czas na nas i naszą grę RESPECT. Motywem przewodnim gry, której autorką jest nasza koleżanka z oikos Warszawa, Ewelina Gawryluk, jest propagowanie społecznej odpowiedzialności biznesu. Wszystkich uczestników warsztatów podzielił na 7 drużyn-firm, z których każda miała za zadanie dążyć do równomiernego rozwoju w obszarach RESPECT (np. środowisko, społeczeństwo czy przejrzystość) oraz do możliwie największych zysków. Gra RESPECT wymagała od nich nie tylko podejmowania ważnych i przemyślanych decyzji ekonomicznych, ale także kreatywności i twórczego myślenia. Mianowicie, jednym z zadań przewidzianych dla graczy było wymyślenie innowacyjnych działań z dziedziny CSR, które firma powinna wcielić w życie. Pomysły niektórych grup przeszły nasze najśmielsze oczekiwania!

Gra okazała się sporym sukcesem i świetną zabawą – sprawiła, że wszyscy jej uczestnicy nie tylko pogłębili swoją wiedzę na temat CSR, ale też zintegrowali się ze sobą tak, że po części warsztatowej, kawa i herbata smakowały jak u starych znajomych.

Krok 3: Podróż w czasie

Innymi słowy, żał nam było opuszczać UMCS, musieliśmy jednak śpieszyć się na kolejne warsztaty. Postanowiliśmy poszerzyć naszą wiedzę na temat zapomnianej techniki, litografii. Wybraliśmy się do Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, gdzie Tomasz Malec, wykładowca Zakładu Grafiki Projektowej i Litografii zaprosił nas na niezwykłą podróż w czasie.

Tuż po przekroczeniu progu pracowni wpłynęła na nas jej magiczna atmosfera. Dwa pomieszczenia, podzielone na „Schwarz” i „Weiß Atelier”, mieściły w sobie niezliczoną liczbę sprzętów i... kamieni. Litografia jest to bowiem technika graficzna zaliczana do druku płaskiego, gdzie rysunek przeznaczony do powielania wykonuje się na kamieniu litograficznym, z którego można następnie uzyskać niezliczoną liczbę odbitek. Nie jest to jednak tak proste, jak mogłoby się wydawać. Wiele siły wymaga już samo polerowanie kamienia litograficznego. Każdy z nas mógł się przekonać o tym osobiście – wszyscy ochotnicy własnymi rękoma próbowali szlifować kamień specjalnym sprzętem, co wymagało nie lada siły i koordynacji. Następnie byliśmy świadkami nanoszenia rysunku (koniecznie tłustym tuszem lub kredką), zakwaszania powierzchni kamienia (gąbką nasiąkniętą roztworem kwasu azotowego) oraz zwilżania go wodą. Każdy z tych etapów wymagał całkowitej precyzji i skupienia. Na szczęście udało nam się zobaczyć imponujący efekt – odbitki wykonane po przyłożeniu zwilżonego papieru do kamienia litograficznego.

Po trzech godzinach warsztatów, na których z wyteżoną uwagą obserwowaliśmy proces tworzenia, w powietrzu pracowni unosił się nie tylko zapach farb, ale i ciężkiej pracy. Z pewnością warto było poświęcić ten czas, aby na własne oczy zobaczyć technikę, która mimo swojej szlachetności z roku na rok wychodzi z użytku jako zbyt czasochłonna i niepraktyczna. Litografia to rzemiosło jedyne w swoim rodzaju, uczące pokory, cierpliwości i skupienia w czasach pośpiechu, konsumpcji i wygody.

Podróż powrotna

Pobyt w Lublinie i okolicach dał odpowiedzi na wiele pytań, wzbogacił naszą teoretyczną wiedzę praktyką i stworzył pole do dyskusji i refleksji. Dowiedzieliśmy się, jak działa spółka wydobywająca węgiel, od poziomu decyzji strategicznych podejmowanych przez zarząd, aż do codziennej pracy górników fedrujących na przodku. Przeanalizowaliśmy również CSRo-we aspekty takiej działalności, skierowane zarówno do osób zatrudnianych przez spółkę, jak i do społeczności lokalnej. Nawiązaliśmy serdeczny kontakt ze studentami Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, dający nadzieję na dalszą, owocną współpracę. Zostaliśmy wtajemniczeni w tajniki trudnej i ginącej sztuki litografii. A przede wszystkim zaprzyjaźniliśmy się z Lublinem, daliśmy się wchłonąć jego studenckiemu klimatowi i otwartości, także na przybyszów z Warszawy. Nowoczesność i tradycja przeplatały się na każdym kroku, tworząc zrównoważoną mieszankę zabytków i dynamicznych zmian, zwłaszcza w zakresie inwestycji. Z całą pewnością stwierdzamy, że Lublin jest miastem, do którego warto wracać – nigdy nie wiadomo, czym jeszcze może nas zaskoczyć.

D. Czyż, M. Dajcz, A. Kask, H. Pyliński, A. Sienkiewicz
SKN Zrównoważonego Rozwoju oikos
Fot. H. Pyliński

¹Dane za: *cire.pl*, 2013



Oikosowicze tuż po wyjeździe na powierzchnię



Członkowie oikosu Warszawa po wycieczce pod ziemią



Członkowie oikosu Warszawa i Koła Naukowego UMCS po wspólnych warsztatach



Warsztaty litograficzne w pracowni litograficznej Wydziału Artystycznego UMCS

Study Days 2014 – relacja z konferencji

Czy przy nauce kierujesz się zasadą zakuj, zdaj, zapomnij? Masz wrażenie, że cała wiedza, którą przyswajasz momentalnie ulatuje ci z głowy? Jeżeli masz dość bezmyślnego wkuwania dzień przed egzaminem, to projekt Study Days jest właśnie dla Ciebie!

Study Days jest konferencją organizowaną przez Studenckie Koło Naukowe Rozwoju Osobistego. Projekt składa się z bezpłatnych szkoleń i warsztatów o szeroko pojętej tematyce technik efektywnej nauki. Wśród poruszanych zagadnień pojawiają się tematy związane z technikami zapamiętywania (mnemotechnikami), szybkiego czytania, sporządzania map myśli, myślenia wizualnego, koncentracji, efektywnego zarządzania czasem czy ograniczania stresu. Projekt ma na celu rozwój kompetencji wysoce cenionych na rynku pracy, takich jak umiejętność szybkiego przyswajania nowych informacji oraz zdolność kreatywnego myślenia.

Podczas trwania konferencji nie brakuje informacji o tym, jak skutecznie przygotować się do egzaminu, jak efektywnie notować i jak podchodzić do nauki każdego dnia.

W dniach 6–8 maja odbyła się II edycja projektu Study Days. Szkolenia przeprowadzili dla nas profesjonalni trenerzy rozwoju osobistego oraz eksperci zajmujący się tematem efektywnej nauki. Różnorodność tematów była tak duża, że każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Uczestnicy mogli dowiedzieć się m.in. jak tworzyć mapy myśli oraz jak zastosować je do planowania swojej kariery. Ciekawą propozycją była również gra „Detektyw”, podczas której studenci mogli wyćwiczyć umiejętności zarządzania czasem oraz pracy w zespole, przy okazji dobrze się bawiąc. Dowiedzieli się także, jak osiągnąć stan up time i zwiększyć swoją koncentrację.

Konferencję zamknął warsztat: „Sekrety Mistrzów Pamięci”, prowadzony przez Katarzynę Szafranowską. Podczas szkolenia uczestnicy poznali proste techniki, które pozwalają znacząco zwiększyć tempo czytania. Dowiedzieli się także, jak lepiej rozumieć to, czego się uczą na co dzień oraz poznali sposoby organizacji swojej wiedzy.

Nie tylko warsztaty, lecz także otwarte wykłady cieszyły się dużym zainteresowaniem. Organizatorzy są przekonani, że wiedza i umiejętności, które uczestnicy wynieśli ze spotkań, przydadzą się w każdej sytuacji.

Drużga edycja projektu została wzbogacona o szkolenie na temat efektywnej nauki języków obcych oraz test IQ przeprowadzony przez Stowarzyszenie Mensa. Warsztat dotyczący nauki języków obcych okazał się prawdziwym hitem, szczególnie wśród studentów SGH, zatem z pewnością będzie kontynuowany w kolejnych edycjach projektu.

Co czeka Was w kolejnej edycji?

O tym dowiecie się za rok. ;)

Do tego czasu zachęcamy do odwiedzenia naszej strony na Facebooku w celu uzyskania bieżących informacji oraz sprawdzonych technik efektywnej nauki.

[www.facebook.com/KonferencjaStudyDays]

Michał Komar



Sprawozdanie z działalności Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy SGH w kadencji 2010–2014 (skrót)

Wstęp. Kontekst społeczno-polityczny

Kadencja Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w SGH lat 2010–2014 przypadła na okres, który choć znaczony jedną z najdonioślejszych tragedii politycznych w historii Polski, jaką była katastrofa lotnicza pod Smoleńskiem, nie wyróżniał się niczym szczególnym, jeśli chodzi o kampanię niechęci do świata pracy w ogóle, a do działalności związkowej w szczególności, prowadzoną w mediach w sytuacji wysokiego bezrobocia, 2,5 milionowego uchodźstwa ekonomicznego i konsekwentnie od lat dławiącej aktywność gospodarczą polityki wysokich stóp procentowych. Ta powszechna mentalność mediów i lansowane poglądy dziennikarskie, znajdowały swoje intelektualne wsparcie w nowych trendach myśli socjologicznej identyfikowanych jako „socjologia lokajską”, demonstrowana wynikami badań i opiniami uczonych, którzy sprawowanie funkcji związkowych odkrywają jako „dupo-krycie” mimo oczywistego, przygniatającego, rynku pracodawcy i niegodziwego prawa pracy, coraz to bardziej psutego w wyniku wprowadzanych kolejnych zmian. Wszystko to razem pozwala w rosnącym stopniu lekceważyć postulaty społeczne zgłaszane na kolejnych coraz bardziej masowych demonstracjach.

Specyfika atmosfery oraz charakter samej pracy w szkole wyższej, stwarza dodatkowe ograniczenia dla działalności związkowej i sprzyja posunięciom na rzecz marginalizacji związków zawodowych. Jest tak dlatego, że najbardziej bulwersujące społeczeństwo rozstrzygnięcia ustawowe – jak wydłużenie wieku emerytalnego, umowy śmieciowe czy równoważny czas pracy – w odniesieniu do środowiska uczelnianego de facto sankcjonowały już „odwieczne” panujące praktyki i obyczaje akademickie. Te wyrażają się przecież chęcią jak najdłuższego pozostawania w gronie aktywnych akademików, wolnością pogoni za dodatkowymi źródłami zarobków, właśnie w oparciu o umowy doraźnie atrakcyjne, bo „śmieciowe”. (...)

Są oczywiście też sprawy, które Komisja podnosiła i które czekają na odpowiedzi i do tych należą np. postulaty: opublikowania informacji o kosztach zarządu SGH, przeprowadzenia dowodu na ekonomiczną efektywność powszechnie stosowanego outsourcingu, przeprowadzenie analizy gospodarności w latach poprzedzających ujawnienie dziury budżetowej w wysokości 8 mln zł, powstałej w czasie kiedy to SGH cieszyła się ogromnymi przychodami ze studiów płatnych.

Jak wiadomo „Solidarność” nie jest związkiem klasowym lewicowego typu, lecz wyłoniła się z, i bazuje na ideałach solidaryzmu społecznego, każącego konstruktywnie postrzegać uczestników procesu społecznego za partnerów wspólnego dobra. (...)

I. Działalność wewnątrzuczelniana

Działalność wewnętrzna dokonywała się w sferze konsultacji społecznych regulacji prawnych wprowadzanych w SGH, opiniowania spraw personalnych i rozwiązań organizacyjnych i wreszcie w aktywnym, twórczym i konstruktywnym wkładzie w reformowanie SGH.

1. Ważnym zadaniem i osiągnięciem NSZZ „Solidarność” było bezpośrednie zaangażowanie przedstawiciela Solidarności (podobnie jak i ZNP) w prace nad statutem SGH w roku akademickim 2011/2012. Działo się tak za sprawą życzliwości dla dialogu społecznego i poszanowania podmiotowości związków zawodowych ze strony ówczesnego rektora SGH (prof. Adam Budnikowski) i ówczesnego przewodniczącego Senackiej Komisji Statutowej (dr Marek Szmelter), którzy formalnie nie obligowani, zaproponowali przedstawicielom związków udział w pracach tej Komisji nad tworzeniem statutu, a nie tylko „opiniowania” *ex post* już przygotowanych rozwiązań (...). Wymienić tu można choćby zasadę „oświadczenia woli” jako wystarczającą podstawę przedłużania kończącego się okresu zatrudnienia na stanowisku akademickim, czy zasady oceny pracowników naukowo-dydaktycznych, chroniące ich przed woluntaryzmem oceniających, ale i tak wymagające dalszych udoskonaleń.
2. **Znaczący jest wkład Komisji Zakładowej w reformowanie SGH wyrażone – publikowanym w „Gazecie SGH” – społecznym projektem reformy Uczelni, przedstawiającym najgłębiej merytorycznie przemyślany i kompleksowo opracowany program reformy programu kształcenia z wyodrębnieniem kierunków ekonomicznych i nieekonomicznych oraz reorganizacji dydaktyki, zakładający trój-wydziałową, kompatybilną ze „światem” organizację Uczelni. Można powiedzieć, że reforma SGH będzie o tyle udana i perspektywiczna, o ile początkowo ogólnikowo zarysowany program rektorski będzie wiernie naśladował program społeczny. (...)**
3. Komisja Zakładowa podejmowała interwencje i opiniowała sprawy pracownicze. Rozpatrywano sprawy 35 osób. W dwóch przypadkach sprawy dotyczyły członków Komisji poddawanych presji swoich przełożonych. W jednym z tych przypadków mieliśmy do czynienia z przejawami mobbingu, a w drugim otwartego wymuszania na pracowniku poświadczenia nieprawdy, pod groźbą nagany. (...) Sprawa wymuszania poświadczenia nieprawdy przez pracownika znalazła swój pomyślny koniec w zmianach zapisów w *Regulaminie Organizacyjnym SGH* (p. pkt. 8 niżej). (...)
7. Komisja Zakładowa skutecznie interweniowała w sprawie niezgodności zapisów w *Regulaminie Pracy SGH* i *Regulaminie Organizacyjnym* dotyczących obowiązywania w SGH planu urlopów. W efekcie, uchwałą Senatu SGH z 19 marca 2014 dostosowano do *Regulaminu Pracy*, który stanowi, że w SGH nie obowiązuje plan urlopów, zapisy w *Regulaminie Organizacyjnym* zmieniając odpowiednio treść stosownego punktu w paragrafie 12 *Regulaminu Organizacyjnego*.
8. Niezwykle ważnym osiągnięciem Komisji Zakładowej są zmiany w paragrafie 22 ust. 2 oraz ust. 4 *Regulaminu Organizacyjnego*, które są konsekwencją odmowy podpisania przez pracownika odpowiedzialnego merytorycznie za treść podpisywanego dokumentu – faktury opiewającej na wysokie zobowiązania SGH wobec firmy trzeciej – za co był zastraszany przez przełożonych pod pretekstem rzekomego

niewykonywania poleceń służbowych. Zmiany w wymienionych ustępach w pełni chronią pracownika kierującego się zasadą celowego i oszczędnego gospodarowania środkami SGH z należytą starannością oceniającego każdy przypadek. Zaś „Pracownik odpowiedzialny merytorycznie nie jest związany poleceniem służbowym w zakresie obowiązku złożenia lub odmowy złożenia parafy” i o fakcie odmowy złożenia podpisu niezwłocznie informuje kierownika pionu. (...)

9. Komisja Zakładowa opiniowała i zgłosiła do władz Uczelni swój projekt podziału, co tu dużo mówić, nędznego funduszu podwyżek płac. (...) Należy podkreślić, że sprawa podwyżek nie wywołała – poza przypadkiem pracowników domów studenckich – żadnych napięć, a władze SGH znalazły salomnowe wyjście, spełniające również postulaty ZNP zmierzające do pogłębienia stopnia zróżnicowania części uznaniowej podwyżek. (...)
10. Ważnym odcinkiem pracy Komisji Zakładowej było opinowanie propozycji zmian w organizacji czasu pracy pracowników administracyjnych i biblioteki SGH polegających na wprowadzaniu „za zgodą”, a nawet „na prośbę” pracowników zasad równoważnego czasu pracy. (...) W tych sprawach Komisja Zakładowa zmuszona była postępować wbrew własnemu przekonaniu o dobru pracowniczym i akceptować proponowane rozwiązania – co znalazło swój ostateczny wyraz w piśmie do Kanclerza SGH z 14 marca 2014. (...)
11. Komisja Zakładowa interweniowała w sprawach:
 - a) Likwidacji kasy SGH – 20.II.2012 – i uzyskała zapewnienie ze strony władz Uczelni o zabezpieczeniu zatrudnienia w SGH tych osób, które nie przechodzą na emeryturę.
 - b) Likwidacji gabinetu lekarskiego – XI.2011, w efekcie czego gabinet lekarski w budynku G SGH nie został zlikwidowany (...)
12. Kolejnym wątkiem spraw pracowniczych odsłaniającym się przy okazji wyjaśniania elementów mobbingu w niektórych jednostkach (o czym wspomniano w pkt. 9 wyżej), była kwestia nepotyzmu i łamania zapisów statutowych przy zatrudnianiu osób bliskich sobie w tych samych komórkach organizacyjnych przez kierowników tych jednostek (CI). (...) Posunięcia naprawcze zostały podjęte przez Kanclerza SGH z „dyplomatycznym”, wyważonym, stanowiskiem wobec grup i poszanowaniem osób zainteresowanych. (...)
13. Ważną kwestią decydującą w gruncie rzeczy o perspektywach SGH jako placówki akademickiej jest zagadnienie gospodarki kapitałem ludzkim. Przyzwyczajeni jesteśmy do myśli, że marnotrawienie zasobów finansowych czy rzeczowych może być uznane za przestępstwo niegospodarności ścigane kodeksem karnym. (...) Z tego punktu widzenia osoby dopuszczające się tego rodzaju przestępstwa w sposób oczywisty nie powinny sprawować funkcji kierowniczych na żadnym szczeblu zarządzania administracją, a tym bardziej kierowania działalnością naukowo-dydaktyczną i badawczą. (...)

II. Relacje zewnętrzne

Komisja Zakładowa dokładała starań, w miarę istniejących możliwości, aby organizacja związkowa „Solidarności” SGH była widoczna w otoczeniu zewnętrznym i aby na miarę sił oddziaływała na otoczenie. W tej płaszczyźnie można wyróżnić działania w obszarze relacji społecznościowych, religijnych, społeczno-politycznych, polityczno-kulturalnych i edukacyjnych.

1. W obszarze działań o charakterze polityczno-kulturowym i religijnym trzeba zaliczyć obecność członków Komisji i Związku w ogóle na Mszy beatyfikacyjnej ks. Jerzego

Popiełuszki, kapelana „Solidarności” (...) udział członków KZ i Związku w uroczystościach ku pamięci Ignacego Jana Paderewskiego odbywanych z okazji święta Niepodległości przed jego pomnikiem w parku przy Alejach Ujazdowskich. (...) Sam Ignacy Jan Paderewski jest patronem i symbolem integracji transatlantyckiej ze swoimi korzeniami rodzinnymi na Ukrainie – tj. wschodniej rubieży obszaru tej cywilizacji i ze swoją działalnością artystyczną i polityczną sięgającą jej granic zachodnich u kalifornijskich wybrzeży Pacyfiku. (...)

2. NSZZ „Solidarność” SGH mocno zaznaczył swą obecność – również wizualnie transparentem naszej organizacji – na manifestacji „Obudź się Polsko” (29.IX.2012), (...) w ankiecie na temat potrzeby organizacji strajku generalnego większość członków naszej organizacji (ponad 65%) opowiedziała się „za”.
3. Do działalności na polu społeczno-politycznym zaliczamy aktywność w debatach nad kolejnymi zmianami w ustawie o szkolnictwie i opór przeciw takim zmianom jej zapisów, które mają na celu w gruncie rzeczy niwelowanie akademickiej podmiotowości i niezależności pracowników naukowo-dydaktycznych uczelni i stopniową transformację ich w klasę wysokokwalifikowanych robotników najemnych zatrudnianych w placówkach zarządzanych na wzór komercyjnych firm menedżerskich. (...)
4. W obszarze działalności naukowo-politycznej KZ NSZZ „Solidarność” była zaangażowana, razem z Instytutem Chrześcijańsko-Demokratycznym im. Ignacego Paderewskiego, we współorganizowanie rocznego cyklu seminariów pt. „Społeczna gospodarka rynkowa”, jakie odbywały się od X.2012 do X.2013 w SGH (...) Idealnym celem jest wypracowanie programu, który mógłby być atrakcyjny dla milczącej większości społeczeństwa polskiego nie biorącej udziału w wyborach od 1989 roku. (...)
6. Komisja Zakładowa współpracowała też ze środowiskiem studenckim SGH, czego wyrazem była pomoc studenckiemu Klubowi Narodowemu w organizacji konferencji pt. „Trzy drogi do niepodległości” w XI.2013, połączonej z koncertem fortepianowym wybitnej pianistki Man Lee grającej utwory Chopina i Paderewskiego, oraz w konferencji poświęconej 30 rocznicy Stanu Wojennego, odbytej w I.2014, w której udział wzięła I Przewodnicząca KZ w SGH dr Anna Rokicka oraz obecny przewodniczący Komisji, S. Ryszard Domański. (...)

Przewodniczący Komisji Zakładowej z satysfakcją odnotowuje, że Władze Uczelni również postrzegają NSZZ „Solidarność” SGH jako związek bazujący na ideałach solidaryzmu społecznego, każącego konstruktywnie postrzegać uczestników procesu społecznego za partnerów wspólnego dobra. (...)

ZADANIA NA KADENCJĘ 2014–2018

1. Społeczna kontrola procesu reformowania SGH i jej rozwoju programowego.
2. Dbłość o interesy pracownicze w myśl idei solidaryzmu społecznego.
3. Społeczna kontrola gospodarki kapitałem ludzkim w SGH.
4. Praca nad poszerzeniem bazy związkowej.
5. Aktywność w kontaktach z otoczeniem.
6. Aktywność w sferze społecznej i politycznej.

*S. Ryszard Domański, przewodniczący
Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” SGH*



Wypuść z nami na szerokie wody!

Bank Pekao S.A. to sprawdzony partner na wymagające czasy – najwyższy poziom siły kapitałowej w Europie*, ponad 80 lat doświadczenia, 4 miliony klientów i ponad 1000 oddziałów w całej Polsce. **Sukcesy odnosimy dzięki profesjonalizmowi i zaangażowaniu** naszych Pracowników. Po raz kolejny jesteśmy laureatem nagrody **Top Employers** dla Pracodawcy **godnego zaufania, dbającego o najwyższe standardy.**

Inwestujemy w młodych ludzi, którzy rozpoczynają karierę zawodową oraz rozwijamy nasze Talenty. Studentom i absolwentom proponujemy udział w programach praktyk, staży oraz międzynarodowych programach Grupy UniCredit.

Jeśli jesteś studentem:

- Zdobądź z nami swoje pierwsze doświadczenia w programie całorocznych praktyk **UniStart**.

Jeśli jesteś absolwentem lub studentem ostatniego roku studiów:

- rozwijaj się w interesującym Cię obszarze bankowości poprzez udział w programie stażowym **UniChallenge**,
- poszerzaj swoją wiedzę oraz doświadczenia uczestnicząc w **międzynarodowych programach** stypendialnych **Master BE**, **UniCredit MBA** oraz **CIB International Graduate Program**, a także w praktykach zagranicznych **International Internship Program**.



www.karierapelnazycia.pl



* według testów warunków skrajnych – tzw. stress-testów oraz współczynnika Core Tier 1

Bank Polska Kasa Opieki S.A., ul. Grzybowska 53/57 wpisany pod numerem KRS: 0000014843 do Rejestru Przedsiębiorców, prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego; NIP: 526-00-06-841; REGON: 000010205; wysokość kapitału zakładowego i kapitału wpłaconego: 262 470 034 zł wg stanu na 28.12.2012 r.



Medalowy pracodawca

Z dumą informujemy,
że jesteśmy Pracodawcą
nr 1 w Polsce w rankingu
AIESEC!

Dziękujemy za zaufanie, jakim
nas obdarzyliście kolejny raz.
To dla nas ogromna radość i motywacja
do tego, aby tworzyć najlepsze miejsce
pracy dla Was.

Dołącz do nas i zacznij poziom wyżej.

ey.com.pl/kariera
facebook.com/EY.Kariera



*Pracodawca
Roku®*